

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja IX



Sprawozdanie Stenograficzne

z 8. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 27 marca 2020 r.
(drugi dzień obrad)

Warszawa
2020

SPIS TREŚCI

8. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 27 marca 2020 r.)

Wznowienie posiedzenia	
Zmiana porządku dziennego	
Marszałek	19
Sprawy formalne	
Posel Borys Budka	19
Posel Katarzyna Kotula	20
Posel Krzysztof Gawkowski	20
Punkt 2. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw	
Punkt 3. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie systemu ochrony zdrowia związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19	
Punkt 4. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie instytucji rozwoju	
Prezes Rady Ministrów	
Mateusz Morawiecki	21
Minister Rozwoju Jadwiga Emilewicz	25
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia	
Janusz Cieszyński	28
Posel Łukasz Schreiber	30
Posel Borys Budka	32
Posel Izabela Leszczyna	33
Posel Małgorzata Kidawa-Błońska	34
Posel Krzysztof Gawkowski	35
Posel Władysław Kosiniak-Kamysz	37
Posel Stanisław Tysza	39
Posel Krzysztof Bosak	40
Posel Jakub Kulesza	42
Posel Konrad Berkowicz	42
Posel Grzegorz Braun	43
Posel Krzysztof Gawkowski	43
Posel Maria Małgorzata Janyska	43
Posel Dariusz Wiczorek	44
Posel Jacek Protasiewicz	44
Posel Robert Kropiwnicki	44
Posel Cezary Tomczyk	45
Minister Rozwoju Jadwiga Emilewicz	45
Posel Sławomir Nitras	47
(Przerwa w posiedzeniu)	
Wznowienie obrad	
Punkty 2., 3. i 4. porządku dziennego (cd.)	
Posel Borys Budka	48
Posel Maciej Konieczny	49
Posel Władysław Kosiniak-Kamysz	50
Posel Janusz Korwin-Mikke	51
Posel Michał Urbaniak	51
Posel Dobromir Sośnierz	52
Posel Łukasz Schreiber	52
Posel Władysław Kosiniak-Kamysz	53
Minister Rozwoju Jadwiga Emilewicz	53
(Przerwa w posiedzeniu)	
Wznowienie obrad	
Punkt 3. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie systemu ochrony zdrowia związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	55
Punkt 4. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie instytucji rozwoju (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	56
Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2020	
Posel Sprawozdawca Henryk Kowalczyk	57
Głosowanie	
Marszałek	57
(Przerwa w posiedzeniu)	
Wznowienie obrad	
Punkt 2. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy	

**o zmianie ustawy o szczególnych
rozwiązaniach związanych z zapobiega-
niem przeciwdziałaniem i zwalczaniem
COVID-19, innych chorób zakaźnych
oraz wywołanych nimi sytuacji kryzy-
sowych oraz niektórych innych
ustaw (cd.)**

Sprawy formalne

Posel Agnieszka Dziemianowicz-Bak 58

Punkt 2. porządku dziennego (cd.)

Głosowanie

Marszałek 59

Posel Borys Budka 65

Posel Agnieszka Dziemianowicz-Bak 65

Posel Krzysztof Bosak 66

Prezes Rady Ministrów

Mateusz Morawiecki 66

Zamknięcie posiedzenia

Porządek dzienny

(Wznowienie posiedzenia o godz. 12 min 27)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu
Elżbieta Witek oraz wicemarszałek Ryszard Terlecki)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Na sekretarza dzisiejszych obrad powołuję posła Marcina Duszka.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie poseł Marcin Duszek.

Informuję, że na podstawie art. 198a ust. 2 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o kontynuacji 8. posiedzenia Sejmu z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Rada Ministrów przedłożyła projekty ustaw:

— o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, druki nr 299 i 299-A,

— o zmianie niektórych ustaw w zakresie systemu ochrony zdrowia związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, druki nr 301 i 301-A,

— o zmianie ustawy o systemie instytucji rozwoju, druk nr 302.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych projektów.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu oraz wysłuchał w łącznej dyskusji nad tymi punktami 15-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Są wnioski formalne.

Bardzo proszę, pan poseł Borys Budka, Koalicja Obywatelska.

Poseł Borys Budka:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wniosek formalny o stwierdzenie kworum. Wczoraj prosiliśmy panią marszałek, żebyśmy zajęli się tym, co najbardziej istotne, właśnie w obawie o to, że parlamentarzyści nie będą w stanie w sposób zdalny dobrze pracować nad tym projektem ustawy. Dzisiaj od rana trwały testy systemu i wielu posłów zgłasza w tej chwili uwagi, że są z niego wylogowywani. Dlatego chciałbym uzyskać od pani marszałek informację, w jaki sposób pani marszałek jest w stanie stwierdzać to, czy obrady są zgodne z prawem, tzn. czy udział w nich bierze wystarczająca liczba posłów, czy jesteśmy w stanie na każdym etapie potwierdzić, że jest nas więcej aniżeli połowa. To raz.

I druga rzecz. Gdyby pani marszałek zechciała pokazać, udowodnić, że w tej chwili każdy z parlamentarzystów może pracować. Wczoraj zgłaszaliśmy wiele uwag do systemu informatycznego, m.in. mówiąc o tym, że są problemy z udostępnianiem transmisji Sejmu, m.in. uwagi do tego, że jednoczesne zalogowanie w systemie do głosowania powoduje zerwanie transmisji obrad, czyli że poseł de facto jest bez informacji. W tej chwili posłowie sygnalizują, że sygnał, który mają, jest z opóźnieniem, więc to, co dzieje się na sali sejmowej, otrzymują z opóźnieniem.

Dlatego bardzo prosiłbym o stwierdzenie kworum, a jeżeli tak jest, o odpowiednie wydruki, żeby można było w sposób zgodny z prawem obradować. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Wyprzedał pan tym wnioskiem formalnym to, co musimy zrobić oczywiście, czyli stwierdzenie kworum. Za chwilę odbędziemy takie głosowanie – każdy, kto jest, także zdalnie. Za chwilę wypowiem formułkę i sprawdzimy, ilu posłów bierze udział w dzisiejszym posiedzeniu Sejmu.

Natomiast chciałabym jeszcze, panie pośle, przypomnieć, i zwracam się do wszystkich państwa, to, o czym

Marszałek

mówiłam wczoraj na posiedzeniu Konwentu Seniorów. Państwo wiecie, że posiedzenie Sejmu było planowane na piątek. Czwartek był przeznaczony na cały dzień prób. Państwo o tym wiedzieliście. Niestety, czwartek został w całości wyjęty, dlatego że wczoraj siedzieliśmy do późnego wieczora na sali plenarnej, i tych prób nie można było przeprowadzić.

Poza tym z tego, co słyszę i widzę, posłowie, przynajmniej niektórzy, podają do publicznej wiadomości loginy.

(Poseł Sławomir Nitras: Kto na przykład?)

Nie wiem w jakim celu – czy po to, żeby inni w tej chwili się łączyli i żeby zablokować serwery. Nie wiem, jaki jest tego powód, ale prosiłabym i apelowałabym do wszystkich państwa – nie mówię tutaj imiennie – o odpowiedzialność, bo procedujemy dzisiaj nad bardzo ważnymi ustawami.

Za chwilę stwierdzimy kworum. Zwracam się do wszystkich państwa – także tych, którzy są w innych salach, ale również tych, którzy są poza salą plenarną – o to, żebyśmy mogli stwierdzić kworum. Jeżeli będą jakieś kłopoty, nastąpi przerwa techniczna. Bardzo proszę...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ci, co są obecni na sali, mają karty i głosują kartami. Ci z państwa, którzy są w pozostałych salach, ewentualnie poza salą plenarną, będą głosowali na iPadach.

Każdy z państwa otrzymał kod, który jest kodem do zalogowania się do systemu głosowań. Bardzo proszę...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Oczywiście, panie pośle, będzie to trwało trochę dłużej, bo transmisja z sali posiedzeń dociera do posłów, którzy są poza salą, także z nieznacznym opóźnieniem. Biorę to wszystko pod uwagę, dlatego będziemy robić to wolniej, będziemy czekać.

W tej chwili zwracam się do wszystkich państwa posłów obecnych tutaj, w innych salach i poza budynkiem sejmowym, żeby przygotować się do głosowania.

Przypominam, że trzeba wcisnąć kod, który państwo otrzymaliście. To jest wasz osobisty kod do głosowań.

Odczekam chwilę i za chwilę przystąpimy do głosowania, żeby stwierdzić kworum.

(Poseł Jakub Kulesza: Pani marszałek, wniosek formalny był jeszcze zgłoszony.)

W tym czasie, kiedy będziemy się przygotowywać, jest jeszcze jeden wniosek formalny.

Pani poseł Katarzyna Kotula z Lewicy, tak?

(Poseł Krzysztof Bosak: I Grzegorz Braun jeszcze był – wniosek formalny.)

(Poseł Sławomir Nitras: Jego w ogóle nie ma.)

Pan poseł Grzegorz Braun się wycofał.

(Poseł Krzysztof Bosak: Nie wycofał się, to niemożliwe.)

(Głos z sali: Jest w innej sali.)

Dostaliśmy taki komunikat z sali, w której jest pan poseł Braun.

(Poseł Katarzyna Kotula: Pani marszałek, błąd w nazwisku. Kotula. Katarzyna Kotula.)

Pani poseł Katarzyna Kotula, przepraszam bardzo.

Poseł Katarzyna Kotula:

Pani Marszałek! Proszę państwa, klub parlamentarny Lewicy zgłasza wniosek formalny o przedłużenie posiedzenia Sejmu – na sobotę i niedzielę. Wczoraj licytowaliśmy się wszyscy w tym, że jesteśmy gotowi do pracy. Wiemy, że trwają jeszcze jakieś prace nad poprawkami rządu w sprawie ustaw. Ustaw jest dużo, Polacy nie mogą już dłużej czekać na dobre rozwiązania. Proponujemy więc zostać na sobotę i niedzielę i procedować nad wszystkimi pilnie potrzebnymi ustawami, tak żeby Polacy mogli otrzymać realną pomoc. Dziękuję bardzo.

(Poseł Sławomir Nitras: Jak będzie trzeba, to oczywiście zostaniemy. Pracujmy może szybciej, a nie wolniej.)

Marszałek:

Dziękuję.

Tylko, pani poseł, to nie jest wniosek formalny, tak sformułowany, ale rozumiem pani intencję.

Poseł Krzysztof Gawkowski:

Pani Poseł! Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja bardzo bym prosił, żeby pani w tym szczególnym momencie obrad Sejmu dyscyplinowała takich posłów jak pan Nitras, który – kiedy nasza posłanka wygłasza wniosek formalny – przerywa i pokrzykuje. Zwracam się do pani z apelem. Jeżeli to się będzie działo dalej, to przerwijmy te obrady. Pan Nitras wczoraj przerywał i dzisiaj przerywa, i pokrzykuje przy wniosku formalnym. To jest niegrzeczne. Apeluję do opozycji, całej naszej: dlaczego się kłócicie? Dla ludzi jest to posiedzenie. Nie róbcie tego, bo dzisiaj jesteśmy, żeby uchwalić ustawę. Wstyd i hańba. *(Oklaski)*

(Poseł Borys Budka: Ale Krzysztof...)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Wniosek jest...

Proszę państwa, ja wczoraj zwracałam uwagę. Nie widziałam tego, ale rozumiem, że pan poseł widział.

Panie pośle, bardzo proszę, jeżeli będą takie zachowania, będę stosowała przepisy regulaminowe, z wykluczeniem z posiedzenia włącznie. Bardzo proszę – jeżeli pan nie może siedzieć na tej sali, bo pana coś denerwuje, można się przejść na inną salę, tak żeby nie miał pan problemu z patrzeniem na pozostałych posłów i słuchaniem ich w sposób bezpośredni. Bardzo proszę jednak o zdyscyplinowanie się. *(Oklaski)*

(Poseł Sławomir Nitras: Ale słowa nie powiedziałem.)

Proszę państwa, mam nadzieję, że wszyscy posłowie są gotowi do głosowania.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Poseł Sławomir Nitras: Obsesję masz.)

Marszałek

Przypominam, że można nacisnąć obojętnie który przycisk: czerwony, zielony czy żółty. Chodzi o to, żebyśmy sprawdzili, ilu posłów w tej chwili bierze udział w głosowaniu.

Przystępujemy do głosowania.

Bardzo proszę, żeby państwo nacisnęli przyciski.

Obojętnie jakie, panie pośle, mówiłam przed chwilą.

Bo pan wie, panie pośle, powiedziałam trzy: czerwony, zielony, żółty.

Kończymy głosowanie.

Za parę sekund ukaza się wyniki głosowania, ilu posłów w tej chwili bierze udział w posiedzeniu Sejmu.

W obradach uczestniczy 402 posłów.

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktów 2., 3. i 4. porządku dziennego:

2. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 299 i 299-A).

3. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie systemu ochrony zdrowia związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (druki nr 301 i 301-A).

4. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie instytucji rozwoju (druk nr 302).

Proszę o zabranie głosu pana premiera Mateusza Morawieckiego.

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Znaleźliśmy się dzisiaj w niezwyklej okolicznościach. W okolicznościach, kiedy cały świat walczy z pandemią koronawirusa. Jak bardzo nietypowe to są okoliczności, te dni i te tygodnie, niech świadczą komentarze niektórych przywódców unijnych, np. premiera Włoch, który mówi, że to jest najtrudniejszy okres od czasów II wojny światowej. Podobnie mówi kanclerz Merkel. My, Polacy, doświadczyliśmy koszmaru II wojny światowej i później w czasach komunizmu doznaliśmy również wielu cierpień, więc takich porównań nie czynimy, ale z całą pewnością to, co stało się teraz, to, co dzieje się na naszych oczach, jest największym wyzwaniem ostatnich dziesięcioleci. Dane, które napływają do nas z poszczególnych państw, instytucji, agencji ratingowych i które wskazują na perspektywy gospodarcze, są zatrważające. W Stanach Zjednoczonych właśnie podano dane dotyczące liczby osób, które zgłosiły się po zasiłek dla bezrobotnych. Otóż są to liczby

największe w historii. Nigdy nie były tak duże, nawet podczas wielkiej depresji, w tygodniowym ujęciu nigdy nie były tak duże w ostatnich 50 latach, kiedy rekordowe zasiłki dla bezrobotnych objęły ok. 800 tys. osób. Dzisiaj to jest ponad 3300 tys. osób w Stanach Zjednoczonych. Te dane zatrzęsły światem i uświadomiły wszystkim, w jak trudnym położeniu dzisiaj znajduje się gospodarka globalna, w jak dramatyczny sposób wszyscy na świecie muszą dzisiaj zjednoczyć się, żeby walczyć z koronawirusem, ale też nie podejmować tego na zasadzie fałszywego wyboru, czy walczyć o zdrowie publiczne, czy walczyć, trochę w darwinistyczny sposób, o gospodarkę, bo takie głosy też dały się usłyszeć.

My uważamy, że to jest błędny wybór. My uważamy, że trzeba maksymalnie spowalniać rozprzestrzenianie się koronawirusa, ale jednocześnie mamy świadomość, że dzieje się to z ogromną szkodą dla gospodarki, że dzieje się to w sposób niszczący dla gospodarki europejskiej, gospodarki polskiej. Dane, które napływają z zachodniej Europy, pokazują, że nasze działania są właściwe, często wyprzedzające. Nie mamy z tego powodu żadnej szczególnej satysfakcji, jesteśmy jedynie przekonani, że dzisiaj musimy działać szybko. Trochę tak jak przy wykryciu jakiejś groźnej choroby – jeden dzień zwłoki to ogromna różnica. Piątek czy sobota – to może być ogromna różnica. Dlatego proszę dzisiaj Wysoką Izbę, żeby wszyscy w zgodzie przyjęli ten pakiet, który przygotowaliśmy. Nasza tarcza antykryzysowa jest dobrym instrumentem na ten etap rozwoju koronawirusa i walki z wirusem w gospodarce. Musimy działać błyskawicznie, musimy działać jak najszybciej. Chcemy doprowadzić do tego, żeby te instrumenty działały już na dniach. Apeluję do przedsiębiorców, bo to w waszych przedsiębiorstwach już właściwie codziennie podejmowane są decyzje co do przyszłości. Tarcza antykryzysowa ma z jednej strony chronić miejsca pracy, z drugiej strony chronić przed bankructwami.

(Poseł Krzysztof Bosak: Tak, słyszeliśmy.)

W Europie Zachodniej uruchomione zostały mechanizmy o charakterze nie tylko recesyjnym, ale także depresyjnym. To potwierdzają już dzisiaj bardzo liczne instytucje, bardzo wiele badań gospodarczych i danych gospodarczych to potwierdza. Dzisiaj przeczytałem informację o przypuszczalnym spadku wzrostu gospodarczego o ok. 10% w Niemczech. Nie trzeba być ekonomistą, żeby zdawać sobie sprawę z tego, co to może oznaczać dla gospodarki europejskiej, dla gospodarki polskiej. Prognozy dla Włoch: minus 7% to są dzisiaj już normalne prognozy, a to jest też nasz bardzo ważny partner handlowy. Dzisiaj poszarpane zostały wszystkie łańcuchy dostaw, łańcuchy produkcji. Ten kryzys jest inny, inny od wszystkich (*Dzwonek*), jakie były wcześniej, również od tego, który miał miejsce nawet tak dawno, w 1929 r. Mamy do czynienia ze zjawiskami bezprecedensowymi. Spadek na giełdach przewyższa 30% i jest porównywalny do spadków tylko z okresów największych

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

kryzysów ostatnich 150 lat. Trzeba działać szybko. Spadki na rynkach surowców, spadki na rynkach różnych aktywów pokazują, że dzisiaj trzeba zjednoczyć się w walce ze skutkami gospodarczymi, które już toczą gospodarkę. Ten kryzys na pewno uderza w stronę popytową, podaźową, konsumpcję, inwestycje, ma charakter odmienny. Powiedział o tym ostatnio bardzo ciekawie Joseph Stiglitz, jeden z najbardziej, najszerzej komentowanych ekonomistów świata, jeden z najbardziej znanych. Wszystkie poprzednie kryzysy charakteryzowały się brakiem popytu. Ten kryzys jest inny.

Musimy jednocześnie pracować nad mechanizmami ustabilizowania łańcuchów dostaw, łańcuchów produkcji, mechanizmów podaży, bo one również zostały zakłócone. To dlatego rząd Rzeczypospolitej Polskiej działa tak szybko, jak to możliwe. W 14 dni od pojawienia się pierwszego przypadku osoby chorej na koronawirusa przedstawiliśmy pierwsze założenia tarczy antykryzysowej. Nie wiem, może ktoś był na świecie odrobinę szybszy, ale jest to na pewno jedna z najszybszych odpowiedzi na to, co się dzieje wokół nas.

Musimy zareagować zdecydowanie, i reagujemy zdecydowanie, tak jak dzisiaj, po kilku dniach od zaprezentowania charakterystyki naszej tarczy antykryzysowej. Potwierdzają to najsłynniejsi ekonomiści świata i instytuty badawcze, instytuty ekonomiczne. Działamy na stronę podaźową, na stronę popytową. Staramy się za wszelką cenę zapobiegać bankructwom firm i zwolnieniom pracowniczym. To jest warunek sine qua non powstrzymania spirali, która później pociągnie konsumpcję i inwestycje, która może spowodować drżenie w różnych częściach gospodarki – w obszarze fiskalnym, finansowym, monetarnym, w gospodarce realnej.

Dzisiaj, jak nigdy wcześniej, potrzebujemy współpracy – współpracy w ramach policy mix, mieszanki polityk, najlepszych polityk gospodarczych: polityki monetarnej, fiskalnej, regulacyjnej, w odniesieniu do gospodarki realnej. Dzisiaj tarcza antykryzysowa proponuje taką właśnie mieszankę, stanowi taką właśnie mieszankę.

Pandemia koronawirusa, jak widzimy w kilku państwach, również u naszych przyjaciół, naszych partnerów z zachodniej Europy, powoduje istne gospodarcze, zdrowotne pandemium. Nie chcemy doprowadzić do tego w Polsce. Bronimy się przed tym i na razie z pokorą, ale też z zadowoleniem możemy powiedzieć, że robimy wszystko co w naszej mocy, żeby tę krzywą wzrostu spowolnić. Wiele analiz pokazuje, że ta krzywa przebiega inaczej. To jest pewna iskierka nadziei. To jeszcze nie jest zwycięstwo, to jeszcze nie oznacza zwycięstwa, ale to jest, owszem, światło w tunelu. To spowolnienie spowoduje, że nasza służba zdrowia będzie w stanie lepiej świadczyć usługi medyczne, lepiej opiekować się osobami chorymi, tak żeby nie dochodziło do sytuacji strasznych, takich sytuacji, jakie widzimy w Hiszpanii i we Włó-

szech, do segregacji. Chcemy za wszelką cenę tego unikać, chcemy przede wszystkim zdążyć na czas ze szpitalami jednoimiennymi, z nowymi miejscami w różnych szpitalach, z nowymi miejscami do kwarantanny.

Dziękuję przy okazji rodakom i apeluję zdecydowanie o to, żeby wszyscy trzymali się zasad, rygorów kwarantanny i rygorów dystansowania się od siebie, żeby przestrzegali zasad sanitarnych i higienicznych. One, zdaniem epidemiologów, są krytycznie ważne po to, żeby w takiej, nazwijmy to umownie, nowej normalności wrócić do życia zawodowego w większym wymiarze, do handlu międzynarodowego.

Pewnie wszyscy obserwują różne trendy. Dzisiaj trendy na rynkach, na rynkach finansowych, na rynkach oddających wartości surowców, aktywów różnego rodzaju, się załamały. Wszystkie te trendy się załamały, ale nasza odpowiedź na tym etapie jest najważniejsza spośród tych, jakie ktokolwiek inny wymyślił. Nasza odpowiedź, nasza tarcza antykryzysowa to ok. 10% PKB – 10% PKB składające się z różnych instrumentów. Po pierwsze i przede wszystkim, zapobieganie zwolnieniom. Drodzy pracodawcy i przedsiębiorcy, te środki, które zaoferowaliśmy...

(Poseł Robert Kropiwnicki: To jaka kwota?)

...wystarczają na zapewnienie 40% wynagrodzenia dla wszystkich firm: mikro, małych, średnich i największych, które zobowiążą się do przechowania, do przetrzymania, do postojowego, do zreorganizowania swojej pracy w taki sposób, żeby utrzymać jak najwięcej miejsc pracy. To jest fundamentalnie potrzebne, bo ja wierzę w odbicie gospodarcze w kształcie litery V, jak mówią makroekonomiści. W najgorszym razie w kształcie litery U, ale takiej o krótkim okresie recesji, krótkim okresie spowolnienia, a to oznacza, że dobrze jest móc przechować wszystkie atrybuty, wszystkie parametry mikrogospodarcze działania waszych przedsiębiorstw w tak szerokim zakresie, jak to jest możliwe. To po to umożliwiamy połączenie z powrotem tych poszarpanych powiązań gospodarczych. Gospodarka to w końcu przecież również zaufanie i powiązania pomiędzy firmami, między konsumentami, obywatelami a firmami, firmami jednymi a drugimi, B2B, B2C, C2G itd., wszystkie te litery można ze sobą nawzajem mieszać. Fachowcy wiedzą doskonale, że te powiązania wymagają przynajmniej przechowania przez jakiś czas zdolności produkcyjnych i zatrudnienia w poszczególnych firmach, w poszczególnych branżach.

Dla osób szczególnie dotkniętych mamy w naszej tarczy antykryzysowej rozwiązania szczególnie do tego dostosowane: pełne zwolnienie z ZUS. Mamy zasiłki dla wszystkich osób...

(Poseł Sławomir Nitras: Kogo?)

...które wcześniej były na umowach-zleceniach, na umowach cywilnoprawnych i straciły te zlecenia. Dla wszystkich pracowników, również firm do dzie-
więciu osób, czyli tych najbardziej dotkniętych koronawirusem, jest zwolnienie z ZUS, jest również dodatkowy zastrzyk finansowy dla wszystkich tych

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

firm, opisany bardzo szczegółowo w I i w II filarze. Dla osób, które są na postojowym – nie tylko dopłata 40% do wynagrodzenia, 40% średniego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, ale również zwolnienie z ZUS. To są dziesiątki miliardów złotych.

Jesteśmy na to gotowi, ale trzeba też powiedzieć z całą mocą, gdzie bylibyśmy, drodzy rodacy, gdyby nie naprawa finansów publicznych, gdyby nie kilkadziesiąt miliardów złotych, 70–80 mld zł, które odzyskałszy z rąk mafii VAT-owskich. To są pieniądze, które przekazaliśmy na politykę społeczną. Ta polityka społeczna stanowi dzisiaj bardzo ważny amortyzator. Całe 500+, również na pierwsze dziecko, utrzymujemy. To bufor społeczny dla rodzin, dla tych rodzin szczególnie dotkniętych koronawirusem, dotkniętych szczególnie niekorzystnymi warunkami na polu gospodarczym. Oczywiście utrzymujemy również emeryturę+, także wyprawkę, również obniżkę do zera w podatku PIT dla młodych osób, tak żeby przejść przez te trudne miesiące w sposób solidarny, razem. To wszystko utrzymujemy. Jesteśmy na tym etapie przygotowania również dlatego, że doprowadziliśmy gospodarkę polską do stanu, w jakim ona wcześniej nie była, do jednego z najniższych poziomów długu publicznego. Nie polegamy na ekspansji kredytowej, nasz boom gospodarczy nie wynikał z ekspansji kredytowej. Finanse publiczne są uzdrowione, a bezrobocie było nie tylko na najniższym poziomie w historii III Rzeczypospolitej, ale także na jednym z najniższych w Unii Europejskiej.

Dlatego o tym wspominam? To jest niestety przez koronawirusa rozdział zamknięty, ale to daje nam siłę, siłę budżetową, monetarną do właściwej odpowiedzi na te zmagania, które są przed nami, na ten bardzo trudny okres, który jest przed gospodarką światową, a dramatycznie trudny przed gospodarką europejską. Polska jest w lepszym położeniu, ale podchodzimy do wyzwań z ogromną pokorą. Zdaję sobie sprawę z tego, że wymaga to subtelnych, misternych powiązań pomiędzy polityką monetarną w jej różnych odsłonach, nie tylko stopy procentowe, nie tylko różnego rodzaju LTRO i działania zsynchronizowane z rynkiem, takie jakie są prowadzone, ale również, zgodnie z zaleceniami, które teraz, na dniach, są formułowane przez najlepsze instytuty badawcze, uruchomienia polityki fiskalnej.

I dlatego zaproponowaliśmy jesienią zeszłego roku budżet bez deficytu. Ale deficyt nie jest tutaj żadnym świętym Graalem. Dla nas najważniejsi są Polacy. Będziemy używać pieniędzy budżetowych do takiego stopnia, do jakiego będzie to konieczne, ale zarazem do takiego stopnia, który da nam i rynkom zewnętrznym, z którymi jesteśmy w ciągłym, codziennym dialogu, przekonanie co do stabilności naszej polityki monetarnej, polityki fiskalnej i polityki regulacyjnej. To dlatego w taki, a nie inny sposób proponujemy regulacje w odniesieniu do wymogów kapitałowych. Dlatego w taki, a nie inny sposób nie-

zależny bank centralny zadziałał na stopie rezerwy obowiązkowej, czyli odwrotności mnożnika kreacji pieniądza. To są działania najbardziej potrzebne na ten okres.

Ale zdaję sobie dzisiaj doskonale sprawę, że w każdej godzinie zapadają decyzje w zarządach firm, tych większych, u właścicieli firm mniejszych, dotyczące reorganizacji biznesu, zwalniania pracowników bądź sprzedaży części aktywów. I chciałem zaapelować o współpracę, bo jestem przekonany, że w ciągu paru miesięcy będziemy, cała Europa, w lepszym stanie, jeśli chodzi o koronawirusa, i wtedy wygrywać będą ci, którzy będą mieli najlepiej dopasowane struktury organizacyjne, struktury biznesowe, struktury produkcji i usług do gospodarki, która przecież będzie się odradzać. Po tych wielkich spadkach w Stanach Zjednoczonych, w Unii Europejskiej, zachodniej części Unii Europejskiej handel z powrotem ruszy. Dzisiaj przedsiębiorcy wiedzą, że on jest przymrożony, mówiąc delikatnie, ale przecież handel będzie się odradzał. I dlatego tak ważne jest, by być wtedy gotowym, żeby móc wskoczyć w to miejsce.

A rośnie świadomość w Unii Europejskiej. Wczoraj, tydzień temu, 2 tygodnie temu, codziennie rozmawiam z przywódcami Unii Europejskiej. Rośnie świadomość tego, że Unia Europejska musi aktywnie uczestniczyć w globalnej przebudowie struktur produkcji i powiązań produkcyjnych całego świata. I my, Polska, musimy być do tego przygotowani. Musimy być przygotowani nie tylko w tych obszarach, w których dzisiaj jesteśmy szczególnie dotknięci – wyprzedany sektor farmaceutyczny, brak wielu sprzętów – to będzie odtwarzane w całej Europie i Polska na pewno będzie w awangardzie branż, które będą odtwarzały swoje moce produkcyjne, swoje zdolności. Ale również rozmawiamy w Unii Europejskiej o tym, żeby właśnie razem, w solidarny sposób znaleźć odpowiedź na te trudne wyzwania. Niestety dzisiaj Unia Europejska nie dała jeszcze żadnego eurocenta na walkę z koronawirusem. Widać, że w takich czasach jak te, czasach bardzo trudnych, najważniejsze są państwa, państwa narodowe. Polacy to doceniają, doceniają to wszyscy obywatele Unii Europejskiej.

(Poseł Robert Kropiwnicki: Środki niewykorzystane zostały.)

No bo niestety reakcje Unii Europejskiej są, może powiem: są, jakie są, każdy może je zaobserwować, bo o tym, że to nie są nowe pieniądze...

(Poseł Robert Kropiwnicki: Ale proszę nie kłamać.)

...wypowiedzieli się już również członkowie Komisji Europejskiej. A więc to pozostaje poza jakąkolwiek wątpliwością.

(Poseł Robert Kropiwnicki: Nie wypada, żeby premier kłamał.)

Jednak wierzę, że w sposób spóźniony, po odpowiedniej stymulacji... Ona była również wczoraj, mówili o tym premier Hiszpanii i premier Włoch, premierzy Grupy Wyszehradzkiej, wraz ze mną, i kilku innych krajów, bardzo mocno podnosząc, że jeżeli

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

Unia Europejska ma utrzymać zaufanie obywateli, musi odpowiedzieć na to w sposób adekwatny. 2 bilionowy pakiet, czyli ok. 10-procentowy, 2 bln dolarów w Stanach Zjednoczonych. Jaka jest odpowiedź Unii Europejskiej jako całości? Poczekamy. Mam nadzieję, że będzie. Na razie odpowiedź jest po stronie państw narodowych. Warto, żeby wszyscy to wiedzieli, warto też, żeby każdy to sobie uświadomił – że walka z tymi przeciwnościami losu zarówno od strony mechanizmów podaźowych, popytowych, jak i fiskalnych odbywa się poprzez budżety poszczególnych państw członkowskich. I tak samo działamy my. Oprócz działań osłonowych na rynku pracy, o których powiedziałem, oprócz wielu działań, które są w naszym tzw. II filarze, gdzie uruchamiamy pieniądze gwarancyjne i pieniądze bezpośrednie – i to są również realne pieniądze, dziesiątki miliardów złotych, co najmniej 70 mld zł na utrzymanie płynności w firmach, na bezzwrotne pożyczki, na zwrotne pożyczki, na leasing operacyjny, na kredyty, na płynność, kredyty obrotowe, kredyty bieżące, kredyty w rachunku bieżącym, ale również na bezpośrednie dopłaty po to, żeby przedsiębiorcy z branż takich jak turystyczna, gastronomiczna, transportowa, logistyczna, handlowa – wielka, bardzo ważna branża – nie pozostali sami i oni nie pozostaną sami... My proponujemy w ramach tarczy antykryzysowej szereg rozwiązań dostosowanych również do poszczególnych branż.

Dziękuję za wszystkie refleksje, za możliwość usprawnienia tego pakietu na tym etapie, na jakim on dzisiaj został zatwierdzony. To nie jest ostatnie słowo, ba, jestem przekonany, że to jest dopiero pierwsza nasza odpowiedź. Będziemy dostosowywać się do potrzeb rynku, będziemy obserwować. Codziennie spotykamy się na forum gospodarczym, na forum głównych aktorów sceny gospodarczej. Spotykam się, rozmawiam. „Spotykam się” – te słowa nabierają teraz troszeczkę innego wymiaru. Spotykam się przez telewizor na wideokonferencjach z przedsiębiorcami, z szefami związków przedsiębiorców i pracodawców, z przedstawicielami związków zawodowych, z przedstawicielami bardzo wielu branż.

Chcę wszystkich państwa i wszystkich rodaków zapewnić, że nie zostawimy was samych. Państwo polskie idzie tą wąską granią, gdzie po jednej stronie mamy bezrobocie, bankructwa firm – i chcemy im zapobiegać, używając najmocniejszych mechanizmów fiskalnych i monetarnych, jakie są dostępne – ale po drugiej stronie mamy wiarygodność naszych instrumentów wobec świata zewnętrznego.

Wczoraj słyszałem, tutaj siedząc, pewien koncert życzeń. Drodzy państwo, drodzy przedstawiciele opozycji, wiecie, że jestem otwarty na dialog. W ostatnich kilku tygodniach osobiście spotykałem się z wami wielokrotnie, kilkukrotnie w formacie bezpośrednim, i dodatkowo kilka razy w formacie Rady Bezpieczeństwa Narodowego zwoływanej przez pana prezydenta. Wie-

cie doskonale, że potrafimy słuchać, wykorzystywać pewne pomysły, które są dobre, ale jednocześnie zdajcie sobie sprawę z tego, że dzisiaj wiarygodność na rynkach, na rynkach globalnych, finansowych, decyduje o zdolności do przeprowadzania jakichkolwiek działań gospodarczych. Są państwa, które już zbankrutowały, których dług nie został wykupiony. To państwa wysoce zadłużone. Nasz wzrost gospodarczy był zrównoważony, dług publiczny spadał do PKB, dług prywatny i dług przedsiębiorstw był niższy od średniej. W związku z tym mamy pewne bufora do uruchomienia i uruchamiamy je. Podobnie III i V filar. To bardzo ważne filary w naszej tarczy antykryzysowej, które mają na celu zrestartowanie gospodarki i inwestycji, natychmiast jak odbudowane zostanie zaufanie w podstawowej, elementarnej warstwie – czyli mam nadzieję, że już za kilka tygodni, że już wkrótce.

Najpierw trzeba zdusić, opanować koronawirusa. W Chinach to się udało, ale nie tylko w Chinach. Chiny nie są państwem demokratycznym. Udało się to w Korei, udało się to w Japonii, udaje się to na Tajwanie. Nasze mechanizmy... Tamte państwa również mają inną kulturę polityczną, inną kulturę relacji społecznych, ale my chcemy wykorzystywać i wykorzystujemy tamte doświadczenia. To jest nasza metoda walki z tą globalną pandemią, która jest pierwszym takim wyzwaniem zdrowotnym dla świata – pomijając oczywiście wojny – od 1918 r., od grypy hiszpanki.

COVID-19 to wielki kryzys zdrowotny, który w wielu krajach świata już przekształcił się w głęboki kryzys gospodarczy. My nie jesteśmy samotną wyspą, jesteśmy współzależni od reszty świata. Mamy bardzo otwartą gospodarkę. Nasz eksport to, na okrągło licząc, 900 mld zł, import – 900 mld zł. To w relacji do naszego PKB – ponad 3/4, 4/5. To ogromna część naszego PKB. Dzisiaj, kiedy te branże stoją, kiedy Volkswagen, Opel, Fiat, Mercedes, BMW wstrzymują produkcję, polscy dostawcy części również wstrzymują produkcję. My na ten czas, na te kilka tygodni, może na miesiąc, dwa, trzy – mam nadzieję, że nie dłużej, i wierzę w to, że nie dłużej, jak patrzę na sygnały płynące z różnych stron świata – przygotowaliśmy najwłaściwsze rozwiązanie gospodarcze i to jest nasza tarcza antykryzysowa. Przyjmijmy ją zgodnie jak najszybciej.

Dzisiaj również obywatele chcą od nas zapewnienia spokoju i pewności co do ich oszczędności. Stąd filar zapewnienia tego bezpieczeństwa, który zapewniają KNF, Ministerstwo Finansów i przede wszystkim również Narodowy Bank Polski. Nie dajemy sektorowi bankowemu w sensie dotacji ani złotych. Podkreślam to, ponieważ pojawiły się liczne fake newsy. Rozumiem walkę polityczną, ale dzisiaj mówienie prawdy jest ważniejsze, bo jeden fake news może spowodować bardzo duże szkody w całej gospodarce. Apeluję zatem o to, żeby działać razem, działać wspólnie. To jest sprawa arcyważna. Mamy przekonanie, że na tym etapie nasza odpowiedź jest najbardziej adekwatna.

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

Za tydzień, 2 tygodnie możemy zwoływać posiedzenia Sejmu – dziękuję bardzo, pani marszałek, za przygotowanie specjalnej procedury – w sposób bezpieczny, z zachowaniem dystansu, jaki tutaj dzisiaj wobec siebie utrzymujemy zgodnie z zaleceniami epidemiologów, i obradować niemalże stale nad kolejnymi elementami tarczy. Ona nie jest zamkniętym zbiorem instrumentów, ale jej jak najszybsze wdrożenie liczy się w godzinach. Ważne jest, aby zrobić to niemal natychmiast, bo każdy dzień zwłoki oznacza dziesiątki tysięcy bezrobotnych. Zaproponowaliśmy rozwiązania, które mają temu przeciwdziałać, i jestem przekonany, że to są najlepsze możliwe rozwiązania, dostosowane do naszych możliwości, naszej sytuacji budżetowej i fiskalnej w Polsce.

Dlatego bardzo proszę Wysoką Izbę, mając na uwadze powagę sytuacji, w jakiej się znajdujemy, żeby nie toczyć jałowych sporów, nie tworzyć u rodaków wrażenia, że można rozkręcić koncert życzeń, że każde 10, 50 mld zł każdy może położyć na stole. Proszę wejść z nami w dialog, dialog, w którym to wam pokazemy, jeżeli ktoś nie ma dostępu, bo przecież właściwie wszystkie dane fiskalne, monetarne są dostępne, można je poprzeliczać i wszystko widać. Ale mogę na takich spotkaniach codziennie być, rozmawiać, wyjaśniać to, wejść w bardzo głęboki dialog, bo on jest dzisiaj potrzebny jak nigdy po to, żeby za kilka tygodni to małe zielone światełko zza tych mgieł, które są przed nami, bo widzimy, że idą trudne tygodnie, stawało się coraz większe i żebyśmy dzięki temu potrafili może nie suchą nogą, bo żadne państwo nie przejdzie całkowicie suchą nogą przez tę pandemię koronawirusa, ale najmniej uderzeni w porównaniu z innymi krajami Unii Europejskiej, przez ten kryzys przejść i najszybciej, jak to możliwe, odrodzić się.

Dlatego bardzo proszę Wysoką Izbę, głosujmy szybko, głosujmy zgodnie nad tą arcyważną sprawą w sytuacji, w jakiej jesteśmy, bo od tego zależy przyszłość polskiej gospodarki i przyszłość Polaków. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie premierze.

Proszę o zabranie głosu ministra rozwoju panią Jadwigę Emilewicz i przedstawienie uzasadnienia projektów ustaw zawartych w drukach nr 299, 299-A i 302.

Bardzo proszę, pani minister.

Minister Rozwoju Jadwiga Emilewicz:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie i Panno-
wie Posłowie! Tak jak powiedział pan premier, mam przyjemność przedstawić państwu ustawę o zapobieganiu rozprzestrzenianiu się wirusa COVID-19, i tak

jak powiedział pan premier, nad tą ustawą pracowali wszyscy ministrowie w naszym rządzie. Konsultowaliśmy się ze stroną pracowników i pracodawców, rozmawialiśmy codziennie z wieloma przedstawicielami wielu branż. Zdajemy sobie doskonale sprawę, w jakiej sytuacji znajduje się dzisiaj polska gospodarka.

Jestem przekonana, podobnie jak pan premier, że dla pokolenia takiego jak moje, pokolenia wychowanego w wolnej Polsce pandemia i jej społeczne konsekwencje będą doświadczeniem pokoleniowym. Dla części z państwa posłów takim doświadczeniem były na pewno „Solidarność”, stan wojenny i budowanie wolnej Polski na początku lat 90. Dla nas z całą pewnością te wydarzenia, które są dzisiaj, i ich konsekwencje będą takim doświadczeniem. Mam nadzieję, że zdamy egzamin z tego doświadczenia w podobny sposób, jak zrobili to nieco starsi państwo posłowie.

W naszej ustawie nie chodzi tylko i wyłącznie o gospodarkę. Tu chodzi o stan całego naszego życia społecznego, bo koszty społeczne i gospodarcze będziemy ponosili, i już ponosimy, wszyscy. Niech mi chociaż będzie wolno zauważyć, że największe koszty zapewne poniesie pokolenie tych osób, które nie mają jeszcze ustabilizowanej sytuacji zawodowej i materialnej, dzisiejsi 20-, 30-, a może także 40-latkowie. Rozwiązania, które proponujemy, staraliśmy się objąć wszystkich pracowników i pracodawców, ale oczywiście same ustawy nie wystarczą. Będziemy znowu, jak 40 lat temu, próbować budować solidarność. Będziemy tej solidarności bardzo potrzebować, solidarności młodszych ze starszymi, solidarności między pracodawcą a pracownikiem, solidarności pomiędzy przedstawicielami administracji a wszystkimi obywatelami. W zakresie zdrowia wyrazem solidarności jest dzisiaj dystans, ten dystans jednak paraliżuje naszą gospodarkę.

Dlatego przygotowaliśmy rozwiązania, które mają sprawić, że przez ten trudny okres przeprowadzimy zarówno pracowników, jak i pracodawców w miarę możliwości, jak tylko to będzie możliwe, suchą stopą. Tak jak już wspomniał pan premier, tworzymy elastyczne ramy służące temu, aby tę pomoc dostarczać. Dziś dostarczamy instrumenty, które są adekwatne do sytuacji, w jakiej się znajdujemy. Ale w tej ustawie już tworzymy instrumenty, które sprawią, jeśli sytuacja będzie tego wymagała, jeśli ten stan będzie się przedłużał, że będziemy w stanie reagować elastycznie. Dlatego jednym z elementów wprowadzanych w przedłożonej ustawie jest stworzenie Funduszu COVID-19. To jest nowy fundusz, którego dysponentem będzie prezes Rady Ministrów. Środki tego funduszu będą mogły być dystrybuowane do innych funduszy, do Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, Funduszu Pracy, tam gdzie w danym momencie będą potrzebne, ponieważ nie zabraknie środków na udzielanie pomocy tym wszystkim, którzy spełniają dzisiaj kryteria, aby tą pomocą mogli zostać objęci.

Rozwiązania, które w pierwszej kolejności wprowadzamy, to te na czas dzisiejszy, na przedłużony

Minister Rozwoju Jadwiga Emilewicz

czas kwarantanny, który dotyczy szkół i dzieci objętych obowiązkiem szkolnym, zmierzające do przedłużenia okresu, za jaki przysługuje świadczenie opiekuńcze dla rodziców dzieci, które dzisiaj nie mogą chodzić do szkoły.

Rozszerzamy te uprawnienia także dla tych osób, które są ubezpieczone w rolniczym systemie ubezpieczeń społecznych. One też będą mogły teraz skorzystać z takich świadczeń. Zmieniamy również zakres tej pomocy dla rodziców dzieci niepełnosprawnych. Rodzice tych dzieci, które znajdują się w placówkach opiekuńczych, będą mogli korzystać ze świadczeń – mając dzieci w wieku do 25. roku życia.

Wprowadzamy rozwiązania z zakresu ochrony miejsc pracy, jak mówił pan premier. Tutaj proponujemy szeroki wachlarz ułatwień. Dla firm, zarówno małych, jak i większych, znosimy reżim pomocy de minimis, pomocy publicznej, znany z czasów przedwirusowych, a zatem nie mamy żadnego limitu pomocy publicznej w tym zakresie. Oferujemy dwa rodzaje rozwiązania. Przedsiębiorstwo, które dzisiaj znajduje się w postoju, czyli takie, które nie może świadczyć żadnych usług, straciło klientów, straciło zamówienia – może wówczas zgłosić się do sytuacji postojowej. W ramach tego postoju może zredukować czas pracy wszystkich pracowników do wymiaru połowy etatu, tej połowy, która jednak nie może być niższa niż minimalne wynagrodzenie. Z tego wynagrodzenia pracodawca będzie płacił tylko połowę, koszt drugiej części wraz ze składkami na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne poniesie Zakład Ubezpieczeń Społecznych. A zatem jeśli mówimy o kosztach, to w przypadku jednego pracownika, którego pensja wynosi 2600 zł, 1300 zł to będzie ta kwota, której koszt będzie ponosić fundusz świadczeń gwarantowanych.

Jeśli przedsiębiorstwo spowalnia, ale może świadczyć usługi, może prowadzić, kontynuować, choć w zredukowanym wymiarze, działalność produkcyjną, wówczas przedsiębiorca może zredukować czas pracy swoich pracowników o 20%, do wymiaru 0,8 etatu. I wówczas także fundusz świadczeń gwarantowanych pokryje połowę wynagrodzenia, do wysokości przeciętnego wynagrodzenia, czyli do kwoty ok. 5 tys. zł. Połowę tej części pokryje fundusz świadczeń gwarantowanych – i tutaj znowu wraz ze składkami na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Drugą część będzie pokrywał pracodawca. To bardzo konkretne i bardzo silne wsparcie, które w przypadku postojowego obniża koszty działania, działalności firmy o ok. 80%.

Te rozwiązania, tak jak powiedziałam, są powszechne. Mogą z nich korzystać zarówno małe firmy – do 10, 20, 30, 50 pracowników – jak i wszystkie firmy duże, które nie mieszczą się w kryterium małego i średniego przedsiębiorcy. Te duże firmy, które korzystały z pomocy publicznej czy to w zwolnieniach podatkowych, czy w bezpośrednich grantach, czy korzystając z mechanizmów specjalnych stref ekono-

micznych – ta pomoc udzielana w poprzednich latach się nie sumuje – dziś mogą korzystać z tej pomocy dla podtrzymania pracowników i podtrzymania stanu. Ułatwiamy i uelastyczniamy możliwość korzystania z tych instrumentów, tzn. przedsiębiorca może łącznie korzystać i z jednego, i z drugiego, może część pracowników wysłać na postojowe, a części obniżyć wynagrodzenie, pozostawiając ich w pracy.

To nie jest jedyna pomoc, którą oferujemy takiemu pracodawcy. Taki pracodawca może także skorzystać z prolongaty zarówno składek na ubezpieczenia społeczne, jak i wszystkich swoich obowiązków podatkowych. Dotychczas mógł to robić, ale musiał ponieść z tego tytułu opłatę prolongacyjną. My tę opłatę znosimy. Jednocześnie upraszczamy bardzo model i sposób sięgnięcia po te ułatwienia. O odroczenie bądź układ ratalny będzie można zwrócić się na bardzo prostym, 1-stronicowym formularzu. One wszystkie będą dostępne już w przyszłym tygodniu i dla pracowników, i dla pracodawców. Podobnie właściwe naliczenia na podatki – również będzie mogło to odbyć się na podstawie bardzo prostego oświadczenia, które także będzie dostępne już w przyszłym tygodniu.

Jednocześnie w tym okresie oferujemy mikrofirmom, tak jak wspomniał pan premier, zniesienie składek na ubezpieczenia społeczne. I tutaj nie mamy kryterium. Firmy zatrudniające od jednego do dziewięciu pracowników będą mogły skorzystać ze zwolnienia ze składek na ubezpieczenia społeczne, jeśli ich obroty spadły o ok. 50% w miesiącu poprzedzającym. Właściciel takiej firmy, który jest bardzo często samozatrudniony, również nie będzie musiał płacić składek na ubezpieczenia społeczne, jeśli jego przychody nie przekroczyły trzykrotności przeciętnego wynagrodzenia, czyli dziś jest to 15 600 zł.

(Poseł Borys Budka: Przychody...)

Na jeden kwartał znosimy także obowiązki składek na ubezpieczenia społeczne dla tych ubezpieczonych w rolniczym systemie ubezpieczeń społecznych. Jednocześnie wszystkim firmom – choć jest to oczywiście instrument przede wszystkim dla tych najmniejszych, biorąc pod uwagę jego skalę – oferujemy pożyczki, których dysponentem będzie Fundusz Pracy, pożyczki w wysokości 5 tys. zł, które po pół roku będą mogły być umarzalne. One także będą dostępne w dniu wejścia w życie tej ustawy.

Dla pracodawców, którzy będą korzystać czy to z rozwiązania postojowego, czy też z rozwiązania dotyczącego obniżonego wymiaru pracy, uelastyczniamy także możliwości rozliczania czasu pracy. Będą mogli wykorzystywać to w okresie już popostojowym, wówczas kiedy wrócą do pełnego wymiaru pracy, w większym stopniu korzystać z pracowników, i skrócić się czas odpoczynku dla pracowników. Jest to – co chciałabym podkreślić – rozwiązanie, które wypracowaliśmy ze stroną społeczną. Strona społeczna, przedstawiciele wszystkich związków zawodowych, rozumiejąc powagę sytuacji, zgodzili się na te rozwiązania, na które przez wiele lat nie wyrażali zgody.

Minister Rozwoju Jadwiga Emilewicz

Rozumieją, że ta elastyczność jest dzisiaj warunkiem utrzymania miejsc pracy.

Ta ustawa wprowadza także szereg ułatwień biurokratycznych. Wiążą się one chociażby z wydłużeniem wielu terminów administracyjnych. Wydłużamy termin ważności orzeczeń o niepełnosprawności czy o niezdolności do pracy, przedłużamy w sposób automatyczny termin ważności badań medycyny pracy. Jeżeli komuś kończy się termin ważności takich badań, będzie on w czasie trwania epidemii wydłużony w sposób automatyczny. Wydłużamy także okres ważności zezwoleń na wykonywanie przewozów regularnych. Dajemy także samorządom możliwość odroczenia poboru podatków od nieruchomości. Te, których termin przypada na kwiecień, maj i czerwiec, będą mogły być regulowane do końca września, po podjęciu decyzji przez samorządy terytorialne.

Mamy także w tym pakiecie specyficzne branżowe rozwiązania dotyczące sektora szeroko związanego z sektorem kultury. Dla tych, którzy dzisiaj nie mogą z powodu zakazów i ograniczeń w ruchu prowadzić swojej działalności, w dyspozycji ministra kultury i dziedzictwa narodowego pozostaje fundusz, którym minister będzie mógł dysponować w sposób swobodny po to, aby podtrzymać tę aktywność w czasie, kiedy ona w trybie normalnym nie może być prowadzona.

Jest także rozwiązanie specjalnie adresowane do branży turystycznej. To ta branża, która w pierwszej kolejności ucierpiała z powodu rozprzestrzeniania się wirusa. Bardzo dużo wycieczek, imprez turystycznych zostało anulowanych od 15 marca. Wprowadzamy zatem rozwiązanie. Jak państwo wiedzą, dziś, kiedy impreza turystyczna, z której chcieliśmy skorzystać, jest anulowana przez organizatora, możemy ubiegać się o zwrot kosztów w terminie do 14 dni od dnia anulowania wydarzenia. My wydłużamy ten termin do 180 dni – to są takie rozwiązania, jakie zostały przyjęte również w ostatnich tygodniach w kilku państwach członkowskich – oraz dajemy możliwość zwrotu kosztów tego wydarzenia nie tylko w formie gotówkowej, ale także w formie vouchera na poczet nowego, innego wydarzenia. Chcę zapewnić, że pracujemy także nad rozwiązaniem, które zapewni branży turystycznej szczególne wsparcie w postaci bonu, który Polacy będą mogli wykorzystać, sięgając, zamiast po zwroty, po nowe usługi turystyczne. Będziemy chcieli go zaprezentować i przedyskutować z państwem w najbliższych tygodniach.

Wprowadzamy także rozluźnienia w zakresie wymogów wynikających z Prawa zamówień publicznych. Wiele inwestycji, realizacji nie będzie mogło być dokończonych w terminach wynikających z umów właśnie ze względu na trwający stan epidemii. Znosimy zatem kary ustawowe, które są wpisane, wynikające z nieterminowej realizacji zleceń bądź usług.

Przedłużamy także i adresujemy rozwiązania związane z rynkiem pracy. Mamy na polskim rynku po-

nad 2 mln cudzoziemców, którzy są na tym rynku pracy i są ważną tkanką tego rynku. W sposób automatyczny przedłużeniu ulegają wizy i pozwolenia na pobyt, pozwolenia na pracę w czasie trwania stanu epidemii oraz w okresie 60 dni po jego zakończeniu. To jest bardzo ważny element, na który zwracali nam uwagę pracodawcy.

Jednocześnie wprowadzamy rozwiązania adresowane do tych, którzy wynajmują powierzchnie w sklepach wielkopowierzchniowych, galeriach, które dzisiaj są zamknięte, w obiektach handlowych. Wprowadzamy rozwiązanie, zgodnie z którym... Na mocy dzisiejszego prawa wiemy, że stan, w którym dzisiaj jesteśmy, zwalnia z obowiązków prawnych najemców. Tymi obowiązkami jest płatność czynszu. Wprowadzamy dodatkowo takie elementy, które sprawią, że po zakończeniu tego stanu w sposób automatyczny będą wygasać podpisane dzisiaj umowy i najmujący będą podpisywać nowe umowy. Na mocy tych nowych umów wydłużamy pas startowy i te pierwsze miesiące będą obłożone niższym czynszem niż przed czasem wirusa. Dajemy w ten sposób szansę na przetrwanie tym branżom i tym firmom, które dzisiaj nie mogą prowadzić swojej działalności.

W zakresie nowych obowiązków, które miały wejść w życie w tym roku, znosimy je bądź przesuwamy część z nich. Przesuwamy czas wejścia w życie JPK VAT, który miał wejść w życie od 1 kwietnia, na koniec lipca. Przesuwamy wejście w życie bazy danych o odpadach, nowych obowiązków administracyjnych dla wszystkich przedsiębiorców. Przesuwamy ten termin na koniec roku. Wprowadzamy także elastyczne formy zmiany planów finansowych w instytucjach niezbędnych, które mierzą się dzisiaj z problemami związanymi z rozprzestrzenianiem się wirusa. Są to takie instytucje jak Agencja Rezerw Materiałowych czy KOWR, które będą mogły w sposób swobodny zmieniać plany finansowe bez konieczności notyfikowania ich przez Komisję Finansów Publicznych. Tylko w ten sposób będziemy mogli aktywnie odpowiadać na potrzeby dzisiejszych czasów.

W zaprezentowanych przez nas rozwiązaniach są także szczególne rozwiązania dotyczące pomocy de minimis, pomocy znanej większości firm w Polsce. Jest to pomoc pożyczkowa, której gwarantem jest Bank Gospodarstwa Krajowego. Dotychczas ten instrument był ograniczony do 60%, czyli Bank Gospodarstwa Krajowego gwarantował pożyczkę do wysokości 60% jej wielkości. My podnosimy tę gwarancję do 80% i zwiększamy wolumen, z którego może firma skorzystać, z 200 do 800 tys. euro. Dystrybutorem tych pożyczek są banki komercyjne. One znają ten mechanizm, dlatego już w przyszłym tygodniu pożyczki te będą dostępne na rynku. Są to, możemy powiedzieć, tanie i proste pożyczki obrotowe, które pozwolą firmom przetrwać ten trudny czas. Całość tak naprawdę ryzyka zostaje tutaj przeniesiona na Bank Gospodarstwa Krajowego. Przedsiębiorca nie musi zatem dostarczać i spełniać bardzo wysokich wymogów wynikających z Prawa bankowego.

Minister Rozwoju Jadwiga Emilewicz

Do całości rozwiązań, które proponujemy, dołączamy także... do filarów, o których wspomniał pan premier, tych filarów inwestycyjnych... Tego filaru dotyczy ustawa zmieniająca ustawę o systemie instytucji rozwoju. W ramach systemu instytucji rozwoju uruchamiamy dwa instrumenty. Jeden z nich to: w Agencji Rozwoju Przemysłu zostanie uruchomiony instrument wsparcia branży transportowej. Polska jest tym państwem, które świadczy najwięcej usług transportowych w całej Europie. Dzisiaj ta branża z tego powodu, że kolejne państwa są zamknięte, unieruchomione, spotyka się z ogromnymi trudnościami. Większość... Mamy 278 tys. ciężarówek, których właścicielami są zarówno duże firmy, jak i gros z nich, 25% tych firm, to są firmy mikro i małe. Większość tych ciężarówek to są ciężarówki leasingowane. Dzisiaj spłata rat leasingowych jest ogromnym wyzwaniem dla tych firm, dlatego w Agencji Rezerw Materiałowych utworzony zostaje specjalny fundusz w wysokości 1700 mln zł, z którego to funduszu będą finansowane przez 15 miesięcy raty leasingowe dla firm, które dzisiaj cierpią z powodu koronawirusa.

W ustawie, zmienionej ustawie o systemie instytucji rozwoju zostaje wprowadzona także możliwość utworzenia nowego funduszu. Fundusz, który będzie dokapitalizowany kwotą 7 mld zł i w przypadku którego Polski Fundusz Rozwoju będzie mógł w sposób elastyczny wchodzić udziałowo, podnosić kapitały na warunkach innych niż te tradycyjne, znane z Prawa bankowego, gdzie ocena ryzyka podmiotu będzie oczywiście znacznie inna, będzie uwzględniała sytuację, w jakiej znajdują się firmy w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa.

Rozwiązania, które przygotowaliśmy, są bardzo kompleksowe. To duża, jak państwo wiedzą, ustawa. Niecierpliwia się państwo w tym tygodniu z tego powodu, że dostarczaliśmy ją państwu do dyskusji późno. Pomimo że pracowaliśmy nad nią nieustannie przez wiele, wiele godzin w ostatnich dobach, spotykaliśmy się z państwem, pokazując wersje robocze. Jesteśmy otwarci, bo zależy nam bardzo na tym, aby ta ustawa była, tak jak powiedziałam, projektem solidarnościowym, także projektem, który połączy nas, koalicję i opozycję, ponieważ nie robimy tego jako cel polityczny, robimy tę ustawę, przygotowujemy te rozwiązania, ponieważ one mają być dobre dla Polski. Nigdy tak... W całej historii Polski zawsze mamy takie doświadczenie, że mobilizujemy się zawsze w czasach kryzysu. Ja mam nadzieję, że w czasie tego kryzysu będziemy nie tylko zmobilizowani ponad podziałami, ale także wyjdziemy z niego wzmocnieni.

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Uprzejmie proszę o przyjęcie przedłożonych przez nas projektów ustaw. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, pani minister.

Teraz proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia pana Janusza Cieszyńskiego o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy zawartego w drukach nr 301 i 301-A.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Janusz Cieszyński:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja bym chciał zacząć od podziękowań, dlatego że nad tym projektem pracowaliśmy wspólnie, pracowaliśmy, wymienialiśmy się uwagami z przedstawicielami wszystkich klubów parlamentarnych, tak że moje podziękowania kieruję do pana posła Kuleszy, do pana przewodniczącego Kosiniaka-Kamysza, do pana marszałka Tyszkę, do pana Darka Standerskiego z Lewicy, do pana ministra Suskiego, do wszystkich państwa, którzy w tych konsultacjach wzięli udział, i oczywiście do pana ministra Schreibera, który pomógł nam to skoordynować wraz z panią ministrem Emilewicz.

Szanowni Państwo! System ochrony zdrowia wymaga pewnych dostosowań, wymaga dostosowań, które wynikają, po pierwsze, z tego, że mamy zupełnie extraordinary sytuację, a po drugie, ze względu na to, że mamy taką konstrukcję przepisów, która pewne rzeczy na nas wymusza, pewnych rzeczy nie pozwala nam robić w sposób elastyczny. I jeśli chodzi o to, co zalecamy wszystkim obywatelom wtedy, kiedy mówimy o zwalczaniu koronawirusa, czyli ten zdrowy rozsądek, czasami te przepisy, które obecnie obowiązują, nam tego zdrowego rozsądku bez drobnych zmian nie pozwalają zastosować.

Po pierwsze, chciałem tak podsumować, zmieniamy 14 ustaw, ustaw, które regulują praktycznie każdy element funkcjonowania systemu ochrony zdrowia. I to jest kolejna tura zmian po tych najpilniejszych, które już zostały wprowadzone w ramach tej specustawy, która została przyjęta przez Sejm kilka tygodni temu. I chciałbym powiedzieć krótko o tych zmianach.

Po pierwsze, zawieszamy egzaminy dla osób wykonujących zawody medyczne. Jeżeli ktoś zdał egzamin pisemny i czeka na egzamin ustny, to jeżeli nie będziemy w stanie go w określonym czasie przeprowadzić, to taka osoba, taki lekarz będzie miał ten egzamin zaliczony, czyli dopuścimy do wykonywania tych zawodów, wobec których nie jesteśmy w stanie tej drugiej, ustnej części egzaminu przeprowadzić.

Ograniczamy też, zawieszamy obowiązki sprawozdawcze wobec Narodowego Funduszu Zdrowia, te, które racjonalnie możemy teraz ograniczyć, ponieważ to jest czas, szanowni państwo, na to, żeby nawet kosztem pewnych rzeczy, z których korzystają pacjenci, takich jak np. informacje o najbliższym wolnym terminie, po prostu z tego zrezygnować. Wróci-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Janusz Cieszyński**

my do tego, wrócimy do tych funkcji, z których na co dzień pacjenci korzystają, wtedy kiedy sytuacja się unormuje.

Ustawy narzucają także obowiązkowe kontrole w laboratoriach diagnostycznych, stacjach krwiodawstwa i innych instytucjach ochrony zdrowia. My te kontrole także na ten moment zawieszamy i zawieszamy także funkcjonowanie instrumentu oceny inwestycji w ochronie zdrowia dla tych inwestycji, które są realizowane w związku ze zwalczaniem koronawirusa.

Wiemy, że prawie 100 mln zł z rezerw ministra spraw wewnętrznych trafiło do wojewodów na niezbędne zakupy. Nie chcemy ich blokować formalnościami. Oczywiście ocena celowości jest bardzo istotna, ale teraz jest czas na to, aby wszystkie takie potrzeby realizować jak najszybciej.

Szanowni Państwo! Wprowadzamy też szereg nowych rozwiązań, które pozwolą systemowi ochrony zdrowia lepiej funkcjonować w czasie epidemii. Przede wszystkim przewidujemy możliwość włączenia do systemu lekarzy stażystów, pielęgniarek, które wracają po 5 latach lub więcej niewykonywania zawodu, osób z kursem pierwszej pomocy, które będą mogły wesprzeć pracę systemu ratownictwa medycznego. Przewidujemy też możliwość zaangażowania pielęgniarek w stacjach krwiodawstwa. Oczywiście w przypadku wszystkich tych włączeń dbamy przede wszystkim o bezpieczeństwo pacjenta, czyli będzie pewien nadzór, będzie odpowiednia kontrola. To nie jest tak, że wprowadzamy jakieś zmiany, jak to się kolokwialnie mówi, na żywioł, tylko wprowadzamy je w taki sposób, żeby z tych zasobów, które możemy szybko pozyskać, móc skorzystać, ale bez jakiegokolwiek pogorszenia opieki nad pacjentami.

Oprócz tego poszerzamy katalog podmiotów, którym minister zdrowia na podstawie specustawy będzie mógł wydawać polecenia. Rozszerzamy go o podmioty samorządowe i rozszerzamy to o możliwość wprowadzenia na czas stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego pełnomocnika ministra, który na ten okres przejmie zarządzanie szpitalem. Tego pełnomocnika powołuje minister spośród osób, które muszą spełniać takie same wymogi jak obecnie kierujący podmiotami leczniczymi. Wynagrodzenie tej osoby finansuje minister zdrowia, a odpowiedzialność za (*Dzwonek*) jej działania ponosi ona sama wspólnie z solidarną odpowiedzialnością Skarbu Państwa, tak aby podmiot czy organ prowadzący nie miał żadnych wątpliwości, czy później będzie mógł dojść swoich roszczeń za ewentualne szkody w tym czasie. Po zakończeniu tego okresu, po ustaniu stanu epidemii wraca osoba, która do tej pory zarządzała. Ona oczywiście cały czas ma prawo do wynagrodzenia, tutaj nikogo krzywda nie spotka.

Ograniczamy też przemieszczanie się pracowników pomiędzy różnymi placówkami ochrony zdrowia. Ograniczamy przemieszczanie się pracowników,

którzy mogli mieć kontakt z koronawirusem. To jest niezwykle istotne, ponieważ wiemy, że zakażenia poziome mogą stanowić bardzo duże zagrożenie dla systemu ochrony zdrowia. To są sytuacje, które wystąpiły w innych krajach, i to są sytuacje, których w Polsce musimy uniknąć, tak aby system ochrony zdrowia przez cały ten czas funkcjonował sprawnie i żeby później, kiedy ta sytuacja się unormuje, wrócił do pilnej obsługi pacjentów, także tych, którym obecnie, ze względu na ryzyko zarażenia koronawirusem, odwołujemy planowe zabiegi.

Oprócz tego ograniczamy katalog osób zwolnionych ze skierowania do pracy przez wojewodę. Tutaj chciałbym skierować podziękowania do grupy młodych lekarzy, którzy pomogli nam przygotować propozycję autopoprawki, która w istotny sposób naprawia rządowy projekt. Ta poprawka sprawia, że takie skierowanie nie będzie mogło dotyczyć kobiet w ciąży, osób wychowujących dzieci do lat 14, wychowujących dzieci niepełnosprawne lub dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Jeśli chodzi o pary, które wychowują starsze dzieci, skierowanie będzie mógł otrzymać tylko jeden rodzic. Czyli udało nam się zaadresować wątpliwości, obawy, które podnosiły w szczególności osoby, pary lekarzy wychowujących razem dziecko. Jeszcze raz dziękuję za to wsparcie.

Wprowadzamy możliwość dyżurowania dla innych zawodów pracujących w ochronie zdrowia. Wprowadzamy też lepsze mechanizmy egzekucji obowiązków, egzekwowania cen maksymalnych leków i innych produktów medycznych. Przypomnę, że to są mechanizmy, tak samo jak mechanizm reglamentacji produktów leczniczych wydawanych w aptekach, których do tej pory nie zastosowaliśmy. To są mechanizmy, które wprowadziła poprzednia specustawa. To są mechanizmy, które pozwolą nam – dzięki temu, że monitorujemy cały czas stany magazynowe, że monitorujemy, ile jest wydawanych leków, jeżeli widzielibyśmy zagrożenie dla bezpieczeństwa lekowego polskich pacjentów – wprowadzić pewne ograniczenia, których na szczęście na ten moment wprowadzać nie musieliśmy.

Oprócz tego wprowadzamy ułatwienia dla farmaceutów. Zgodnie z postulatami Polskiego Stronnictwa Ludowego, zgodnie z tym, co ustaliliśmy podczas naszego spotkania, wprowadzamy możliwość wystawiania przez farmaceutów refundowanych recept farmaceutycznych dla siebie i swojej rodziny oraz wydawania recept farmaceutycznych także wtedy, kiedy nie ma nagłego pogorszenia stanu zdrowia, tak jak to było do tej pory. To jest postulat, który od wielu, wielu lat wysuwało środowisko farmaceutyczne, a teraz, kiedy rola aptek jest jeszcze większa niż zwykle – przypomnę, że w tym rekordowym tygodniu polskie apteki odwiedziło 21 mln pacjentów, czyli kilkadziesiąt procent więcej niż standardowo – chcemy, żeby farmaceuci mieli dodatkowe uprawnienia i żeby w tej trudnej sytuacji mogli jeszcze lepiej pomóc swoim pacjentom.

Upraszczamy także zasady udostępniania i tworzenia rezerw strategicznych na potrzeby ministra zdrowia. To jest mechanizm, który na pewno pozwoli jesz-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Janusz Cieszyński**

cze lepiej i szybciej dostarczyć środki ochrony indywidualnej do placówek ochrony zdrowia. Upraszczamy też dostarczanie decyzji o kwarantannie i hospitalizacji oraz o nowej instytucji, którą jest wprowadzenie izolacji w warunkach domowych. Chodzi o sytuację, gdy pacjent, który według dotychczas obowiązujących przepisów powinien być hospitalizowany, będzie mógł przebywać w domu. Będzie to zgodne z prawem. Jeżeli nie ma konieczności hospitalizacji, to nie ma potrzeby, aby taki pacjent zajmował łóżko w szpitalu, może on spokojnie dochodzić do zdrowia w domu.

Wprowadzamy także uproszczenie, jeżeli chodzi o prowadzenie dokumentacji, i wprowadzamy narzędzia cyfrowe. Szanowni państwo, to jest taki moment, kiedy widzimy, że inwestycja, strategia, którą przyjęliśmy w zakresie informatyzacji ochrony zdrowia: e-recepty, e-zwolnienia, przygotowania do wprowadzenia e-skierowań, e-dokumentacji, dzisiaj się zwraca. Myślę, że wszyscy to widzą.

Jeżeli chodzi o teleporady, rodzinni lekarze podstawowej opieki zdrowotnej piszą do nas, że dzisiaj na kilkadziesiąt wizyt w ciągu dnia dwie, trzy są realizowane stacjonarnie. Wszystkie inne są realizowane za pośrednictwem telefonu, przez Internet i nie ma konieczności wychodzenia z domu oraz nie ma ryzyka, jakie niesie za sobą transmisja pomiędzy pacjentami czekającymi na wizytę w poczekalni. Wprowadzamy taką możliwość, aby każdy, kto chciałby np. dlatego, że jest poddany kwarantannie jako lekarz czy jako pielęgniarka, udzielać takich teleporad, mógł to robić. Udostępnimy taką platformę, która będzie umożliwiała wideokonsultacje, a w ramach tego wystawienie recepty, zwolnienia i wspieranie swoich pacjentów wtedy, kiedy ze względu na to, że zostaliśmy poddani kwarantannie, nie będziemy mogli im udzielać świadczeń w normalny sposób.

Ministerstwo Cyfryzacji wprowadza specjalną aplikację, która będzie nas wspierała przy monitorowaniu osób objętych kwarantanną. Dzisiaj, szanowni państwo, każdego dnia Policja odwiedza prawie 200 tys. osób łącznie z tymi, które wjechały do Polski, przekroczyły granice, i tymi, które otrzymały decyzje od swoich inspektorów sanitarnych. To jest wielkie wsparcie ze strony polskiej Policji. Natomiast tam, gdzie nie ma potrzeby angażowania funkcjonariuszy, powinniśmy korzystać z nowoczesnych, cyfrowych narzędzi. Takim narzędziem jest ta aplikacja i ta ustawa daje nam możliwość wprowadzenia jej jako obligatoryjnego narzędzia. Każdy, kto będzie mógł mieć taką aplikację, będzie ją miał. Oszczędzimy czas pracy funkcjonariuszy, którzy już dzisiaj wykazują wielkie zaangażowanie we wsparcie systemu ochrony zdrowia w walce z koronawirusem.

Uprzejmie wnoszę o poparcie tego projektu. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje marszałek Sejmu Elżbieta Witek)

Marszałek:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Sejm ustalił, że w łącznej dyskusji nad tymi punktami porządku dziennego wysłucha 15-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy pan poseł Łukasz Schreiber, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę.

Poseł Łukasz Schreiber:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec omawianych projektów, które nazwaliśmy gospodarczą tarczą antykryzysową.

Szanowni Państwo! Tak jak pan premier nam uświadomił – myślę, że doskonale – stoimy w obliczu wielkiego wyzwania, w obliczu wielkiego kryzysu nie tylko zdrowotnego, ale także gospodarczego. Pandemia koronawirusa zmieniła nasze życie, zmieniła też nieco nasze społeczeństwo. Można powiedzieć, że rzeczywiście historia pisze się na naszych oczach, ale kiedy uświadomimy sobie, kiedy mamy w pamięci, że pokolenie naszych pradziadków walczyło pod zaborami o wolną Polskę, że pokolenie naszych dziadków walczyło w straszliwej wojnie i musiało przeżyć komunizm, że nasi ojcowie walczyli o wolną Polskę, zrzucając jarzmo komunizmu, to możemy być przekonani, i jestem przekonany, o tym, że także z tej trudnej walki, która nas czeka, wyjdziemy zwycięsko.

(Poseł Robert Kropiwnicki: Mniej słów, więcej pracy.)

Wysoka Izbo! Z czasów naszego pokolenia pamiętam dwie straszne rzeczy, które się przetoczyły. To był dwa razy żywioł: wielka powódź stulecia w roku 1997 i wielka nawałnica, jaka przeszła nad Polską w roku 2017. Oczywiście był też szereg innych, ale chcę powiedzieć, że w takich sytuacjach państwo jest niezbędne, w takich sytuacjach tylko państwo może pomóc obywatelom. W takich sytuacjach sprawdzian stoi przed rządzącymi. Patrząc na pana ministra Mariusza Błaszczaka. Pamiętam, jak wówczas walczyliśmy o to, by zapewnić ludziom bezpieczeństwo. Myślę, że udało się to zrobić, udało się pokazać, że państwo ma sprawstwo i że państwo nie zawodzi swoich obywateli.

(Głos z sali: Zawiedliście.)

Gospodarcza tarcza antykryzysowa jest także taką odpowiedzią, bo owszem, możemy powiedzieć dziś, że podejmowaliśmy szybko bardzo ważne decyzje, że ograniczyliśmy imprezy masowe już po 6 dniach od pojawienia się pierwszego przypadku koronawirusa w Polsce, że zamknęliśmy szkoły po 8 dniach, zamknęliśmy granice po 11 dniach, kilkakrotnie szybciej niż wszystkie inne państwa w Europie. Podejmowaliśmy, rząd podejmował decyzje dobre i trafne. Ale, szanowni państwo, są tacy ludzie, są tacy politycy w Europie, którzy mówili, przedstawiali dane, że tyle musi zachorować, a tyle

Posel Łukasz Schreiber

niestety musi umrzeć i tak musi być. Nie, takie podejście jest nam absolutnie obce. Takie podejście dla rządu i dla Prawa i Sprawiedliwości jest nie do zaakceptowania. Trzeba walczyć o każde ludzkie życie i z tej drogi nigdy nie zejdziemy.

Przypomina mi ta sytuacja pewną historię – w takich różnych pogardliwych spojrzeniach – kiedy do jednego z wódzów podczas szturm podszedł jego oficer i powiedział, że zdobędzie pagórek. No, może 10 osób straci życie, ale zadanie będzie wykonane. Wódz naczelny na niego spojrzał i zapytał, czy na ochotnika chce być jednym z tych 10. Jak państwo zapewne się domyślacie, nie chciał. Ta, sytuacja, z którą dziś się zmagamy, ta wielka odpowiedzialność Polaków pokazuje, że przed nami naprawdę trudny czas, z którego możemy, jak już mówiłem, wyjść zwycięsko. Ale oprócz walki o zdrowie, oprócz walki o życie Polaków, którą toczą dzisiaj we wspólny sposób także polscy lekarze, cała ochrona zdrowia, pielęgniarki, ratownicy medyczni, tej walki, za którą musimy im podziękować, stoimy także przed wielkim wyzwaniem, przed wielkim wyzwaniem kryzysu gospodarczego. Odpowiedzią na to są projekty ustaw, które dzisiaj przedstawiamy Wysokiej Izbie i o których dzisiaj rozmawiamy w Wysokiej Izbie.

Szanowni Państwo! To jest, można powiedzieć, rzeczywiście taki rak, który toczy gospodarkę, i to gospodarkę całego świata. Polacy dziś mają prawo oczekiwać, że rząd nie pozostanie bierny. Mają prawo oczekiwać, że nie usłyszą ze strony przedstawicieli swojego rządu takich słów pogardliwych, jak nieraz słyszeli, że rząd się sam wyżywi – tak mówił jeden z komunistycznych aparatczyków w latach 80. – że nie usłyszą tego, że trzeba było być przezornym...

(Posel Robert Kropiwnicki: Czy to nie szkoda czasu na takie opowieści?)

...że trzeba było się ubezpieczyć, że nie usłyszą takich słów i takich odpowiedzi jak w czasie walki z żywiołem, że woda ma to do siebie, że wzbiera i stanowi zagrożenie, a później spływa do głównej rzeki i do Bałtyku. Polacy mają prawo dziś oczekiwać od rządu realnych działań. My mówimy dziś Polakom, że osłonimy ich tarczą i że to jest pierwszy krok do tego, tak jak powiedział pan premier, by wyjść z tego kryzysu jak najszybciej.

Wysoka Izbo! Jak używać tarczy? Jak używać tarczy, wiedzieli rzymscy legionieści. Tarcza służy nam do obrony. Dzisiaj chciałbym także zaapelować do parlamentu, zaapelować o tę jedność i o to, byśmy, wspólnie działając, mogli przyjąć tę ustawę, zaapelować do samorządowców o to, aby byli także w stanie pomóc swoim przedsiębiorcom lokalnym, zaapelować wreszcie do przedsiębiorców, byśmy wspólnie z nimi mogli ochronić miejsca pracy dla Polaków.

Wysoka Izbo! Często słyszymy różne propozycje, bo ten cały katalog jest naprawdę bardzo obszerny i przemyślany, ale często też pada pytanie: No dobrze,

ale co dla mnie, gdy jestem w takiej sytuacji, a co dla mnie, gdy jestem w innej sytuacji? Proszę zwrócić uwagę, że dla każdego przedsiębiorcy i dla każdej grupy są jakieś rozwiązania. Nie zapomnieliśmy o osobach, które są na umowach cywilnoprawnych. Dla nich przynajmniej to podstawowe świadczenie zostało tutaj zawarte. Nie zapomnieliśmy o osobach, które są samozatrudnione, które są na karcie podatkowej, które prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą, które często stanęły w sytuacji dramatycznej. Proponujemy nie tylko zwolnienie z ZUS-u, o ile przychód nie przekracza trzykrotności średniego wynagrodzenia, czyli ok. 15 600 zł. Proponujemy także możliwość sięgnięcia po dodatek w wysokości 2 tys. zł.

Mamy propozycje dla mikroprzedsiębiorców. To oni i ich firmy, często rodzinne firmy, często firmy z wielką tradycją, znaleźli się dziś rzeczywiście w dramatycznej sytuacji. Dla nich również jest to rozwiązanie z ZUS-em. Wszystkich ich pracowników obejmujemy zwolnieniem z płacenia składki ZUS. Po to, żeby właśnie ratowali miejsca pracy, żeby zdecydowali się ich utrzymać na rynku. Jest także 5 tys. pożyczki, która jednak będzie umarzalna, jeżeli właśnie nie będzie zwolnień pracowników. Mamy wreszcie obniżenie o 90% czynszów najmów w lokalach w galeriach handlowych, które zostały naszą decyzją zamknięte. Mamy rozliczenie całej tegorocznej straty w przyszłym roku. To są niezwykle ważne, konkretne propozycje.

Te propozycje są też dla całego sektora małych i średnich przedsiębiorstw. To postojowe, które wiąże się także z ZUS-em, z wzięciem przez państwo na siebie opłacenia ZUS-u. To ten 40-procentowy dodatek do pensji, to otwarte linie kredytowe, to wakacje podatkowe, to refinansowanie umów leasingowych, tak jak mówiła pani minister, dla całej branży transportowej, przecież Polska jest tutaj potęgą – 27% całego rynku Unii Europejskiej to nasze firmy transportowe, nasi przedsiębiorcy. To wsparcie dla branży turystycznej, choćby przedłużenie terminu na zwrot wpłat klienta z 14 na 180 dni, to gwarancje de minimis z BGK, to dopłaty do odsetek, to fundusz PFR Inwestycje, możliwość podwyższenia kapitału. Tutaj jest nawet przewidziane 6 mld. To brak kar za opóźnienia w przetargach publicznych, to wreszcie przesunięcie utworzenia pracowniczych planów kapitałowych w średnich przedsiębiorstwach na 1 października 2020 r. i szereg innych ułatwień, które zwalniają z biurokratycznych zadań. Wszystko to jest też po to, by właśnie chronić pracowników, by chronić miejsca pracy. To są rozwiązania przewidziane także dla rolników, o których nie zapominamy. To zatrzymanie windowania cen, które nieraz się dzisiaj odbywa. Dzięki tej ustawie będzie to także mogło mieć miejsce. To świadczenie na dziecko w wieku do 8 lat. To wreszcie zmniejszenie biurokracji, choćby odroczenie składania zeznań PIT.

Szanowni Państwo! To jest nasz pierwszy, a nie ostatni krok. Kończąc pracę nad gospodarczą tarczą antykryzysową, nad tym pakietem, który tutaj przed-

Posel Łukasz Schreiber

stawiliśmy, rozpoczęliśmy jednocześnie prace nad kolejnymi ustawami, bo mamy kolejne takie pomysły, które mają ułatwić nam wyjście z tej sytuacji, w której się znaleźliśmy. Myślę, że dzięki temu wysiłkowi, który podjęła pani marszałek, polegającemu na tym, że Sejm będzie także mógł pracować zdalnie, będziemy mogli na bieżąco szybko reagować i odpowiadać na zapotrzebowania rynku.

Szanowni Państwo! Byłoby sprawą nieuczciwą składanie takich gwarancji, że tarcza pokryje przedsiębiorcom wszystkie poniesione koszty. Byłoby nieuczciwe z naszej strony mówienie, że jesteśmy w stanie zagwarantować wszystkim utrzymanie dotychczasowych dochodów, ale uczciwe jest zapewnienie, że robimy wszystko, by chronić miejsca pracy, że robimy wszystko, by chronić majątek Polaków.

Wysoka Izbo! Wielokrotnie już jako Polacy dawaliśmy radę wyjść nie z takich opresji. Warunek jest jeden: musimy działać razem. Musimy działać razem, musimy dzisiaj być wspólnotą. Nie tylko tutaj, w Sejmie, nie tylko jako klasa polityczna, ale przede wszystkim jako naród, jako synergia działań rządu, samorządu, biznesu, przedsiębiorców.

Wysoka Izbo! Dziś nie jest czas na klótnie, dziś nie jest czas na robienie sobie zabawnych selfie, dziś nie jest czas na przerzucanie się odpowiedzialnością, dziś nie jest czas nawet na wzajemne obrzucanie się różnymi epitetami. Dziś jest czas na wspólną pracę dla Polski i do tej wspólnej pracy chcemy państwa gorąco zachęcać, bowiem w takich momentach, w momentach najbardziej dramatycznych, możemy rzeczywiście także zbudować coś wielkiego.

Przypomnę państwu na koniec, może trochę ku pochrzepieniu serc, jedną historię. Wyobraźcie sobie państwo – to jest historia autentyczna – kraj, który musiał się zmagać nie z takim kryzysem, a z tym, że poniósł cztery wielkie klęski, że stracił. My mówimy tutaj o tym, jak każde życie ludzkie jest cenne, że za każdym z nich kryją się nie cyfry, które są pokazywane, liczby zakażonych i zabitych, ale ludzkie dramaty i zawiedzione ludzkie marzenia. Ale wyobraźcie sobie państwo, jak w jeden dzień zostało zabitych 70 tys. ludzi, jak zostało zabitych 150 tys. ludzi w ciągu roku raptem, i to w państwie o liczbie ludności nieprzekraczającej liczby ludności Warszawy, jak wyglądał parlament.

(*Posel Sławomir Nitras: Gdzie?*)

Pewnie niewiele inaczej niż my wyglądamy dzisiaj, kiedy się tutaj spotykamy. Choć z innych powodów, bo nasi koledzy nie byli w sali obok, ale po prostu albo ich synowie nie żyli, albo oni nie żyli. Wyobraźcie sobie, że ten kraj był rzucony na kolana, ten kraj zbankrutował tak naprawdę, jak powiedział też pan premier o innych. Ten kraj zbankrutował. Wtedy pomocy udzielili mu przedsiębiorcy, którzy dali kredyt państwu. My o to rzecz jasna nie prosimy. Prosimy o wsparcie i ratowanie miejsc pracy.

(*Posel Borys Budka: A jaki kraj?*)

Te cztery tragedie, o których państwu mówiłem, nosiły nazwy miejscowości i rzek. To były Ticinus, Trebia, Jezioro Trazymeńskie i Kanny. Tym państwem był Rzym, rzucony na kolana przez Hannibala. Po 14 latach odniósł druzgoczące zwycięstwo, a ci przedsiębiorcy, którzy pomogli, także byli w stanie odbudować swoje majątki.

Wysoka Izbo! To pokazuje, że z największego dramatu, z najtrudniejszej sytuacji można wyjść wzmocnionym.

(*Posel Robert Kropiwnicki: Ale Rzym nie przetrwał.*)

My nie żyjemy w tak dramatycznych czasach, my nie stoimy przed tak trudnymi problemami i tak wielkimi tragediami. Ale dziś, będąc razem (*Dzwonek*), możemy przypomnieć sobie wspólnie słowa Cypriana Kamila Norwida, że ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek. I z tą myślą zostawiam państwa. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Chciałabym zwrócić się do posła, który przed chwilą o to pytał. Na mównicy będzie wyświetlał się czas. Do tej pory tego nie było ze względu na podłączenie tego systemu, ale będziecie państwo widzieli mijający czas na mównicy.

Bardzo proszę, teraz pan poseł Borys Budka, Koalicja Obywatelska.

Proszę.

Posel Borys Budka:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Jesteśmy tutaj od wczoraj. Jesteśmy tutaj od wczoraj w poczuciu odpowiedzialności, ale również w poczuciu tego, że ciąży na nas wielki obowiązek pomocy wszystkim, którzy znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji. Dzisiaj mówimy nie tylko o polskiej gospodarce i zdrowiu, ale również o wartościach, które nam wszystkim powinny przyświecać. Solidarność, wspólnota, poczucie zbiorowej odpowiedzialności to coś, co powinno dzisiaj mieć największą wartość. Ubolewam nad tym, że po raz kolejny państwo próbujecie dzielić Polaków. Ubolewam nad tym, że wbrew wielu apelom, które dzisiaj się pojawiają, dzielicie polskich pracowników na lepszych i gorszych, dzielicie polskich pracodawców na lepszych i gorszych, chcecie pomagać tylko wybranym, nie patrząc na to, że nie ma dziś znaczenia, czy pracownik pracuje w małym sklepie zatrudniającym trzy osoby, czy też w fabryce, w której zatrudnionych jest kilkaset osób, bo dokładnie tak samo te osoby będą dotknięte skutkami kryzysu.

Dzisiaj po raz kolejny wykorzystujecie wielką światową tragedię do tego, by atakować wartości, na których budowana jest Wspólnota Europejska. To nie

Posel Borys Budka

przystoi, panie premierze, by odwoływać się do doświadczeń II wojny światowej i jednocześnie wykazywać słabość Unii Europejskiej. Nie, panie premierze, to właśnie dzięki Wspólnotom Europejskim po II wojnie światowej udało się odbudować Europę, udało się zagwarantować pokój. I dzisiaj jak nigdy potrzebujemy również solidarności europejskiej, a nie ataku na wspólne wartości. Pan nie rozumie wspólnego świata, panie premierze. Pan nie rozumie tego, że wspólnota to nie tylko wspólnota waszej partii (*Oklaski*), że wspólnota i odpowiedzialność są potrzebne właśnie w takiej chwili. Apelowaliśmy i prosiliśmy: przyjmijmy ten pakiet w zgodzie, ale również w poczuciu wielkiej odpowiedzialności. Pan mówi dzisiaj o tym, że każdy dzień to wielkie zagrożenie. Dokładnie tak. I wczoraj zajmowaliście się samymi sobą, zamiast przyjąć dobre rozwiązania.

My dzisiaj składamy konkretne propozycje i konkretne poprawki. Chcemy, by rodzice, którzy dzisiaj są w domach, którzy dzisiaj otrzymują świadczenie, mogli otrzymywać je również po poniedziałku, kiedy wasze świadczenie się kończy, ale chcemy, żeby to świadczenie dostawali również opiekunowie osób z niepełnosprawnościami powyżej 8. roku życia i inni opiekunowie dzieciaków powyżej 8. roku życia. I prosimy, żebyście to rozwiązanie przyjęli.

Prosimy również o to, byście nie dzielili przedsiębiorców na lepszych i gorszych, pracowników na lepszych i gorszych. Proponujemy odbiurokratyzowanie tego systemu, proponujemy czyste zasady dla wszystkich. O to błagają polscy przedsiębiorcy, ale o to błagają też polscy pracownicy.

Panie Premierze! Proszę zrozumieć, że jeżeli uzależnicie pomoc państwa od przychodu, to dzisiaj pani, która prowadzi sklepik spożywczy, ma te przychody powyżej 15 tys. zł, tylko że dochodu nie ma żadnego, bo koszty stałe są większe. Dzisiaj pracodawca, który zatrudnia 11 osób w zamkniętej restauracji, będzie musiał zwolnić te osoby, bo wy wymyśliliście, że to ma być kryterium do 9 osób. Raz jeszcze apeluję: nie dzielcie Polaków na lepszych i gorszych. (*Oklaski*) Skończcie z tym podziałem, który wasz prezes proponował kilka lat temu: na lepszy i gorszy sort.

Dzisiaj jest wielki czas próby, dzisiaj jest czas próby dla nas wszystkich, by w poczuciu odpowiedzialności upomnieć się o elementarne zasady: solidarność społeczną, równość wobec prawa, ale również wspólnotę, która musimy razem odbudować. Dzisiaj do pakietu antykryzysowego staraliście się dopisać rozwiązania, które z walką z kryzysem nie mają nic wspólnego. Chcieliście, by prokuratorzy mogli ludzi zamykać w ich domach na 3 miesiące bez żadnej kontroli. To były wasze pomysły. Tylko dzięki naszej interwencji to zmieniliście autopoprawką, ale nadal próbujecie przemycić przepis, który da bezkarność urzędnikom, którzy na tej tragedii będą się bogacić. Proponujecie wyrzucić przestępstwo urzędnicze polegające na niedopełnieniu obowiązków lub przekro-

czeniu uprawnień. To jest wstyd, panie premierze, nigdy nie powinniście tego robić.

(*Głos z sali: To jest legalizacja korupcji.*)

Wreszcie, panie premierze, proszę się zastanowić, proszę raz jeszcze przemyśleć tę waszą strategię. Chcemy, byśmy ponad podziałami upomnieli się o tych wszystkich, którzy dzisiaj boją się o utratę miejsc pracy.

(*Głos z sali: To jest kłamstwo!*)

Nie wprowadzajcie zapisów biurokratycznych, nie wprowadzajcie kategorii pracodawców i pracowników, nie wprowadzajcie pojęcia przychodu, kiedy ludzie nawet nie mają dochodu. I wreszcie, proszę się nie zachowywać jak regulamin bankowy, kiedy w reklamie wielkimi słowami opisuje się jakąś promocję, ale później znajduje się tam gwiazdka i po tej gwiazdce jest opisanych więcej wyłączeń aniżeli reguły. Bo pan, panie premierze, dziś jest premierem rządu Rzeczypospolitej, a nie prezesem banku. I ja panu o tym przypominam. (*Oklaski*)

Szanowni Państwo! Ostatnia rzecz. Odpowiedzialny szef rządu już dawno wprowadziłby stan klęski żywiołowej. Wiecie dlaczego? Właśnie dlatego, że dzięki takiemu stanowi klęski żywiołowej wy, polscy przedsiębiorcy, wy, którzy ciężko pracujecie na to, by budżet miał podatki, moglibyście starać się o odszkodowania. Nie potrzeba by było regulacji, które będą mówić o wzajemnych relacjach B2B, C2B, jak to pan mówił, bo wówczas miałyby zastosowanie klauzula siły wyższej. Dzisiaj, wsłuchując się w głos pana szefa, bardzo zły, który mówi tylko i wyłącznie o interesie wyborczym, nie wprowadza pan stanu nadzwyczajnego. To jest pana wstyd i to jest pana osobista odpowiedzialność. (*Oklaski*)

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pani poseł... Już, moment.

(*Posel Sławomir Nitras: Izabela Leszczyna.*)

Izabela Leszczyna.

Bardzo proszę.

Chcę jeszcze tylko państwa poinformować, że w międzyczasie wpłynął wniosek naszego klubu o przejście do drugiego czytania bez odsyłania do komisji.

(*Posel Sławomir Nitras: Naszego – to znaczy?*)

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Izabela Leszczyna:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Dzisiaj wszyscy jesteśmy na wojnie. Ale, panie premierze, pan nie jest wojnie z Unią Europejską ani z Koalicją Obywatelską, dzisiaj wszyscy jesteśmy na wojnie z wirusem, który niszczy zdrowie i życie Polaków i który niszczy

Posel Izabela Leszczyna

zdrowie i życie polskiej gospodarki. *(Oklaski)* Naszą odpowiedzialnością, odpowiedzialnością polityków jest dzisiaj ratowanie zdrowia i życia Polaków, zdrowia i życia polskiej gospodarki.

Co trzeba zrobić dla systemu ochrony zdrowia, powie pani marszałek Kidawa-Błońska, bo apeluje o to od wielu tygodni. Ale co trzeba zrobić, aby wygrać wojnę o polską gospodarkę, o przyszłość Polski, żeby uratować miejsca pracy i firmy? Jak epidemiolodzy mówią: testy, testy, testy, tak ekonomiści mówią: płynność, płynność, płynność. Dzisiaj tej płynności dramatycznie potrzebują sklepikarze, fryzjerzy, kosmetyczki, ale równie dramatycznie potrzebują jej firmy, które zatrudniają 10, 15 czy 40 osób. Równie dramatycznie potrzebują firmy, które zatrudniają 100 i 1000 pracowników. Oni wszyscy mogą stracić pracę i zostać bez środków do życia. Rząd powiedział różnym obszarom gospodarki: stop. Reszcie to wirus powiedział: stop, dlatego musicie pokazać: stop należnościom dla fiskusa, dla ZUS-u od wszystkich firm, od wszystkich pracodawców i pracowników, którzy są dotknięci tą epidemią. *(Oklaski)* I to będzie za mało. Musicie także dać minimalne wynagrodzenie wszystkim pracownikom, nie 40%, nie w zależności od tego, czy firma straciła mniej czy więcej. Dzisiaj wszystkie firmy dotknięte epidemią muszą mieć pewność, że utrzymają miejsca pracy, ale tylko wtedy, jak na czas epidemii rząd pokryje z budżetu minimalne wynagrodzenie, bo ludzie nie dostaną pieniędzy od swojego pracodawcy.

Jak chcecie zatrzymać ludzi w domu? Nie zatrzymacie głodnego człowieka w domu, on pójdzie, wyjdzie z domu szukać pieniędzy, żeby kupić jedzenie. Jeśli chcemy zatrzymać epidemię, o co apeluje minister Szumowski, to musimy ludziom zapewnić środki do życia na ten krótki czas.

I jeszcze jedno. Musicie zaufać przedsiębiorcom. Nie możecie ich dzisiaj obarczać biurokracją. To musi być oświadczenie, przedsiębiorca składa oświadczenie. Rozliczycie go najwcześniej za rok.

Jeśli nas nie posłuchacie, nie uratujecie ani firm, ani miejsc pracy, ani gospodarki. Dlatego w imieniu Koalicji Obywatelskiej apeluję do pana, panie premierze, o prawdziwą pomoc. *(Oklaski)* Nie chcę, żeby pan mówił o 200 mld pomocy w czasie, gdy daje pan z budżetu państwa w 2020 r. na walkę z epidemią i jej skutkami 10 mld z budżetu państwa. To 10 razy...

(Poseł Sławomir Nitras: 20.)

...przepraszam, 20 razy mniej. Daje pan 20 razy mniej, więc jakim prawem mówi pan o 200 mld zł? Dzisiaj nie jest czas na oszczędzanie. Na to był czas przez 4 lata. Dzisiaj mówimy wam, my, liberałowie gospodarczy, że dzisiaj jest czas na wydawanie publicznych pieniędzy, żeby ratować zdrowie i życie ludzi, zdrowie i życie polskiej gospodarki. *(Oklaski)* Nie wystarczy pomóc niektórym, nie wystarczy pomóc tylko trochę. Trzeba pomóc wszystkim, którzy tego naprawdę potrzebują.

Mówimy wam jeszcze raz: ludziom potrzebne są publiczne pieniądze bez propagandy, bez helikoptera. Normalnie i po ludzku apelujemy: dajcie ludziom pieniądze, żeby przeżyli, tak jak przystało na spadkobierców „Solidarności”, którymi przecież wszyscy na tej sali, a przynajmniej zdecydowana większość, się czujemy. *(Oklaski)*

(Poseł Sławomir Nitras: Bardzo dobrze, Iza.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pani marszałek Małgorzata Kidawa-Błońska. Bardzo proszę.

Posel Małgorzata Kidawa-Błońska:

Panie Marszałku! Mówiłam wczoraj, że z koronawirusem nie wygra się kłamstwem. Musimy mówić prawdę. Wiem, że ta prawda jest bolesna, ale nawet najbardziej bolesna prawda pozwoli nam znaleźć dobre i mądre rozwiązanie. Nie pokonamy koronawirusa, jeżeli nie będziemy mieli zaufania. To zaufanie jest nam bardzo potrzebne, jak nigdy dotąd. Ratownik medyczny musi mieć zaufanie do pacjenta, że powie mu prawdę, że jest zakażony. Pielęgniarka i lekarz muszą mieć zaufanie do ministra. Jeżeli on mówi, że jest sprzęt, że są medykamenty i są testy, to one naprawdę są. *(Oklaski)*

Widziałam dzisiaj wstrząsający materiał ratownika medycznego, który opowiadał, jak wygląda jego praca. Musimy mówić prawdę, nie możemy fałszować. Lekarz, dyrektor szpitala nie może zwalniać pielęgniarki tylko dlatego, że mówi prawdę. Nie może to mieć miejsca. My, panie ministrze, potrzebujemy, i wiemy o tym, więcej pieniędzy na ochronę zdrowia, na testy, na sprzęt, na środki ochrony, ale potrzebujemy także pieniędzy na to, żeby wesprzeć lekarzy i pielęgniarki, bo oni pracują bardzo ciężko. Muszą czuć, że państwo o nich w tym momencie dba. *(Oklaski)*

Potrzebujemy zaufania, że premier, kiedy mówi o Unii Europejskiej, wie o tym, że tam są środki do wykorzystania, które możemy wykorzystać w Polsce na walkę z epidemią. Dlatego proponujemy, żeby z tych właśnie pieniędzy unijnych przeznaczyć 20 mld na stworzenie celowego funduszu właśnie na walkę z rozprzestrzenianiem się koronawirusa. *(Oklaski)* Dzięki temu będziemy mogli zakupić sprzęt, wyposażyć szpitale i nagrodzić lekarzy i pielęgniarki. Bardzo pięknie jest na każdej konferencji wychodzić i mówić: dziękujemy wam za ciężką pracę, podziwiamy waszą misję, ale trzeba to docenić. Konferencje i medale mogą być później. Oni muszą teraz dostać nasze realne wsparcie. *(Oklaski)* Możemy pomóc lekarzom także w inny sposób, pozwalając Polakom zostać w domu, o czym mówiła przed chwilą posel Leszczyna. Jeżeli ludzie będą mieli zapewnione bezpieczeństwo ekonomiczne, zostaną w domu i łatwiej nam będzie opanować tę epi-

Posel Małgorzata Kidawa-Błońska

demie, ale musimy traktować wszystkich tak samo – i duże firmy, i małe, wszystkich pracodawców. Tutaj musimy być solidarni, nie możemy znowu dzielić Polaków. *(Oklaski)*

Dlatego jesteśmy gotowi do współpracy, bo ta tarcza, o której pan premier mówi, jest bardzo krucha i dziurawa. Wspólnie, jeżeli posłuchacie naszych rad, możemy z tego zrobić dobre narzędzie, żeby naprawdę Polacy czuli się bezpiecznie. Musicie także nas posłuchać, naszych rad, bo naprawdę wiemy, co mówimy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Krzysztof Gawkowski, klub parlamentarny Lewica.

Posel Krzysztof Gawkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Panie i Panowie Posłowie! Dziś jako społeczeństwo zdajemy egzamin z siły solidarności, z bycia wspólnotą, jaką państwo powinno być w tych trudnych chwilach. Jest to również test dla nas, dla posłów i posłanek.

(Głos z sali: Teraz wyjdźmy, teraz.)

Być może jest to najpoważniejsza decyzja, jaką będziemy podejmowali w nadchodzących dziesięcioleciach. Najpoważniejsza próba, przed jaką stajemy w ciągu całego naszego życia. Wszyscy mierzymy się z epidemią, której skali nie jesteśmy w stanie oszacować. Znajdujemy się w przededniu wywołanego kryzysu gospodarczego, którego skutków również nikt nie jest w stanie przewidzieć. Ale wiemy jedno, że od naszych działań tu i teraz zależy, w jakiej kondycji będziemy po tym kryzysie. To od naszych decyzji podejmowanych niestety przy pustej sali zależy przyszłość milionów Polek i Polaków. Cały świat od 2 miesięcy toczy nierówną walkę z koronawirusem. To nie jest czas na to, żebyśmy na tej sali mówili o Rzymie, tylko o Polsce. *(Oklaski)* To nie czas na polityczną walkę, to nie jest czas na zaczepki w Internecie i medialna nagonkę. Lewica nie będzie brała w tym udziału. Dziś liczy się tylko jedno. Polacy oczekują od nas, abyśmy szybko i sprawnie wprowadzili takie prawo, które pomoże ludziom bezpiecznie żyć, zabezpieczyć miliony Polek i Polaków. Lekarze, pielęgniarki, sprzedawcy, kasjerzy, listonosze, kurierzy, pracownicy magazynów, firm spedycyjnych, spółdzielcy, rolnicy, restauratorzy, służby mundurowe i wiele, wiele innych zawodów. Miliony z was pracują dzisiaj dzielnie, codziennie chodzą do pracy, ryzykują zakażenie wirusem, narażają siebie i swoje rodziny. Dziś dzięki ich poświęceniu nasze państwo i gospodarka funkcjonują. Z tego miejsca, z Sejmu, chciałbym wam

wszystkim serdecznie podziękować. Nie zawiedziemy was. *(Oklaski)*

W tej Izbie mamy się spierać, bo po to ona jest. Jesteśmy po to, żeby dyskutować. Powinniśmy dzisiaj rozmawiać tylko o tym, jak pomóc polskim rodzinom, pracownikom, jak ratować gospodarkę i przedsiębiorców. To przesłanie przynosi dzisiaj do Sejmu Lewica. O to będziemy walczyli. Jeśli jednak mamy pracować, to bądźmy ze sobą szczerzy. Lewica nie będzie godzić się, kiedy premier zaklina rzeczywistość, że wszystko jest w naszym kraju w porządku. Powiedzmy sobie to uczciwie: można było zrobić więcej i lepiej przygotować się do epidemii. Rządzący przespałi sporo czasu, kiedy wszystkie służby na świecie, polskie i zagraniczne, alarmowały. Zabrakło w magazynach maseczek, kombinezonów i płynów do dezynfekcji. Ale na rozliczenia przyjdzie czas, na konsekwencje również. W tym trudnym czasie powinniśmy być wspólnotą polityczną i społeczną. My jako Lewica taką współpracę deklarujemy. Musimy zrobić wszystko, żeby jak najszybciej wyjść z tego kryzysu.

Proszę państwa, wczoraj liczba zakażonych przekroczyła 1000, dzisiaj wynosi ponad 1200. Choroba przyspiesza i my jako politycy również musimy przyspieszyć. Lewica była, jest i będzie blisko ludzi i codziennych ich problemów. Dziś rodacy potrzebują pomocy. Mają obawy, jak się utrzymać, czy dostaną pensje, czy zapłacą za czynsz, ratę kredytu czy za jedzenie. Polacy nie wiedzą, czy będzie ich stać na leki. Dzisiaj nie ma zatem nic ważniejszego, niż wypracowanie rozwiązań, które zabezpieczą wszystkich przed kryzysem, każdą Polkę i każdego Polaka. Jesteśmy im to winni. *(Oklaski)*

Jako Lewica wielokrotnie deklarowaliśmy i dalej będziemy deklarować chęć współpracy. Nasz zespół ekspertów przygotował ponad 200 poprawek. Część z nich udało się wprowadzić, ale duża część została na dzisiejsze głosowania. Chęć współpracy nie oznacza, że będziemy bezkrytycznie przyjmować i popierać wszystkie propozycje rządu. Lewica ma obowiązek wobec obywateli, ale nie wobec władzy. Dlatego mówię jasno i wyraźnie: negatywnie oceniamy wiele propozycji rządowych. Widać w nich pośpiech, krótkowzroczność, czasem brak refleksji. Czasami są to rozwiązania zwyczajnie szkodliwe i niebezpieczne, antypracownicze i antyobywatelskie, za którymi Lewica nie podniesie ręki. Nie dopuścimy, aby aplikować dzisiaj lekarstwo, które może polskiej gospodarce zaszkodzić bardziej niż choroba. Nie dopuścimy, aby państwo przerzuciło koszty kryzysu na obywateli, pracowników i przedsiębiorców. Lewica nigdy się nie zgodzi, aby w ramach kryzysu rząd zafundował nam terapię szokową.

W imieniu klubu Lewicy deklaruje jasno, że nie ma zgody na to, aby ukryć w przepisach obniżenie płac pracowników. Tym bardziej nie ma zgody na to, aby obniżyć pensje o połowę. Nie pozwolimy na ograniczenie odpoczynku i wydłużenie czasu pracy. Nie ma zgody na wprowadzenie tylnymi drzwiami ograniczeń praw i swobód obywatelskich. Nie ma zgody

Posel Krzysztof Gawkowski

na to, aby ograniczać działalność organizacji pozarządowych. Nie zgadzamy się na wprowadzenie państwa do policyjnego aresztu, co dzisiaj chcecie nam zaproponować.

70% firm chce teraz zwolnić pracowników. To badania z wczorajszego dnia. Miliony ludzi wypchniętych na umowy śmieciowe lub samozatrudnienie już straciło pracę. Ci wszyscy ludzie potrzebują pomocy i wynagrodzenia. To nie są wykresy ani statystyki. To są ludzie, to są Polki i Polacy. To setki tysięcy rodzin pozostawionych bez środków do życia. Jeżeli interesuje was los tych wszystkich ludzi, to pamiętajcie, że z ich konsumpcji do tej pory żywił się budżet państwa. Jeżeli oni nie będą mieli pieniędzy, to nie wytłumaczymy tego tym wszystkim, którzy odpowiadają dzisiaj za politykę budżetową państwa.

Pan premier dużo mówił dzisiaj o tym, że potrzeba zmian. Ale gdzie są konkrety, panie premierze? Gdzie są konkrety? Lewica kładzie je na stole i mówi wyraźnie: to jest nasz pakiet. Musimy rozszerzyć prawa pracownicze, żeby wszyscy mieli zagwarantowane wynagrodzenie, również ci, którzy są na samozatrudnieniu. Nie musimy dzisiaj mówić, że będziemy obcinali pensje. Lewica mówi jasno: 3/4 wynagrodzenia powinno przejść państwo. Dzięki temu pracodawca opłaci jedynie pozostałe 25% wynagrodzenia, ale tylko wtedy, kiedy utrzyma miejsce pracy. *(Oklaski)*

Musimy zagwarantować bezpieczeństwo milionów Polek i Polaków. Dziesiątki, setki tysięcy ludzi w Polsce patrzą w przyszłość z niepokojem. Wiedzą, że nie będzie ich stać na kredyty. Lewica apeluje: wprowadźmy ustawę, która zwolni z płatności dotyczących wszystkich kredytów na co najmniej 6 miesięcy. *(Oklaski)* Nikt, powtarzam: nikt, nie powinien bogacić się na biedzie. W czasach kryzysu musimy być solidni i solidarni, a nie żerować na nieszczęściu innych. Dlatego postulujemy również wprowadzenie i powołanie komitetu antyspekulacyjnego, który pozwoli, że nikt nie będzie hodował się na lichwie, że nie będzie nieuzasadnionych wzrostów cen.

Oprócz pracowników, co mówimy jasno, są jeszcze przedsiębiorcy. Dlatego postulujemy, aby na czas kryzysu państwo przejęło finansowanie najmu, opłat leasingowych, energii elektrycznej i rachunków za gaz. Chodzi o finansowanie przez co najmniej 6 miesięcy, a jak trzeba będzie, to dłużej. *(Oklaski)* Domagamy się również, aby pan premier wprowadził zwolnienie z płacenia przez naszych polskich przedsiębiorców podatku ZUS i innych podatków. Inaczej te firmy nie przetrwają. Każda zainwestowana dzisiaj złotówka to 2, a może 5 zł zaoszczędzone w przyszłości. Jeśli milionom Polek i Polaków grozi dzisiaj bankructwo, to powinniśmy ich wspomagać. Cytował pan dzisiaj Stiglitz, ale ja rekomenduję, panie premierze, żeby czytać też jego wnioski. Nie odtworzymy gospodarki, jeśli zniszczymy dochody pracowników, obniżając im płace. To jest wniosek z tego artykułu, który pan dzisiaj cytował.

Pan premier mówił również, żebyśmy nie szerzyli fake newsów. To ja apeluję, panie premierze, żeby pan nie share'ował fake newsów w ramach Unii Europejskiej i tego, co nam daje. Nie wolno zakłamywać rzeczywistości o naszej europejskiej rodzinie. Dużym wsparciem jest Unia Europejska, która daje nam dzisiaj ponad 30 mld zł. Panie premierze, nie idźmy tą drogą.

Na koniec ważna sprawa, która dotyczy ważnego sektora: opieki zdrowotnej. 7% nie wystarczy w obecnej skali pandemii na to, żebyśmy uchronili Polaków przed niebezpieczeństwem. Niecałe 8 mln zł w przeliczeniu na jeden szpital. Panie premierze, to zdecydowanie za mało. Potrzeby są ogromne. Z całej Polski docierają informacje, że brakuje zaopatrzenia. Dzisiaj rano rozmawiałem z jednym z dyrektorów szpitala w województwie kujawsko-pomorskim. Powiedział, że w tamtym tygodniu dzwonił kilkakrotnie do Ministerstwa Zdrowia. W tym tygodniu już nikt nie odbiera tam telefonów.

Długo przed wybuchem epidemii Lewica biła na alarm w sprawie bankrutujących szpitali i zamykanych oddziałów. Ostrzegaliśmy, że to się źle skończy. Jeżeli premier Morawiecki znalazł 70 mld dla sektora bankowego, to tym bardziej powinien wiedzieć, że 7,5 mld na ochronę zdrowia wygląda marnie. Naprawdę priorytety są gdzie indziej. Z epidemią walczą nie tylko maseczki i rękawiczki. Tak czasami opowiada rząd. Z epidemią walczą ludzie: bohaterzy lekarze, pielęgniarki i cały personel medyczny. To przede wszystkim oni dzisiaj, i chylę przed nimi czoła, walczą jak bohaterowie z tą pandemią. I im należy się również rekompensata. Dlatego Lewica apeluje: przyjmijcie naszą poprawkę przewidującą dodatkowe 50% stawki dla pracowników szpitali. Cieszę się, że przyjęliście niektóre poprawki, m.in. to, że pracownicy medyczni nie będą musieli pracować, rezygnując z klauzuli opt-out. Cieszę się, że gwarancja rządu dotyczy również szpitali jednoimiennych, które będą dodatkowo ubezpieczały lekarzy. Dziś jednak czas wesprzeć finansowo również lekarzy na pierwszej linii frontu.

Szanowne Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Na zakończenie zwracam się do was z apelem: proszę o wspólną, merytoryczną i spokojną pracę nad tą ustawą. Życie i zdrowie Polek i Polaków nie ma barw partyjnych. Epidemia nie ma sympatii politycznych. Koronawirus nie głosuje. A jeśli chcemy skutecznie poradzić sobie z epidemią, musimy współpracować. Podobnie nie ma znaczenia to, z jakiej opcji przychodzimy, czy jesteśmy dzisiaj rządem, czy opozycją, czy poprawki są z Lewicy, PSL-u, Platformy, czy PiS-u. Te rozwiązania mają być dobre dla Polski.

W obecnym kształcie tarcza antykryzysowa nie jest wystarczająca i pan premier wie to doskonale. Jest ona również czasami bardzo antyprzedsiębiorcza, szkodliwa, przeciwskuteczna – i to też trzeba sobie otwarcie powiedzieć. Jesteśmy gotowi do merytorycznej pracy przed ostatecznym uchwaleniem ustawy. Mamy pakiet własnych poprawek i gotowych rozwiązań. Przygotowaliśmy je tydzień temu. Pre-

Posel Krzysztof Gawkowski

zentował je nasz kandydat na prezydenta Robert Biedroń. Jeszcze raz apelujemy o to, co we wstępie. Zrobmy wszystko, żeby to posiedzenie nie trwało kilka godzin, żebyście walcem nie przejechali tej ustawy, żebyśmy mieli prawo pomóc pracownikom i pracownikom. Obywatele inaczej nam tego nie wybaczą, tego, że przyjmujemy złe prawo. Liczymy na odpowiedzialne zachowanie rządu.

Lewica zrobi wszystko, aby w dobie kryzysu nikt nie został sam. Ani przedsiębiorcy, którzy w tej chwili walczą o zachowanie miejsc pracy, ani miliony pracowników, którzy dzisiaj nie są pewni nawet jutra. W tej chwili walczymy o to, żeby Polacy, 38 mln Polek i Polaków, mogli godnie żyć.

Jako Lewica jesteśmy głosem tych wszystkich, którzy są na umowach pozakodeksowych, na samozatrudnieniu. Mówimy w imieniu emerytów i rencistów, którzy boją się o wypłacanie ich świadczeń. Mówimy głosem małych, mikro- i średnich przedsiębiorstw, których brak państwa pozbawi możliwości funkcjonowania i zbankrutują. Upominamy się o pracowników opieki zdrowotnej, która od lat cierpi na chroniczne niedofinansowanie. Mówimy głosem spółdzielców i rolników. Mówimy dzisiaj odpowiedzialnie. Jeżeli chcemy, żeby to prawo służyło Polkom i Polakom, wszyscy musimy się zjednoczyć. Ale nie możemy iść jak walec przez te ustawy tylko dlatego, że trzeba je przyjmując w ciągu 3 godzin.

Lewica nie zgodzi się na to, żeby ograniczać prawa pracownicze milionów Polek i Polaków. Nie może być tak, że ci właśnie ludzie zapłacą za ten kryzys. To jest warunek Lewicy, jeśli chodzi o poparcie tego projektu. To jest ten mur, który budujemy. Albo Polki i Polacy zobaczą, że chcemy im pomagać, zobaczą, że w tej Izbie jest zgoda, zobaczą, że jesteśmy razem z nimi, albo nam nigdy tego nie wybaczą. To jest warunek Lewicy, z którego się nie wycofamy, bo nasza odpowiedzialność nie jest przed rządem, jest przed obywatelami i obywatelkami, jest przed naszymi rodakami, jest przed Polską. Lewica zawsze będzie po waszej stronie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Paulina Hennig-Kloska: Ale i tak trzeba dzisiaj zwiększyć te środki.*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Władysław Kosiniak-Kamysz, klub parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – PSL – Kukiz15 chcę zabrać głos w jednej z najważniejszych debat ostatnich dziesięcioleci. Panie premierze, na począ-

tek taka prośba. Proszę uświadomić swoim ministrom, że nie biorą udziału w rekonstrukcji bitwy pod Kartaginą, tylko w walce z koronawirusem o miejsca pracy, o zdrowie i życie, o polską gospodarkę. To znaczy: trzeba zejść na ziemię. Nie jesteśmy na spotkaniu kółka historycznego, tylko w polskim parlamencie, i rozmawiamy o życiu i zdrowiu polskich pacjentów, polskiej gospodarki, o ratowaniu nas przed armagedonem gospodarczym. Ludzie, ogarnijcie się. Co wy wyrabiacie? Jak wy się zachowujecie? (*Oklaski*) Naprawdę przyjdzie czas na dyskusje panelowe, historyczne. To jest pierwsza rzecz.

Najpierw trzeba postawić rozpoznanie. A rozpoznanie jest takie, że koronawirus zaatakował nas nie tylko biologicznie – są poszkodowani pacjenci, są całe rodziny, które są dzisiaj przerażone, są pracownicy ochrony zdrowia, którzy każdego dnia walczą o zdrowie i życie – ale także zaatakował polską gospodarkę. Do czerwca 1–2 mln osób może być bezrobotnymi. Bezrobocie może z powrotem być dwucyfrowe. W najbliższych tygodniach może dojść do masowych zwolnień, zwolnień grupowych w wielu zakładach pracy. 70% firm może dokonać zwolnień. Co druga polska firma może upaść. Taka jest sytuacja i to jest dzisiaj postawione rozpoznanie i diagnoza.

Jakie zastosować leczenie? Co zrobić, żeby uratować dzisiaj każde miejsce pracy? Po pierwsze, solidarność. I tu zgoda z panią minister Emilewicz. Tak jest, solidarność Polaków, zdajemy egzamin z solidarności, pomocy sąsiedzkiej, pomocy jeden drugiemu. Zdają egzamin z solidarności pracownicy ochrony zdrowia, bo pomimo braków w sprzęcie ochronnym są na pierwszej linii walki. Nie zabezpieczyliście ich. To jest zaniedbanie, z tego będziecie rozliczeni. Ale oni walczą i zdają egzamin z solidarności.

I teraz jest pytanie do nas wszystkich tu, na tej sali, wszystkich parlamentarzystów: Czy my zdamy egzamin z solidarności? Czy jesteśmy gotowi przezwyciężyć te nasze wojenki, schować to wszystko, te uszczypliwości i normalnie zastosować zasadę solidarności? Ale solidarność musi być dwukierunkowa. My poparliśmy waszą ustawę, dającą gigantyczne uprawnienia, nie zgłosiliśmy poprawek w Senacie do specustawy dotyczącej walki z koronawirusem, ale to teraz musicie poważnie potraktować nasze poprawki do tej ustawy i nie mówić, że jak opozycja coś zgłasza, to jest to koncert życzeń. Bo jak mówiliśmy o dobrowolnym ZUS-ie 2 tygodnie temu, 2 miesiące temu, to był to dla was koncert życzeń, były to pobożne życzenia, ale jak podpisał się pod tym pan prezydent, to mówicie: tak, to jest dobry pomysł. Skończcie z tą propagandą i obłudą. Nie lansujcie Andrzeja Dudy, bo to i tak mu nie pomoże, a może zaszkodzić wielu polskim firmom, bo nie wiedzą, co się dzieje, bo te komunikaty po posiedzeniu Rady Gabinetowej były tak miałkie i tak beznadziejne, że kompletnie nic z tego nie wynikało.

Druga sprawa. Jak opozycja dzisiaj zgłasza nawet trudne na pierwszy rzut oka do przyjęcia poprawki, to pochylicie się nad nimi. Jest możliwa normalna

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz

konsultacja z panią minister Emilewicz. Dziękuję. Zgłaszaliśmy wczoraj wniosek, żeby wycofać się z tych głupot, wprowadzania restrykcji, zmian Kodeksu karnego, mieszania w ustawie gospodarczej. To kompletnie nie ma sensu.

Konkretne działanie. Dobrowolny ZUS, i to niezależnie od wielkości firmy, bo koronawirus nie działa punktowo, że atakuje tylko mikroprzedsiębiorstwa, on atakuje wszystkie. Wsparcie powinny uzyskać te firmy, które poniosły straty, niezależnie od swojej wielkości. Zwolnienie z PIT-u, z CIT-u. Zwolnienie, a nie przełożenie. Tak samo w sprawie kredytów. Trzeba nie tylko zastosować wakacje kredytowe, ale też wydłużyć okres spłaty kredytu, bo ktoś może mieć kredyt do spłaty jeszcze przez 7 miesięcy, skorzysta z wakacji kredytowych przez 6 miesięcy. I co? W tym jednym ostatnim miesiącu i tak musi spłacić wszystko, cały dług, cały swój kredyt. To jest kompletnie bez sensu. Trzeba doprowadzić do jak najszybszego zwrotu VAT-u. O tym cały czas mówią przedsiębiorcy, domagają się natychmiastowego zwrotu VAT-u. Nieoprocentowane pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego. Potrzebne jest wsparcie pożyczkowe, wielka linia kredytowa. O tym będzie mówił marszałek Tyszka. Nie 5 tys. z Funduszu Pracy.

Pan premier mówił, jak to zachowaliście bezpieczne instrumenty, jak to zabezpieczyliście fundamenty finansowe. Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Panie premierze, ile tam jest pieniędzy? 700 mln czy już tylko 250 mln? A on ma starczyć na wypłaty. Ta wypłata wynagrodzeń musi być.

Rozumiem wnioski Lewicy. Pamiętajcie, żeby też nie przeszarżować, ale rozumiem waszą walkę o prawa pracownicze. My mówimy wprost: minimalne wynagrodzenie dla każdego pracownika, którego firma ucierniała. Nie różnicujemy: tu 80% minimalnego, tu 40% przeciętnego. To naprawdę nie ma sensu. Tak nie pomożemy. Proste, jasne reguły. Bez oświadczeń i zaświadczeń na cztery, pięć stron. Pamiętajcie, jaka rozgorzała dyskusja po tym, jak pokazaliście wnioski do ZUS-u na cztery strony, żeby pokazywać majątek sprzed 3 lat?

Dla pana premiera, bo powoływał się na to, ważne są opinie ekspertów instytutów ekonomicznych. Panie premierze, dla mnie w czasie kryzysu ważna jest opinia prawdziwych ekspertów: polskich przedsiębiorców. Pani Hanny, która prowadzi biuro podróży, pana Stanisława, który ma firmę transportową, i pana Jana, który napisał do mnie przed chwilą: trochę lipa, że rząd bierze pod uwagę przychód, a nie dochód, i to z lutego, np. ja mam małą marżę, ale przychód w lutym miałem ponad 15 600 i ZUS będę musiał zapłacić, mimo że w marcu już mam megaspadek przychodu, a dochodów prawie zero. To jest głos prawdziwego eksperta.

(Głos z sali: Nie zrozumiał pan.)

Nie szukajcie ich w wielkich instytutach ekonomicznych. Szukajcie tych ekspertów wśród polskich przedsiębiorców, polskich pracodawców.

Dobrze, że dopisaliście rozwiązania dla rolników. Na posiedzeniach Rady Gabinetowej przez pierwsze tygodnie w ogóle o nich nie pamiętaliście. Wsłuchaliście się w nasz głos. Zasiłek opiekuńczy musi być wypłacany tak samo dla ubezpieczonych w ZUS-ie i w KRUS-ie, zasiłek chorobowy musi być od pierwszego dnia, a jeśli chodzi o firmy, to już nie firma ma w przypadku zwolnienia wypłacać środki od pierwszego dnia, a po 30 dniach przejmować to ZUS, tylko państwo musi wziąć ten obowiązek na siebie. Im więcej dzisiaj zainwestujemy, im więcej dzisiaj pieniędzy zostanie uruchomionych w postaci pożyczek, ale też w postaci bezzwrotnych dotacji dla polskich firm, tym bardziej one po odbudowie polskiej gospodarki zwrócą to w swojej aktywności, w swoich podatkach. Ratujmy każde miejsce pracy.

Upominam się również o polskie samorządy. Musi dojść do zwolnienia z podatku od nieruchomości, z podatku rolnego, do umorzenia tych podatków na najbliższe miesiące, musi być wsparcie dla samorządów ze strony rządu. Nie można zostawić małej wspólnoty lokalnej samej sobie. Oni już dzisiaj mają wielkie problemy choćby z utrzymaniem szkoły, z wypłacaniem wynagrodzeń dla nauczycieli. Po tym armagedonie gospodarczym mogą po prostu upadać. Tu chodzi też o spółki komunalne.

Mamy do zrealizowania ogromne przedsięwzięcie przeprowadzenia Polski przez kryzys, jakiego nie znaliśmy, jakiego nie doświadczyliśmy. Stoimy nad przepaścią. Jedni są sparaliżowani strachem, nie wiedzą, jak się zachować, drudzy chcą iść na oślep, choćby bez oręża. A tu trzeba wziąć mocny rozbieg i przeskoczyć tę przepaść. I to jest możliwe. Zasada solidarności, zasada pomocniczości, zasada odpowiedzialności jeden za drugiego.

Chcę na koniec upomnieć się o to, co dzieje się w służbie zdrowia. Nie można pozostawić lekarzy, pielęgniarów, ratowników medycznych, fizjoterapeutów i farmaceutów samym sobie. Trzeba im zapłacić lepiej za ten czas bardzo wytężonej pracy. Trzeba zabezpieczyć pacjentów, ale też trzeba dać im szansę na to, że trafią, jak mają dzisiaj chorobę onkologiczną, do lekarza i zostaną przyjęci. Tydzień można było wytrzymać, może dwa tygodnie, ale za chwilę będzie za późno. Co mają zrobić pacjenci onkologiczni, po przeszczepach, z chorobami, którzy nie mogą czekać? Jaka ścieżka postępowania przewidziana jest dla nich? Musicie ich o tym informować. My jesteśmy gotowi do współpracy, ja tę współpracę jeszcze raz deklaruje.

Spełnijcie kolejne nasze postulaty zawarte w poprawkach: dobrowolny ZUS dla wszystkich, CIT, PIT zamrożony, niepobierany, szybki zwrot VAT-u, podatek od nieruchomości, wynagrodzenia dla pracowników w minimalnym... minimalne wynagrodzenie dla każdego pracownika, który tego wsparcia potrzebuje, zasiłki nie do 8. roku życia, tylko również na opiekę nad starszymi dziećmi. To są nie warunki, to są nasze żądania, powiem wprost. One są po prostu potrzebne, bo są żądaniami pracowników i pracodawców. Zróbmy to wspólnie. Jak najszybciej trzeba to pra-

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz

wo uchwalić, ale musi być mądrze uchwalone i dobrze uchwalone. Od 1 kwietnia te ustawy muszą zacząć działać. Mam nadzieję, że są przygotowane akty wykonawcze, są przygotowane rozporządzenia, bo to musi być natychmiast.

I na koniec wniosek do pana marszałka: Sejm nie powinien przerywać swoich obrad, powinien pracować w trybie ciągłym, każdego dnia. Każdego dnia ma się odbywać posiedzenie. Za 2 tygodnie oczekuję od pana premiera raportu na temat wdrożenia ustawy antykryzysowej. Wygramy tę walkę tylko solidarnie i odpowiedzialnie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo proszę, pan poseł Stanisław Tyszka, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

(Głos z sali: Koalicja Polska – PSL – Kukiz15, panie marszałku.)

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Proszę cię, Adam, powtarzaj to za każdym razem.)

Posel Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Będę mówił mniej politycznie, a bardziej o gospodarce i o przedsiębiorcach. Świato-wa i polska gospodarka wyglądają w tym momencie jak człowiek postrzelony z armaty, natomiast nasz rząd na czele z panem premierem Morawieckim przychodzi z gencjaną i plasterkiem i w ten sposób chce uratować sytuację. To porównanie mówi o tym, że to, co zostało nam zaproponowane, nie jest nawet półśrodkiem. To nawet nie jest ćwierćśrodek, to całkowicie odbiega od tego, co pan premier w swoim wystąpieniu na początku mówił, czyli że rzeczywiście mamy prawdopodobnie do czynienia z kryzysem największym od wielkiego kryzysu z przełomu lat 20. i 30. ubiegłego wieku.

Proszę zauważyć, że nawet w czasie wojny część zakładów funkcjonowała, działały drobny handel, rzemiosło, usługi. Mamy do czynienia z sytuacją absolutnie bez precedensu, która wymaga natychmiastowego wdrożenia radykalnych działań. Wiedzą to najpotężniejsze państwa świata, takie jak Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja czy Niemcy. Rządy i banki centralne tych państw wprowadzają olbrzymie, szeroko zakrojone programy pomocowe na skalę dużo większą niż wprowadza Polska.

Polski rząd, składając ten projekt, który otrzymaliśmy dzisiaj, zachowuje się jak dziecko we mgle. Niestety mówię to z przykrością, dlatego że cenę ten gest w postaci ostatnich konsultacji. Natomiast cały czas mamy sytuację, w której prezes Narodowego Banku Polskiego pan Głapiński jeszcze parę dni temu

mówił, że będziemy mieli w tym roku wzrost PKB o 2%. No to są oczywiście bajki, dlatego że za chwilę możemy mieć sytuację, w której upadną setki tysięcy polskich firm, miliony ludzi stracą pracę, jeżeli nie zostaną podjęte natychmiast radykalne, dużo bardziej radykalne działania.

Mam wrażenie, że tę tarczę napisali urzędnicy na potrzeby urzędników. Zamiast prostych, automatycznych mechanizmów tarcza zakłada skomplikowane biurokratyczne procedury, składanie wniosków z dziesiątkami załączników i zabezpieczeń dla biurokratów. W ten sposób, szanowni państwo, będziemy mieli megarecesję i nigdy z tego nie wyjdziemy. My przeprowadziliśmy jako Kukiz15 bardzo szybkie konsultacje z naszym bezpośrednim zapleczem, czyli z tysiącami przedsiębiorców, dostaliśmy w ciągu paru godzin chyba ponad 1 tys. maili i wyciągnęliśmy z nich 10 postulatów, które wysłaliśmy do pana premiera. Teraz pozwolę sobie je odczytać, dlatego że one są zaskakująco powtarzalne.

Po pierwsze, dobrowolny ZUS dla wszystkich przedsiębiorców. Po drugie, wprowadzenie powszechnej abolicji dla firm od danin publicznoprawnych, przede wszystkim PIT, CIT, VAT oraz składki na ZUS, na 3 miesiące. Uwolnienie środków z rachunków i natychmiastowy zwrot VAT. Odroczenie terminów składania sprawozdań i deklaracji podatkowych co najmniej do 1 lipca. Wakacje kredytowe i leasingowe na 3 miesiące plus kolejne 3 miesiące odroczenia spłaty rat. Kwota wolna od podatku PIT dla wszystkich – 30 tys. zł. Odroczenie bądź obniżenie opłat za najem, czynsz na czas epidemii oraz zwolnienie z podatku od nieruchomości wraz z rekompensatą dla samorządów. Zwiększenie limitu nieoprocentowanych pożyczek do 50 tys. zł dla mikro-, małych i średnich firm. Możliwość odliczenia dla przedsiębiorców straty z 2020 r. od dochodu z 2019 r. Wypłata zasiłku chorobowego od pierwszego dnia przestojowego.

Szanowni Państwo! Niektóre z tych postulatów zostały częściowo spełnione. To absolutnie nie wystarcza, żeby powstrzymać w tym momencie upadek setek tysięcy polskich firm. Cenię wrażliwość społeczną Lewicy, natomiast to jest tak, że jeżeli będziemy myśleć tylko w kategoriach pracowników w tym momencie, to ci pracownicy nie będą mieli dokąd wracać. Przede wszystkim musimy uratować setki tysięcy polskich firm. Przypomnę, że mamy w Polsce 2 mln polskich firm, które zatrudniają 10 mln osób.

Szanowni Państwo! Wczoraj pozwoliłem sobie przekazać pani minister Emilewicz pomysł Kukiz15 – Koalicji Polskiej dotyczący wprowadzenia funduszu płynnościowego. Słyszałem z ust przedstawicielki Platformy Obywatelskiej o tym, że przedsiębiorcy mówią: płynność, płynność, płynność. To prawda, mi też wszyscy przedsiębiorcy, z którymi rozmawialiśmy, to powtarzali, natomiast my chcieliśmy przedstawić konkretny projekt tego. Został wysłany do pani minister Emilewicz, chętnie opublikujemy to publicznie.

Fundusz płynności – złożyliśmy już tę poprawkę do tej ustawy – z którego mają być finansowane opłaty za najem oraz wszystkie zobowiązania o charak-

Posel Stanisław Tyszką

terze ciągle wszystkich przedsiębiorców. Fundusz będzie obsługiwał Bank Gospodarstwa Krajowego, a wnioski będą rozpatrywane w terminie nie dłuższym niż 3 dni przy minimalnych formalnościach. Wszystko będzie można załatwić elektronicznie i bez konieczności przysyłania tysięcy papierków. Wzorem niemieckim fundusz nie będzie miał górnego limitu (*Dzwonek*) i będzie dostępny dla wszystkich firm bez względu na wielkość. Dokładnie tego chcą polscy przedsiębiorcy. Bardzo proszę państwa, wsłuchajcie się w ich głos. Przeczytajcie choćby, panie premierze, apel branży meblarskiej zatrudniającej blisko 200 tys. osób. To jest coś...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Posel Stanisław Tyszką

Ostatnie zdanie, panie marszałku. Gdyby mógł mi pan pozwolić ze względu na starą znajomość z Prezydium...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Słaby argument.

Posel Stanisław Tyszką

To jest, panie premierze, najsilniejsza możliwa broń, którą możemy w tym momencie dać. Ja sobie zdaję z tego sprawę, że to jest niekonwencjonalne doprowadzić do dużego zadłużenia państwa, ale jesteśmy na etapie, w którym wszystkie państwa będą się zadłużały. Jeżeli nie dostarczymy, zapewnimy natychmiast...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Posel Stanisław Tyszką

...w tym tygodniu płynności polskim firmom, to po prostu te firmy znikną. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Teraz głos ma pan poseł Krzysztof Bosak, koło Konfederacja.

Posel Krzysztof Bosak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Doczekaliśmy się tego momentu, w którym możemy dyskutować wreszcie o tarczy antykryzysowej. Po wielu dniach, po wielu tygodniach zapowiedzi, w czasie, kiedy inne rządy uruchomiły już proste rozwiązania dające wsparcie lub ujmujące ciężarów przedsiębiorcom, możemy dyskutować. Możemy dyskutować nad rozwiązaniami, które zaczną działać być może za miesiąc, być może za kwartał, a być może nie wiadomo kiedy, ponieważ wprowadzacie państwo w swoich propozycjach 24 nowe procedury administracyjne, które w tej chwili jeszcze nie istnieją, w momencie kiedy wiele urzędów przeszło na pracę zdalną albo jest sparaliżowanych, podobnie jak wiele firm w Polsce.

Panie Premierze! W ten sposób nie jest możliwe zorganizowanie szybkiej i efektywnej pomocy dla przedsiębiorców ani dla rynku pracy. Już w tej chwili tysiące osób zostały zwolnione. W poniedziałek i wtorek, ostatnie dni tego miesiąca, kolejne osoby dostaną wypowiedzenia. Zaproponowane przez was rozwiązania na rzecz rynku pracy zaczną działać za wiele miesięcy. To jest narzędzie całkowicie niedopasowane do potrzeb.

Są cztery proste sposoby, które powinny być wykorzystane w tarczy antykryzysowej, którą powinien zaproponować rząd. Pierwsze – utrzymanie wynagrodzeń natychmiast, tu i teraz, dla firm, które nie mogą działać. Drugie – zwolnienie z ZUS i podatków. Jeżeli jest kwota pieniędzy, którą rząd chce przeznaczyć na pomoc, cała ta kwota powinna zostać podzielona pomiędzy działające przedsiębiorstwa i powinno się im umożliwić zwolnienie automatyczne, bez pisania żadnych wniosków – najprostsza procedura na świecie. Trzecie – dostęp do kapitału obrotowego bez żadnych specjalnych procedur, preferencyjny kredyt. Czwarte i ostatnie – wycofanie wszelkich nowych podatków. Pani minister Emilewicz obiecywała, że podatek cukrowy nie wejdzie. W tej chwili słyszymy, że te zapowiedzi są nieaktualne.

Niestety te cztery proste rozwiązania nie są w obszarze zainteresowania rządu. Zamiast tego mamy całą paletę rozwiązań niezwykle skomplikowanych, których wprowadzanie i wdrażanie zajmie wiele miesięcy. Niektóre z zapowiedzi sformułowanych przez pana premiera zaczną działać za rok albo za 2 lata, jak np. inwestycje infrastrukturalne, których kwota została wliczona do tych 200 mld, czysto medialnych.

Jesteśmy po tygodniu teatralnych konsultacji. W poniedziałek na spotkaniu Rady Bezpieczeństwa Narodowego nikt nie znał projektów rządowych, a mieliśmy wszyscy udawać, że nad nimi dyskutujemy. Dlaczego jesteśmy wciągani w takie teatralne konsultacje? To dziś, bo projekty ustaw są znane od wczoraj w nocy, zaczęła się realna dyskusja. Ale państwo chcecie wszystko dziś przegłosować. (*Oklaski*) Czyli nasz głos, głos społeczeństwa, głos organizacji gospodarczych, tak naprawdę nie ma znaczenia. Jesteśmy tu tylko po to, żeby to przegłosować. Dobrze, zrobimy to. Przygotowaliśmy

Posel Krzysztof Bosak

39 poprawek, które za chwilę złożymy. Spróbuję szybko omówić główne kierunki, w których chcemy iść, próbując udoskonalić to, co przyniósł rząd.

Pierwsza sprawa spośród tych 19, które wymienię: zwolnienie z ZUS dla wszystkich przedsiębiorców z mocy prawa, nie tylko dla niektórych i nie na wniosek. Tyle, ile nas stać, panie premierze. Tyle, ile chcecie zwiększyć deficyt budżetowy, o czym przed chwilą była mowa.

Drugie – umorzenie ZUS dla najbardziej dotkniętych kryzysem branż i z mocy prawa, a nie tylko dla niektórych firm i na wniosek. Sytuacja, w której przedsiębiorca wykonujący identyczną działalność, zatrudniający dziewięciu pracowników ma prawo do zwolnienia z ZUS, a zatrudniający 10 pracowników – nie ma, jest kuriozalna.

Trzecie – natychmiastowe zwroty VAT. Złożymy w tej sprawie poprawkę.

Czwarte – uwolnienie środków zamrożonych na rachunkach split payment.

Piąte – dopłaty do wynagrodzeń natychmiast i przez 6 miesięcy, a nie po biurokratycznej ścieżce zdrowia i przez 3 miesiące.

Szóste – wynagrodzenie postojowe w wysokości minimalnej krajowej w całości płacone przez państwo, a nie częściowo płacone przez pozbawionego dochodów pracodawcę.

Siódme – dopłaty do wynagrodzeń i postojowe bez obowiązku utrzymywania miejsca pracy po zakończeniu kryzysu. Usztywnianie działania przedsiębiorstw w czasie kryzysu nie może dać dobrego efektu, bo przedsiębiorcy muszą adaptować się do zmieniających się okoliczności gospodarczych. Oczekiwanie, że w tej chwili pracodawcy zawrą swego rodzaju kontrakt z rządem, że nikogo nie zwolnią, po to, żeby dostać jakąś pomoc, jest działaniem zupełnie przeciwnie skutecznym. Racjonalny przedsiębiorca nie zdecyduje się na to. Dlaczego w czasie spadku obrotów i kryzysu ma zamrozić zatrudnienie w firmie? To jest nieracjonalne.

Siódme – dopłaty do wynagrodzeń i postojowe bez obowiązku utrzymania miejsc pracy. To powiedziałem.

Ósme – wypłaty zasiłków chorobowych z ZUS od pierwszego dnia. To też sposób na to, jak ulżyć przedsiębiorcom w kosztach stałych. Nie trzeba stworzyć żadnych komisji urzędniczych, żeby wprowadzić tę ulgę. Po prostu trzeba zmienić przepis.

Dziewiąte – odroczenie do 30 września wszystkich deklaracji obowiązków sprawozdawczych, a nie tylko niektórych i tylko do czerwca. Panie premierze, w tym tygodniu zaczął mnie przedsiębiorca, kiedy wchodziłem do swojego banku, i spytał: Dlaczego ministerstwo zapowiada wydłużenie sobie czasu na interpretację podatkową, i to o miesiące, a nie odsuwa czasu złożenia deklaracji podatkowych? To jest działanie totalnie antybiznesowe.

Dziesiąte – ustawowe zawieszenie spłat kredytów i leasingów związanych z działalnością gospodarczą.

Kredyty i leasingi to jedna z głównych pozycji w kosztach stałych przedsiębiorstw.

Jedenaste – ustawowe zawieszenie spłat kredytów i pożyczek dla pracowników objętych przestojem oraz osób pobierających wsparcie dla samozatrudnionych i zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych.

Dwunasta nasza propozycja – dopłaty budżetowe do kosztów lokali przedsiębiorców objętych spadkiem obrotów lub przestojem. Tu drobna uwaga. Konstytucjonaliści już podnoszą, że niewprowadzenie nadzwyczajnego stanu jest, po pierwsze, deliktem konstytucyjnym. Stosujecie wszystkie rozwiązania, proszę państwa, które przynależą do stanu nadzwyczajnego, nie wprowadzając go.

(Głos z sali: Brawo!)

(Posel Borys Budka: ...żeby nie bić brawa.)

I jednocześnie unikacie rekompensaty strat majątkowych, wynikającej ze specjalnej ustawy. Trzeba zrekompensować straty tym, którym zostały administracyjnie ograniczone możliwości działania. Gdyby był stan nadzwyczajny, rząd miałby ten obowiązek. Nie wprowadzając stanu nadzwyczajnego, rząd ten obowiązek z siebie zdjął. To jest delikt konstytucyjny.

Następna sprawa – wsparcie z Polskiego Funduszu Rozwoju dla polskich przedsiębiorstw, a nie dla zagranicznych spółek. Tu złożymy również poprawkę.

Czternasta nasza poprawka i nasz postulat, bardzo interesujący. Wczoraj w trakcie konsultacji z rządem w sprawie tarczy antykryzysowej przyłapał się rząd na tym, że co innego mówi w mediach, a co innego wpisał do projektu. Mianowicie, dopłata do pensji oraz zwolnienie z ZUS, a nie tylko jedno do wyboru. Składamy poprawkę – liczymy, że zostanie ona uwzględniona – aby można było korzystać jednocześnie z dopłat do pensji i ze zwolnienia z ZUS, a nie żeby przedsiębiorca musiał wybierać.

Piętnaste – sprzeciw wobec wykorzystywania tarczy antykryzysowej do powiększania ucisku fiskalnego i uprawnień ZUS. Wczoraj pani minister Emilewicz przyznała się, że ewidencjonowanie przez ZUS umów o dzieło jest wstępem do tego, żeby je ozusować. Kryzys nie jest czasem na to, żeby zwiększać ciężary fiskalne czy się do tego przygotowywać.

Szesnaste – nie zdejmować odpowiedzialności z urzędników. M.in. ZUS ma nie wypłacać odsetek za wstrzymanie świadczeń.

Siedemnaste – epidemia nie może być pretekstem dla zwiększania władzy prokuratury. Wprowadzanie w tej chwili aresztów domowych to jest jakieś kompletne nieporozumienie. Jak rząd mógł wpaść na coś takiego, panie premierze?

Osiemnasta sprawa. Metoda kasowa rozliczania VAT, którą proponujemy, żeby ulżyć przedsiębiorcom.

Dziewiętnaste – sprzeciw wobec cen maksymalnych. Jak można zaproponować nieograniczone ceny maksymalne?

Dwudziesta sprawa – tarcza biurokratyczna. 24 nowe wnioski i procedury.

Posel Krzysztof Bosak

Tu są nasze poprawki. Proponujemy je. To dwie poprawki do ustawy o systemie ochrony zdrowia – będziemy za chwilę je składać – aż 32 poprawki do ustawy głównej antykryzysowej i pięć poprawek do ustawy o funduszu rozwoju. Liczymy na ich uwzględnienie. Dostaliśmy dzisiaj zaledwie 23 minuty na omówienie tego wszystkiego. To jest mniej niż minuta na poprawkę, bo składamy 39 poprawek. To są poprawki merytoryczne. Nasi eksperci, nasi prawnicy pracowali nocami, ponieważ nocami zostały nam te projekty dostarczone. Mimo to dla dobra obywateli, dla dobra polskich przedsiębiorców nie odrzucamy tej szansy. Bardzo prosimy, proszę przyjrzeć się tym poprawkom, proszę z nich skorzystać. Proszę nie tworzyć nowych procedur urzędniczych, tylko wprowadzić automatyzm. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Jakub Kulesza, koło Konfederacji.

Posel Jakub Kulesza:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam wrażenie, że państwo nie zdają sobie sprawy z powagi sytuacji, w jakiej znaleźli się pracodawcy i pracownicy. Do dzisiaj pracodawcy wstrzymują się z decyzjami w nadziei na rozwiązania, które już funkcjonują w innych krajach, wstrzymują się z decyzjami, czy ciąć wydatki, czy zamykać przedsiębiorstwo, czy zwalniać ludzi. Dzisiaj rozstrzyga się przyszłość milionów polskich rodzin. Niestety, to, co dzisiaj otrzymaliśmy, to nie jest tarcza antykryzysowa, tylko tarcza medialna. Jak to zrobić, żeby pokazać, że się pomaga wszystkim, ale żeby nikomu nie pomóc? Niestety to tarcza biurokratyczna. Wszystkie te aspekty, o których przed chwilą mówił Krzysztof Bosak, sprawiają, że pracodawca teraz stanie przed ogromnym dylematem. Po pierwsze, czy ma skorzystać z ulgi na swój ZUS, czy skorzystać z dopłaty do podstawowego pracownika. Po drugie, czy podjąć ryzyko – bo on nie wie, co będzie za miesiąc, 2, 3, 4 miesiące – i skorzystać z dopłat do pracownika, ale będzie miał obowiązek utrzymania tego pracownika. To wszystko kieruje się w stronę takiego rozwiązania, że pracodawca powie: dziękuję, zamykam interes. To nie są rozwiązania, które pomogą utrzymać miejsca pracy w Polsce. Niestety, te rozwiązania mają służyć, mam wrażenie, tylko urzędnikom.

Wprowadzanie ewidencji, ozusowania umów o dzieło w momencie i w sytuacji kryzysu jest całkowicie absurdalne. Państwo tym stanem nadzwyczajnym wprowadzonym de facto, ale nie de iure, wysyłają całą gospodarkę, pracodawców i pracowników do kwarantanny. Państwo powinni w takiej sytuacji wysłać

też do kwarantanny podatki i opłaty, ponieważ nie będzie z czego ich opłacać.

Szanowni Państwo! Wnoszę o to, by jak najszybciej wdrożyć poprawki przedstawione przez Konfederację, bo tylko to zapewni jak najszybsze wsparcie miejsc pracy tak, by Polacy mieli za co jutro kupić chleb. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Teraz połączymy się zdalnie z panem Konradem Berkowiczem z sali, w której on przebywa.

Bardzo proszę o połączenie.

Bardzo proszę, panie pośle.

Jest pan na wizji.

Posel Konrad Berkowicz:

(Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam nadzieję, że dobrze mnie słysząc, bo to pierwsze w historii Sejmu takie wystąpienie on-line.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Świetnie słysząc.

Posel Konrad Berkowicz:

Mam nadzieję, że dobrze mnie słysząc, bo to są rzeczy poważne.

Polscy przedsiębiorcy w efekcie pandemii, w efekcie działań rządu stoją w obliczu rychłego bankructwa. Polscy przedsiębiorcy musieli przestać działać, nie mogą zarabiać, a nadal muszą płacić haracz w postaci rozmaitych podatków i składek ZUS dla państwa. Tymczasem tarcza antykryzysowa jest skonstruowana tak, żeby niemal nikt nie mógł z niej skorzystać, żeby niemal nikt nie mógł skorzystać z rozmaitych ulg podatkowych. To jest tarcza, to jest ustawa nie gospodarcza, ale marketingowa. Ona skreśla przedsiębiorców brutalnie, a reszcie Polaków mydli oczy, że rząd robi coś z gospodarką. Dlatego z całą mocą apeluję do pana premiera Morawieckiego, żeby zrealizował, poza pozostałymi poprawkami dziś przedstawionymi przez moich kolegów, m.in. postulat Konfederacji jeszcze z wyborów parlamentarnych i zwolnił przedsiębiorców i pracowników z obowiązku płacenia ZUS-u przynajmniej na czas tego kryzysu, bo nas nie stać teraz, żeby topić pieniądze w tej czarnej dziurze, jakim jest ZUS. To, że przedsiębiorcy obecnie noszą czasem maski na twarzach, nie oznacza, że można pluć im w twarz, a tym jest ta tzw. tarcza antykryzysowa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Grzegorz Braun, również zdalnie z sali 102.
Bardzo proszę.
Czy mamy połączenie z panem posłem?

Poseł Grzegorz Braun:

Panie Marszałku Wielce Czcigodny! Wysoka Izbo! Chciałbym zauważyć, że czas mojego wystąpienia biegł, jeszcze zanim miałem okazję je zacząć. To taki drobny, groteskowy, w jaką obróciliście obrady Wysokiej Izby. Obywatele to widzą, nasi rodacy. Tutaj nie ma miejsca i nie ma czasu na to, żeby poważnie rozmawiać nie o kryzysie, tylko o rezultacie tych działań, które podjęła administracja centralna warszawska pod pretekstem nie w pełni rozpoznanego zjawiska, które jedni określają jako akt wojny biologicznej, a inni decydują się wierzyć temu, co donoszą światowe mass media. Te światowe mass media ani też warszawskie nie tłumaczą, dlaczego np. już przed tygodniem ten słynny wirus o numerze 19 spadł z brytyjskiej listy chorób definiowanych jako szczególnie ryzykowne – high consequence infectious diseases. Jest taka strona rządu brytyjskiego i oni właśnie zmienili kategorię tego wirusa, co nie zmienia rzecz jasna linii postępowania rządu warszawskiego, którego – jasna rzecz – brytyjskie rozstrzygnięcia nie obowiązują, ale jednak idąc za przykładem z zagranicy, rząd warszawski jak za panią matką schładza do temperatury zerowej polską gospodarkę. I tu nie będzie okazji do tego, żeby się upomnieć w tych wszystkich sprawach, w których Konfederacja składa poprawki. *(Dzwonek)*

Ja zauważę, panie marszałku, że nie widzę tutaj też na żadnym z monitorów w pomieszczeniu, w którym raczył mnie pan marszałek umieścić, czasu...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.
Proszę o rozłączenie pana posła.
Dziękuję.
Przystępujemy do pytań.
Ale wcześniej mamy wniosek formalny pana posła Krzysztofa Gawkowskiego.
Bardzo proszę.
1 minuta.

Poseł Krzysztof Gawkowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgłaszam wniosek o skierowanie projektów ustaw do komisji: Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Zdrowia. Proce-

dura, nad którą pracujemy, czyli druki nr 299, 301 czy 302, powinna być wydłużona, tak jak mówiliśmy we wstępnym wniosku formalnym, panie marszałku, dlatego na pana ręce składam...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.
Bardzo dziękuję.
Przystępujemy do pytań.
Zgłosiło się do pytań pięć osób. Zamykam listę zgłoszonych.
Wyznaczam czas – 1,5 minuty.
Bardzo proszę, pani poseł Maria Janyska.
(Poseł Robert Kropiwnicki: Czy jeżeli jeden z klubów nie wykorzystał, to możemy się dopisać?)
Nie.
(Wypowiedź poza mikrofonem)

Poseł Maria Małgorzata Janyska:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! 2 tygodnie temu pan premier zapowiedział, że będziemy mieli najlepszy na świecie pakiet antykryzysowy. I przez te 2 tygodnie świat gospodarki: przedsiębiorcy mali, mikro, średni, duzi, pracownicy, zleceniobiorcy itd., itd. czekali z nadzieją na rozwiązanie i zadawali sobie w tym czasie pytanie, co będzie jutro. Zadawali sobie to pytanie, bo wielu z nich już nie miało pracy w tym czasie, wielu z nich już zaprzestało działalności gospodarczej, a dla wielu z nich ten dzień miał nadejść lada moment. Wczoraj ukazał się ostateczny projekt. I jakie pytania dzisiaj zadają te grupy? Zadają niestające pytania: Dlaczego? I tych pytań „dlaczego”, jest mnóstwo. Dlaczego te rozwiązania nie są powszechnie adresowane do wszystkich, których dotyczy ten kryzys? Dlaczego powszechnie nie są anulowane daniny publiczne na czas kryzysu bez zbędnej biurokracji, tylko na oświadczenia. Dlaczego wszyscy nie mogą skorzystać z anulowania składki ZUS-u, podatków: PIT-u, CIT-u, dlaczego wszyscy nie mogą mieć zagwarantowanych najniższych wynagrodzeń na czas kryzysu, żeby można było przetrwać i to uratować? Dlaczego ta tarcza na samym wstępie już nie starcza? Te pytania są kierowane m.in. do członków komisji gospodarki, którzy nie będą mogli niestety nad tym pracować. I teraz wszyscy, którzy siedzą przy tabelach, członkowie komisji gospodarki, Zjednoczonej Prawicy weźcie sobie to do serca, weźcie te wszystkie pytania, które macie, do serca, zgłoszcie za poprawkami Koalicji Obywatelskiej *(Dzwonek)*, która odpowiada na te pytania i podaje rozwiązania.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Dariusz Wieczorek, klub Lewicy.

Posel Dariusz Wieczorek:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Rzeczywiście, tak jak przewodniczący Gawkowski mówił, 70% firm obecnie chce zwalniać swoich pracowników i zastanawia się nad zwolnieniami, nad obniżeniem pensji. W związku z tym mam pytanie do pani minister, czy rząd rzeczywiście analizuje sytuację na rynku pracy i szacuje, jaką potencjalnie grupę pracowników mogą objąć te restrykcje wynikające z aktualnej sytuacji.

Kolejne pytanie: Czy rząd planuje, jeżeli chodzi o urzędy pracy, wsparcie urzędów pracy? Bo należy się spodziewać, że mimo wprowadzania tych ustaw, mimo tych działań osłonowych, liczba bezrobotnych na rynku jednak wzrośnie, a to spowoduje, że te urzędy pracy będą miały zdecydowanie więcej zadań.

Kolejna rzecz to kwestia dotycząca tego, o czym pani minister mówiła, czyli ochrony, szczególnie turystyki, branży turystycznej. A my mamy takie pytanie: Co z firmami transportowymi? Czy był analizowany temat dotyczący chociażby zwolnienia z podatków w przypadku środków transportu, które są narzędziami pracy dla tychże firm?

I ostatnia kwestia: Czy rząd w jakikolwiek sposób planuje rekompensatę dla samorządów wynikającą z obniżenia podatków PIT i CIT, czyli wynikającą z mniejszych wpływów do budżetów samorządowych? *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Jacek Protasiewicz, klub Polskie Stronictwo Ludowe.

Posel Jacek Protasiewicz:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Premierze! Pierwsze pytanie do pana oraz do pani minister Emilewicz: Czy znają państwo treść rozporządzeń, które wydał minister zdrowia, o ogłoszeniu stanu epidemii, najpierw zagrożenia, a potem stanu epidemii, 13 i 20 marca? Tam wprost wymienione są te branże, z podaniem numerów PKD, którym rząd tymi rozporządzeniami ograniczył działalność gospodarczą. Nie twierdzę, że bezzasadnie, ale skutkiem tego jest kryzys finansowy, w który te firmy wpadają. Większość z nich to nie są mikroprzedsiębiorstwa, tylko średnie przedsiębiorstwa. Dlaczego więc dla tych firm nie ma rozwiązań o umorzeniu ZUS-u i umorzeniu podatków, skoro ich działalność została ograniczona i ich kłopoty finansowe są skutkiem decyzji, decyzji zasadnej, ale rządowej?

Drugie pytanie. Panie premierze, mówił pan o tym, że po jakimś czasie nastąpi odbicie gospodarcze. Wierzy pan w to. Ale jeżeli się tylko prolonguje dzisiaj daniny publiczne, składki ZUS, podatki od nierucho-

mości, CIT, PIT, jeżeli kredyt jest prolongowany, wielka umowa pomiędzy związkiem banków a panem prezydentem o prolongacie, a nie o odstąpieniu od rat kredytu, i skumuluje się to za kilka miesięcy, jeżeli chodzi o konieczność zapłacenia, to nie będzie żadnego odbicia ani w formie „U”, ani w postaci „V”, tylko będzie ruina w przypadku polskich przedsiębiorstw.

I ostatnie pytanie, panie premierze. Unia Europejska. Czy słyszał pan o tym, że wczoraj Parlament Europejski przyjął pakiet, a więc wcześniej niż my przyjmujemy? *(Dzwonek)* Czy zna pan stronę Ministerstwa Cyfryzacji i artykuł z wczoraj, gdzie jest napisane, że 180 mln na pomoc w nauce zdalnej dla uczniów szkół w Polsce zostało przeznaczone z budżetu unijnego?

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Robert Kropiwnicki, klub Koalicja Obywatelska.

Posel Robert Kropiwnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż wczoraj wpłynął projekt ustawy, kilkadziesiąt stron, a dzisiaj do niego wpłynęła już autopoprawka, też dużo stron. I to oznacza, że to jest naprawdę jedna wielka niedoróbka. To nie jest żadna tarcza, panie premierze, to jest po prostu sito, które będziemy łątać wielokrotnie. Będziemy się jeszcze nieraz spotykać, żeby kolejnym branżom pomagać. Uważam, że w takim czasie, kiedy po pandemii przychodzi tsunami w gospodarce, trzeba bardzo mocno pomagać przedsiębiorcom, nie tylko tym najmniejszym, ale tym, którzy zatrudniają większą liczbę ludzi. Tym ludziom, tym firmom nie chcecie pomóc. Wielu z nich dzisiaj i w poniedziałek podejmie decyzję, że zwolni pracowników, bo niestety w tych projektach nie ma dla nich pomocy, i to jest bardzo przykre. Tsunami w gospodarce nadejdzie w najbliższych tygodniach, ponieważ miliony ludzi mogą stracić pracę, bo wy nie chcecie im pomóc. Pomagacie bankom, chcecie pomóc kierować przez banki, a nie do firm. Przykre jest to, że nie chcecie zwolnić z ZUS-u, z opłat w ZUS-ie wszystkich tych, którzy stoją tak naprawdę.

I kolejna rzecz. Dlaczego nie chcecie pomóc ratownikom medycznym, pielęgniarkom, tym, którzy pracują na pierwszej linii frontu? Wszyscy ci, którzy dzisiaj narażają życie, żeby coraz mniej ludzi było zakażonych, powinni wiedzieć, że polskie państwo o nich nie zapomni, a wy chcecie im dać przymus pracy, a nie pomoc finansową. *(Dzwonek)* I to jest przykre, że tak dzisiaj zachowuje się nasza wspólnota. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Cezary Tomczyk, klub Koalicja Obywatelska.

Poseł Cezary Tomczyk:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Jestem, panie premierze, szczególnie zasmucony, a właściwie chyba zażenowany tym, że polski premier powtarza przekaz rosyjskiej propagandy, że Unia Europejska nie pomaga. To jest wyjątkowo niebezpieczne, szczególnie że jesteśmy członkiem Wspólnoty. Pan, panie premierze, ma za sobą dwie flagi: flagę Rzeczypospolitej Polskiej, ale również flagę Unii Europejskiej. Chciałbym wiedzieć, dlaczego pan kłamie. 33 740 mln zł – tyle wyniesie pomoc dla Polski. To pieniądze, które by przepadły. Dlaczego pan kłamie, panie premierze, w taki dzień, kiedy wszyscy powinniśmy być razem? 5 mld zł już jest na kontach. To są pieniądze, które już polski rząd może wydawać. Mówi pan, że Unia nie pomaga, tak? Moment, sprawdzimy. Uwaga, Polska nie skorzystała z unijnego mechanizmu, żeby Polacy mogli wrócić do domów za darmo. Ludzie płacili tysiące złotych LOT-owi, żeby mogli wrócić do Polski, bo Polska nie skorzystała z unijnego mechanizmu, w przypadku którego ludzie mogli wrócić do domów za darmo. Unia nie pomaga, tak? To sprawdzimy. Komunikat sprzed 2 dni: maski, rękawiczki, kombinezony trafiają wkrótce do krajów Unii Europejskiej. Już otwarto oferty w tej sprawie. Ale Polska nie wzięła udziału w tym mechanizmie, bo zgłosiła się do tego przetargu zbyt późno. To jest dzisiaj problem. Nie mówmy kłamstw, mówmy prawdę, bo Polacy mają prawo znać prawdę. *(Dzwonek)* Pan jest polskim premierem, ale Polska jest też członkiem Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Głos zabierze pani minister rozwoju Jadwiga Emilewicz.

Bardzo proszę.

Minister Rozwoju Jadwiga Emilewicz:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Chciałabym spróbować odpowiedzieć zarówno na pytania, jak i na wątpliwości, które pojawiły się w tych otwierających wystąpieniach, jak i w poszczególnych pytaniach. I muszę powiedzieć, że jestem wstrząśnięta zakresem pomocy publicznej, jakiej chciałyby udzielić kluby opozycyjne. Myślę, że tutaj bardzo dobre

zastosowanie ma stwierdzenie, że nikt nigdy nie da tyle, ile opozycja obieca.

(Poseł Robert Kropiwnicki: Możemy się zamienić, to będziemy dawać.)

Ale rzeczywiście sprawdzimy sens. Bardzo ciekawe, bardzo interesujące było wystąpienie pani poseł Leszczyny, z którego wynotowałam sobie jedno zdanie: ludziom potrzebne są publiczne pieniądze. Chciałabym przypomnieć cytaty z państwa wystąpień, kiedy nasz rząd proponował programy społeczne takie jak 500+ oraz następnie rozszerzenie tego programu na pierwsze dziecko. Wówczas państwo byli zgłota odmiennego zdania i wówczas nie mówili państwo o tym, że tym ludziom potrzebne są publiczne pieniądze.

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: Sytuacja jest inna, pani minister.)

(Poseł Sławomir Nitras: Na pytania niech pani odpowiada.)

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Nie godzi się w takim momencie, pani minister.)

Ale ciekawa zmiana. To jest państwa wystąpienie. Odnoszę się do wystąpienia.

W wystąpieniach opozycji pojawił się postulat utworzenia komitetu antyspekulacyjnego. Chciałam przypomnieć i polecić uważnej lekturze ustawę, ponieważ w naszej ustawie proponujemy, wprowadzamy ograniczenie marż oraz cen maksymalnych zarówno produktów potrzebnych do opieki, ochrony osobistej, jak i ważnych produktów spożywczych. Kontrolę tę będą prowadzili – w porozumieniu – Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, minister właściwy do spraw gospodarki oraz minister zdrowia. Decyzje w zależności od produktów będą podejmowane przez właściwe organy i służby.

Jednocześnie chciałabym podziękować, bo odbyliśmy długie i – myślę – bardzo rzeczowe dyskusje nad poszczególnymi ustawami wczoraj późno wieczorem oraz 2 dni temu. Dziękujemy za zwrócenie uwagi na możliwość włączenia pomocy publicznej dla tych, którzy na mocy ustawy będą zwolnieni z obowiązku płacenia składek na ubezpieczenia społeczne, także z możliwością postojowego. Chętnie tę poprawkę przyjmujemy. Dziękujemy także za uwagi dotyczące możliwości korzystania z zasiłku przez osoby objęte ubezpieczeniem rolniczym, te, które są na kwarantannie, czy też możliwości rozszerzenia zasiłku opiekuńczego właśnie na tych, którzy są objęci tym ubezpieczeniem.

Odpowiadam na pytania. Pani poseł Janyska w swoim retorycznym wystąpieniu pyta, czy tarcza nie starcza. Chciałabym powiedzieć państwu, że w naszej przestrzeni publicznej w ciągu ostatnich tygodni pojawiło się wiele wątpliwości, odwołań, odniesień do publicznych programów pomocowych proponowanych przez inne państwa członkowskie. Nie chciałabym się porównywać z takimi państwami jak Dania, do której państwo się odnosili, choć nawet tam nie jest gwarantowane minimalne wynagrodzenie – mówimy o wynagrodzeniu na poziomie 75%. Nie mówimy o pań-

Minister Rozwoju Jadwiga Emilewicz

stwach, które miały okazję budować bogactwo swoich narodów przez minione dwa stulecia. My odbudowujemy je z mozołem przez ostatnie trzy dekady i rzeczywiście dzisiaj być może nie jesteśmy w stanie zaoferować tak szerokich programów. Ale jeśli spojrzymy na wachlarz naszej pomocy... Bardzo często mówili państwo: zróbcie nam w Warszawie Budapeszt, a my robimy w Warszawie Warszawę w znacznie większej skali.

(*Posel Robert Kropiwnicki*: To prezes tak mówił, pomyliło się pani.)

(*Posel Małgorzata Kidawa-Błońska*: Budapeszt to nie my.)

(*Posel Paulina Hennig-Kloska*: Prezes, tam.)

Proszę przeczytać z uwagą rozporządzenia węgierskie, jaka tam jest proponowana dziś pomoc publiczna. Jest, owszem, zniesienie składek na ubezpieczenia społeczne. Powszechne? Nie, dla wybranych sześciu branż. I co jeszcze? Jest odroczenie, nie anulacja – odroczenie składek na ubezpieczenia społeczne.

(*Posel Sławomir Nitras*: My nie chcemy jak Węgrzy.)

(*Posel Maria Małgorzata Janyska*: A jak się dzisiejsza sytuacja ma do tamtej?)

My proponujemy znacznie więcej niż inne pakiety osłonowe, które są proponowane nie tylko w państwach naszego regionu, ale także w Unii, w innych państwach członkowskich. Jak powiedzieliśmy, staramy się objąć opieką także tych, którzy dzisiaj nie mają podstaw prawnych do skorzystania z żadnej formy zasiłku, z żadnej formy świadczenia. Ci, którzy pracują na umowach zlecenia, ci, którzy pracują na umowach o dzieło, w naszym pakiecie będą mogli uzyskać świadczenia.

Oczywiście łatwo jest mówić o tym, że dziś państwo powinno wypłacić wszystkie pensje. Jak zestawiać te państwa wypowiedzi z tymi w czasie minionej kadencji, kiedy mówili państwo do nas, że nie rozumiemy wolnego rynku, że wprowadzamy gospodarkę centralnie planowaną? Jak te wypowiedzi mają się do dzisiejszego postulatu, że państwo polskie ma przejąć obowiązki płacowe wszystkich? My mówimy o tym, żeby rozłożyć tę odpowiedzialność proporcjonalnie, i staramy się, jak powiedziałam, pomóc każdemu (*Dzwonek*), tym najsłabszym najwięcej, tym mocniejszym odrobinę mniej.

Pan poseł Wieczorek pyta, czy analizujemy sytuację na rynku pracy. Tak, oczywiście, monitorujemy ją stale i codziennie. Monitorujemy wspólnie z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, ale także kontaktując się bezpośrednio z branżą, jak wygląda dzisiaj obecność pracowników na rynku pracy, z jakich świadczeń i zasiłków korzystają. Tak naprawdę więcej będziemy mogli powiedzieć w pierwszych tygodniach kwietnia, kiedy okres płacowy się zamknie, i będziemy patrzeć i dostrajać instrumenty do rozwijającej się sytuacji.

Czy planujemy rekompensaty dla samorządów? Szanowni państwo, ta ustawa jest bardzo duża, ona ingeruje w wiele elementów – oferuje nie tylko pomoc bezpośrednią, ale także ułatwienia administracyjne. Ale już w tym tygodniu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wspólnie z Ministerstwem Finansów przygotowało... analizuje, spotyka się ze Związkiem Miast Polskich, związkiem metropolii i przygotowuje, także wspólnie z samorządem, pakiet ochronny, bo zdajemy sobie sprawę, jak istotne i trudne są w tej chwili momenty, także dla samorządu.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, pani minister. Bardzo dziękuję. Teraz głos ma...

**Minister Rozwoju
Jadwiga Emilewicz:**

Mogą państwo powiedzieć: Czy ten pakiet wystarczy? Ja powiem tak: pewnie nikt dzisiaj nie jest w stanie powiedzieć, jaki pakiet byłby wystarczający. Musimy obserwować sytuację i reagować adekwatnie, i jesteśmy gotowi na takie działania. Będziemy obserwować i będziemy reagować adekwatnie. (*Oklaski*)

(*Posel Maria Małgorzata Janyska*: A pytanie o adekwatność?)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Głos ma podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pan minister Janusz Cieszyński.

Nie, pan rezygnuje.

(*Głos z sali*: Jest, jest.)

Ale nie chce.

Dziękuję bardzo.

Wysoka Izbo! W dyskusji zgłoszono wnioski o skierowanie projektów ustaw – tu są wymienione numery druków: 299, 299-A, 301, 301-A oraz 302 – do komisji oraz o przystąpienie do drugiego czytania tych projektów ustaw niezwłocznie.

(*Posel Sławomir Nitras*: Panie marszałku...)

Do głosowania nad tymi wnioskami przystąpimy za chwilę.

(*Posel Sławomir Nitras*: Można? W kwestii formalnej.)

Może po przerwie?

(*Posel Sławomir Nitras*: Naprawdę, proszę mi pozwolić. To dotyczy kwestii, którą pan właśnie porusza.)

Ma pan 1 minutę.

Bardzo proszę.

Posel Sławomir Nitras:

Panie Marszałku! Nie chcielibyśmy być postrzeganymi przez... My naprawdę rozumiemy, że tu chodzi o czas i nie chcemy, tak jak chciałaby Lewica, obradować do niedzieli czy poniedziałku tylko po to, żeby obradować dłużej. Trzeba obradować tyle, ile trzeba, nie wolno tego przedłużać. Jednak pewne rzeczy musimy sobie powiedzieć, pani minister, i dlatego musimy złożyć sprzeciw wobec wniosku PiS, żeby przejść dalej bez dyskusji, bo nic nie wiemy o podstawowych kwestiach.

Pani Minister! Pani przed chwilą miała szansę, żeby odpowiedzieć na pytania, i właściwie nie odpowiedziała pani na najprostsze z nich. Chciałbym z tej mównicy zapytać panią i pana premiera Morawieckiego, którzy powoływaliście się na to, mówiliście nam, ile osób straciło pracę w Stanach Zjednoczonych, o to, ile osób straciło pracę w Polsce. Jak możemy przyjmować ustawy, kiedy rząd nie przedstawia najprostszych, podstawowych informacji?

Pani Minister! Musimy pracować w ramach komisji, chyba że wyjdzie pani i powie, ile osób straciło w Polsce pracę, ile osób zarejestrowało się jako osoby bezrobotne. Jak można debatować o skutkach ekonomicznych, kiedy pani nie podaje podstawowych informacji? Dziękuję. *(Okłaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje marszałek Sejmu Elżbieta Witek)

Marszałek:

Proszę państwa, w związku z tym, że został zgłoszony wniosek formalny...

(Posel Sławomir Nitras: Pani minister...)

Jeśli dobrze rozumiem, pan wycofa wniosek formalny, jak pani minister jeszcze na coś odpowie. Czy mam tak rozumieć?

(Posel Sławomir Nitras: Ja nie złożyłem wniosku, zgłosiliśmy sprzeciw.)

Rozumiem. Czyli jest sprzeciw wobec tego, żeby przejść do drugiego czytania niezwłocznie.

W takim razie zarządę 10-minutową przerwę – za chwileczkę to ogłoszę – tak żeby wszyscy posłowie mogli wrócić na swoje miejsca, jeżeli ich nie ma.

Panie pośle, 10 minut...

Proszę państwa – zwracam się do wszystkich państwa posłów na tej sali, także w salach na terenie budynków sejmowych, a także do tych, którzy są z nami zdalnie połączeni – ogłaszam 10-minutową przerwę.

Bardzo proszę, po tej przerwie przystąpimy do głosowania, ponieważ zgłoszono wniosek formalny, żeby nie przystępować od razu do drugiego czytania. Będziemy nad tym wnioskiem głosować. Za 10 minut będziemy głosować nad tym wnioskiem.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 15 min 28 do godz. 15 min 41)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktów 2., 3., i 4. porządku dziennego.

W dyskusji zgłoszono wnioski o przystąpienie niezwłocznie do drugiego czytania projektów ustaw zawartych w drukach nr 299, 299-A, 301, 301-A i 302 i o skierowanie tych projektów ustaw do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Zdrowia.

Pod głosowanie poddam propozycję niezwłocznego przystąpienia do drugiego czytania projektów ustaw.

Jej odrzucenie spowoduje skierowanie tych projektów ustaw do komisji.

I jeszcze jedna uwaga do państwa posłów na sali plenarnej. Informuję panie i panów posłów obecnych na sali plenarnej, iż w przypadku, gdy ktoś z państwa zgłasza zarówno przy użyciu systemu do głosowania na sali, jak i przy pomocy tabletu w głosowaniu zdalnym, ważnym głosem jest głos oddany w systemie głosowania na sali, więc jeżeli ktoś próbuje głosować i...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ja tylko informuję państwa posłów.

(Posel Cezary Tomczyk: Pani Zwiercan pracuje w KPRM-ie.) (Wesołość na sali)

(Głos z sali: To było o pani Zwiercan, nie o was.)

Panie pośle, ja przekazuję informację. Bardzo proszę o jej wysłuchanie.

(Posel Cezary Tomczyk: Ale naprawdę w KPRM-ie.) (Wesołość na sali)

(Głos z sali: Na zapleczu, w kawiarni.)

Pod głosowanie poddam zatem propozycję niezwłocznego przystąpienia do drugiego czytania wszystkich trzech projektów ustaw.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za propozycją niezwłocznego przystąpienia do drugiego czytania projektów ustaw zawartych w drukach nr 299, 299-A, 301, 301-A i 302, zechce nacisnąć przycisk.

Będzie to trwało troszkę dłużej, tak jak poprzednim razem, ponieważ tam sygnał dochodzi z minutowym opóźnieniem.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Mogę państwa posłów prosić o to, żeby takie uwagi zostawić dla siebie? Panie pośle, bardzo pana proszę, trochę powagi, tak. Trochę powagi, panie pośle.

(Posel Izabela Leszczyna: Ale, pani marszałek, my jesteśmy poważni.)

Całkowicie się z panią zgadzam, pani poseł. Bądźmy poważni.

(Posel Izabela Leszczyna: Ale jesteśmy.)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Głos z sali: Pani marszałek, posłowie nam zgłaszają, że mają problemy.)

Tam są informatycy. Jeżeli są problemy, to proszę zgłosić informatykom. Pomogą. Na której sali?

(Głos z sali: 412.)

Marszałek

Już sprawdzono.

(*Głos z sali:* Poczekajmy chwilę, pani marszałek.)

(*Głos z sali:* Gowin udziela wywiadu.)

(*Głos z sali:* A kto to jest, pani marszałek? Ma prawo wstępu? A może jest chory.)

Pani poseł, być może ja jestem chora, bo czuję się już bardzo źle.

Proszę państwa, proszę zachowywać się poważnie, dobrze? Bardzo państwa proszę, naprawdę.

(*Głos z sali:* Pani marszałek, to jest jednak Sejm.)

(*Głos z sali:* Kto to był?)

Poczekamy chwileczkę na wyniki głosowania.

(*Głos z sali:* Panie premierze, kto to był?)

(*Głos z sali:* Pani marszałek, pani jest taka skrupulatna. Dlaczego teraz nie?)

(*Głos z sali:* Pani marszałek nie przeczytała, kto się wstrzymuje.)

Czytałam, pani poseł. Pani nie słuchała. Dokładnie słyszę, pani poseł. Szkoda reakcji na to, co pani mówi, naprawdę.

(*Głos z sali:* Został złamany regulamin.)

(*Głos z sali:* Wszedł sobie ktoś na salę sejmową wejściem dla rządu.)

(*Głos z sali:* Cieszymy się, że nie był uzbrojony.)

Głosowało 433 posłów. 234 było za, 197 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm przyjął wniosek, a tym samym wyraził zgodę na przystąpienie niezwłocznie do drugiego czytania tych projektów ustaw.

Przystępujemy do drugiego czytania projektów ustaw.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w drugim czytaniu tych projektów ustaw?

Bardzo proszę, pan poseł Borys Budka, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Na to wystąpienie, tak jak umówiliśmy się wczoraj, jest 5 minut.

Poseł Borys Budka:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ekspresowe tempo prac. Nie ma czasu na omówienie wszystkich poprawek, które będziemy zgłaszać.

Panie Premierze! Szanowni Państwo! Tak jak obiecaliśmy, przez ostatnie tygodnie konsultowaliśmy to z wami, przedsiębiorcami, pracownikami, ludźmi służby zdrowia, z wami, którzy na co dzień pomagacie Polakom i którzy na co dzień borykacie się z problemami koronawirusa, borykacie się również z wielkim strachem o waszą przyszłość, o przyszłość waszych rodzin.

(*Poseł Cezary Tomczyk:* Panie premierze...)

Dlatego składamy kilkadziesiąt poprawek, które sprawia, że ta dziurawa, tekturowa tarcza antykryzysowa może stać się rzeczywiście (*Dzwonek*) narzędziem, które będzie was chronić.

Szanowny Panie Premierze! To jest test dla pana... (*Poseł Sławomir Nitras:* Nikt nie słucha.)

...to jest test na pana wiarygodność. Jeden test oblewa pan od dłuższego czasu. Nie wprowadzając stanu nadzwyczajnego, nie daje pan możliwości ubiegania się o odszkodowania tym setkom tysięcy ludzi (*Oklaski*), którzy na co dzień dotknięci są właśnie waszymi decyzjami.

W naszych poprawkach gwarantujemy rezygnację ze składek ZUS bez wyjątku dla wszystkich przedsiębiorców, którzy są dotknięci koronawirusem, skutkami tej epidemii, ale również dla pracowników wszystkich branż bez względu na to, jaka jest wielkość pracodawcy, jaka jest skala działalności gospodarczej i rodzaj tej działalności. Gwarantujemy minimalne wynagrodzenia z budżetu państwa. Obiecaliście racjonalny budżet. Dzisiaj jest dla was test. Mówiliście o braku deficytu. Dzisiaj jest czas na to, by pomagać ludziom bez względu na to, u jakiego pracodawcy pracują.

Oświadczenie przedsiębiorcy ma być podstawą do udzielenia pomocy. Zaczniemy wreszcie ufać polskim przedsiębiorcom. Dzisiaj zajmujecie kolejne rachunki bankowe, dzisiaj prowadzicie kolejne egzekucje administracyjne. Czas najwyższy powiedzieć: stop. Oświadczenie przedsiębiorcy ma być podstawą do udzielenia tej pomocy.

Szybki, 3-dniowy zwrot podatku VAT. Pracodawcy potrzebują tych pieniędzy, by wypłacać wynagrodzenia. (*Oklaski*) Wy je przetrzymujecie na rachunkach Skarbu Państwa.

20 mld na służbę zdrowia. Konkrety. Z pieniędzy europejskich przeznaczymy to właśnie dla tych, którzy na co dzień walczą z koronawirusem, na środki ochrony osobistej, na wyposażenie szpitali. 20 mld zł na służbę zdrowia. 2 mld dalsie na TVP, 20 mld chcemy dać na służbę zdrowia. (*Oklaski*)

Zasiłek opiekuńczy dla was, drodzy rodzice, którzy od poniedziałku znowu będziecie ze swoimi pociechami, dlatego że nie będą chodziły do szkół, przedszkoli i żłobków, ale również dla tych, których dzieci mają powyżej 8 lat. Co macie zrobić? Co macie zrobić, jeśli wasze dzieci nie mają opieki? Co macie zrobić, jeśli zostanieie bez środków do życia? Gwarantujemy naszą poprawką pomoc dla was.

Elastyczny czas pracy to podstawa, by szybko reagować na zmieniające się warunki. Obniżenie czynszów dla lokali zarówno gastronomicznych, jak i handlowych, bo tam po prostu nie może być prowadzona działalność gospodarcza. Gwarancje bankowe dla wszystkich firm bez wyjątku, bez dzielenia na branże, bez kategorii lepszego i gorszego sortu. I wreszcie szybkie kredyty obrotowe. Bardzo istotne jest to, żeby móc reagować bardzo szybko.

Te kilkadziesiąt poprawek chcielibyśmy omówić szczegółowo, chcielibyśmy pokazać, jakie konkretne rozwiązania są przez nas przedstawiane, ale niestety wprowadzono taki tryb pracy, szanowni państwo.

Posel Borys Budka

Dzisiaj jesteście albo w waszych domach, albo w waszych miejscach pracy i oczekujecie rzetelnej pracy od nas, parlamentarzystów. Tymczasem nie ma pracy w komisjach, nie ma merytorycznej pracy nad tym, co zgłaszamy. To jest kilkadziesiąt stron dobrych poprawek.

Dziękuję wam wszystkim, którzy zgłaszaliście te postulaty. Dziękuję zarówno pani ze sklepu spożywczego, która powiedziała, że przychód nie może być kategorią, która będzie różnicować przedsiębiorców, bo ona przychód ma duży, ale będzie miała stratę. Dziękuję związkom pracodawców. Dziękuję wam, zwykłym ludziom, którzy boicie się o waszą przyszłość. Wasze poprawki uwzględniliśmy, bo wy jesteście dzisiaj najważniejsi.

I raz jeszcze podkreślam: to jest test na solidarność społeczną, ale to jest również test na to, czy wreszcie będziemy wspólnotą, czy wreszcie rząd przestanie dzielić na lepszy i gorszy sort. Dziś mówimy: sprawdzam. Dziś, panie premierze, mówimy: sprawdzam, ale, kochani, pana premiera nie ma, pan premier wyszedł. Dlaczego?

Marszałek:

Panie pośle, jest już 4 minuty po czasie, więc proszę kończyć.

Posel Borys Budka:

Dlatego że nie chce wysłuchać nawet tego, o czym dzisiaj mówimy. I właśnie tak wygląda ten dialog, wspólnota, to, o czym zapewniał rząd.

Szanowni Państwo! Te poprawki są dla was, bo my jesteśmy tutaj dla was. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle. Dziękuję.

Bardzo proszę, pan poseł Maciej Konieczny, klub parlamentarny Lewica.

Proszę państwa, czas był prawie dwukrotnie przekroczony, więc...

(Głos z sali: Nie.)

Tak, tak.

(Głos z sali: Pani marszałek, zegar za wcześnie...)

(Posel Borys Budka: Pani marszałek po minucie wyłączyła mi zegar.)

Panie pośle, to w tej chwili jałowa dyskusja.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Maciej Konieczny:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Codziennie docierają do nas setki wiadomości od polskich pracowni-

ków o tym, jak łamane są ich prawa, jak narażane jest ich zdrowie, jak z dnia na dzień ludzie tracą środki do życia. Jedna historia powtarza się często. W obliczu zagrożenia wirusem szef stawia przed bramą zakładu człowieka z termometrem i ten człowiek mierzy temperaturę: raz na czoło, raz na nosie, raz na rękę, raz na kurtce. Jak jest za dużo ludzi, to nie mierzy w ogóle. Dlaczego o tym mówię? Dlatego że tarcza antykryzysowa, te działania rządu przypominają mi tego człowieka z termometrem. Zamiast realnie pomóc, rząd udaje, że coś robi.

Panie Premierze! To nie jest czas na udawanie. Nadchodzi kryzys gospodarczy, jakiego świat nie widział. Znaczna część naszej gospodarki, znaczna część światowej gospodarki musi stanąć, bo od tego zależy zdrowie i życie naszych bliskich. Albo państwo stanie na wysokości zadania i będą odważne działania, albo z tego kryzysu łatwo się nie wygrzebiemy. Rządowi odwagi zabrakło. Zamiast pomóc pracownikom, bezrobotnym, drobnym przedsiębiorcom, Mateusz Morawiecki proponuje radykalne cięcia płac, wydłużenie czasu pracy i bardzo skromne zapomogi. To gospodarcze samobójstwo. Polacy muszą mieć pieniądze w kieszeni, żeby kupować towary i usługi. Polacy nie mogą zostać jedynie z długami, bo wtedy z tej recesji nie wyjdziemy przez lata. Obniżka wynagrodzeń tylko nakręci spiralę recesji. Te rozwiązania proponowane przez rząd tylko nakręcą spiralę recesji. Tarcza antykryzysowa nie chroni pracowników i wbrew temu, co mówiła minister Emilewicz, tego samego zdania są związki zawodowe.

Panie Premierze! Nie chciał pan zlikwidować i nie zlikwidował pan umów śmieciowych. Dziś miliony osób na śmieciówkach z dnia na dzień tracą środki do życia. Zamiast realnego wsparcia dostają jednorazową zapomogę. To kpina. Każdy pracownik i każda pracownica, bez względu na charakter umowy, muszą mieć zagwarantowany dochód, minimum płacę minimalną albo więcej. Tego domaga się Lewica.

Wraz z kryzysem wróci wysokie bezrobocie. Tymczasem polski system wsparcia dla bezrobotnych to od dawna jest kpina. Bardzo skromne, niewystarczające zasilki, które do tego trafiają jedynie do garstki osób. A co rząd proponuje bezrobotnym, tym obecnym i przyszłym? Nic. Zamiast wzmocnić Fundusz Pracy, za pomocą tych ustaw rząd go ograbia. Nie zaklinajcie rzeczywistości. Bezrobocie na wielką skalę już puka do naszych drzwi.

Wybór jest prosty: albo prawdziwy system wsparcia dla bezrobotnych, albo tymczasowy dochód gwarantowany dla wszystkich. To nie jest czas na tchórzliwe półśrodki. Rząd musi wesprzeć polskie przedsiębiorstwa – to jest oczywiste – tak żeby chronić polskie miejsca pracy, ale ta pomoc musi być prawdziwa. Te rozwiązania, które zaproponowaliście, nie uratują miejsc pracy w Polsce. Wzorem Danii Lewica proponuje 75% dopłaty od państwa, ale pod dwoma warunkami: żadnych zwolnień i żadnych obniżek wynagrodzeń. Położyliśmy konkretne, duńskie rozwiązania

Posel Maciej Konieczny

na stole. Usłyszeliśmy od minister Emilewicz, że ich nie wprowadzi.

Pani Minister! Polski nie stać na masowe bankructwa polskich przedsiębiorstw. Polski nie stać na masowe bezrobocie. Polski nie stać przede wszystkim na radykalny spadek dochodów Polaków. Usłyszeliśmy, że rząd nie ma na to pieniędzy, ale 70 mld dla banków pani minister jakoś znalazła. Dla bezrobotnych pieniędzy nie ma, dla pracowników pieniędzy nie ma, ale dla banków są.

Pan prezydent Duda poprosił banki, żeby jakoś ulżyły ludziom. Co zrobiły banki? Skróciły czas spłaty kredytu, tak że raty są większe, a banki jeszcze na tym zarabiają. W ogóle co to jest za sytuacja? Prezydent Rzeczypospolitej prosi banki o łaskę. Kto tu tak naprawdę rządzi? Dla banków pan premier Morawiecki ma 70 mld zł, a na ochronę zdrowia w tych ustawach jest 7 mld. Banki są dla pana premiera, dla obecnego rządu dziesięć razy ważniejsze niż pracownicy ochrony zdrowia. Banki są ważniejsze niż ci, którzy dzisiaj realnie walczą z koronawirusem.

Dla lekarzy, dla pielęgniarek w tych ustawach jest tylko przymus i więcej pracy. Całe szczęście, że dzięki Lewicy udało się z tej ustawy usunąć najbardziej skandaliczny zapis, taki, żeby państwo mogło zmuszać lekarzy do pracy właściwie bez końca. Personel medyczny naprawdę nie potrzebuje więcej podziękowań, nie potrzebuje żadnych specjalnych uchwał, w których Sejm oddaje im cześć. Personel medyczny potrzebuje godnych płac, godnych warunków pracy (*Dzwonek*) i ochrony zdrowia, która działa.

Tę tarczę można jeszcze uratować. Składamy dziesiątki poprawek, które zabezpieczą pracowników, bezrobotnych, małe firmy, pomogą lekarzom i pielęgniarkom. Wyciągamy rękę i kładziemy na stole konkretne rozwiązania, ale chcemy powiedzieć jasno: jeżeli te poprawki nie zostaną przyjęte, koalicyjny klub Lewicy zgłaszuje przeciw. Lewica nie zgodzi się na przerzucanie kosztów kryzysu na pracowników. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę bardzo, pan poseł Władysław Kosiniak-Kamysz, Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Też mamy wiele uwag do tej ustawy. Część już zgłaszaliśmy w pierwszym czytaniu.

Zacznę od spraw najważniejszych. Po pierwsze, życie i zdrowie, bo nie ma sprawy ważniejszej niż ochrona życia, ochrona zdrowia, wsparcie dla wszyst-

kich pracowników ochrony zdrowia. Dziękuję za te poprawki, które już były omawiane, dotyczące lepszego wynagrodzenia pracowników, tych, którzy dzisiaj są na pierwszej linii walki.

Są również potrzebne rozwiązania dla polskich firm, które mogłyby wesprzeć choćby w produkcji sprzętu ochronnego, maseczek, ale nie tylko. Dzisiaj jest wiele firm odzieżowych, które wyhamowały produkcję, bo nie mają rynku zbytu. One są gotowe podjąć i przestawić swoją produkcję na sprzęt ochrony medycznej dla szpitali, również dla jednostek pomocy społecznej czy służb mundurowych, tylko trzeba do tego włączyć Agencję Rezerw Materiałowych, żeby dała gwarancję i zabezpieczyła odebranie tego wszystkiego, co będą wytwarzać polskie firmy odzieżowe, nie tylko odzieżowe, ale też produkujące różnego rodzaju sprzęt, który może być dzisiaj wykorzystywany do ochrony. Dobrze, że jest transport z Chin, ale powinno być tu zabezpieczenie.

Kolejna sprawa. Bez płynności nie uratujemy polskich firm. Chodzi o złożoną przez marszałka Tyszkę propozycję dotyczącą funduszu płynności, funduszu, który będzie otwartą linią kredytową o gigantycznych rozmiarach, bo takie muszą być. Musi być on uruchomiony w BGK jak najszybciej. To nie mogą być pożyczki 5 tys. z Funduszu Pracy. To jest kpina, niestety inaczej nie da się tego określić. Z Funduszu Pracy to powinno być co najmniej 50 tys. – takie poprawki zgłaszamy – a w przypadku Banku Gospodarstwa Krajowego prosty, jasny mechanizm udzielania wsparcia w zakresie zachowania płynności finansowej. Firmy, które tracą płynność finansową, zaraz upadną, zwolnią wszystkich pracowników. Wtedy już im nawet najlepsze świadczenia socjalne nie pomogą, bo one nie zastąpią miejsca pracy. Musimy zdać sobie sprawę z tego, że dzisiaj inwestycja dla firmy to jest inwestycja dla prowadzącego działalność gospodarczą, ale również dla pracownika. Tu o to dalej idące zrozumienie proszę Lewicę, bo ono jest po prostu konieczne.

Szkoda, że nie prowadziliście autentycznego dialogu ze związkami i z pracodawcami w ramach Rady Dialogu Społecznego. To jest ciało ustawowe, które powinno w ten sposób funkcjonować. Pan prezydent jest patronem, więc myślę, że dużo lepiej by zrobił, jakby zadbał o dialog pomiędzy pracownikami a związkowcami i rządem, a nie odbywał w tym czasie wizyty gospodarskie.

Kolejne kwestie, bardzo merytoryczne, dotyczące – jeszcze raz powtórzę – dobrowolnego ZUS-u, zwolnienia z CIT-u, z PIT-u. Nie da się dzisiaj zrobić inaczej niż odłożyć wszystkie daniny publiczne i nie pobierać ich. Jeżeli tego nie zrobimy, to w październiku, w listopadzie tych firm po prostu nie będzie i o żadne daniny publiczne już nie będziemy mogli wnioskować. Jeżeli inwestycja ma się zwrócić, to ona musi być naprawdę poważna.

Upominam się po raz kolejny o rolników. Na posiedzeniu Rady Gabinetowej w pierwszej wersji pakietu antykryzysowego – to też dla jasności dla tych,

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz

co nas oglądają – nie było, moi drodzy, ani słowa o rolnikach, o gospodarstwach rolnych, o przemyśle rolno-spożywczym. Nic tam o tym nie było. Dopiero po naszych interwencjach to się pojawiło, za co dziękuję, bo już część naszych postulatów została uwzględniona. Liczę, że rolnicy objęci kwarantanną będą mieli prawo do minimalnego wynagrodzenia.

Bardzo ważne jest wsparcie polskiego rzemiosła. To są firmy, to są tradycyjne warsztaty, które utrzymywały polską gospodarkę zawsze, w najtrudniejszych czasach. Teraz też mogą to zrobić, ale młodociani pracownicy w mikroprzedsiębiorstwie nie mogą być zaliczani do wszystkich innych pracowników na tych samych zasadach. W ten sposób poszerzymy krąg osób, które są uprawnione do zapłacenia przez państwo ZUS-u za nich, i więcej firm z tego skorzysta.

Zwracali się do nas przedsiębiorcy – dostaliśmy tysiące maili – zwracali się pracownicy. Dziękujemy za wszystkie wnioski. Przedstawiamy je w naszych poprawkach. Dotyczą one i świadczeń socjalnych, i dodatkowego zasiłku dla osób opiekujących się dziećmi, dodatkowego wsparcia dla tych wszystkich, którzy idą do pracy, a ktoś musi zostać w domu i rodzice muszą się dzielić tymi obowiązkami. Tu nie może być granicy 8 lat, bo czym się różni opieka nad ośmiolatkiem od opieki nad dziewięciolatkiem? (*Dzwonek*) 12 lat, 15 lat – to są te granice, które powinny być.

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Teraz musi się odbyć poważna debata nad tymi poprawkami. Solidarność jest zasadą dwukierunkową. Pokażcie, że jesteście solidarni, przyjmijcie znaczącą część tych poprawek. Tylko wtedy jesteśmy w stanie uratować polską gospodarkę. Wsparcie samorządów. Tu jest cały pakiet rozwiązań dla samorządów. Samorządowcy nie są w stanie wypełniać dzisiaj swoich zadań, ponieważ nie mają dochodów w przypadku wielu kwestii. Jeżeli rząd nie będzie rekompensował im czynszu, który umorzy, podatku od nieruchomości, który umorzy, czy podatku rolnego, wspólnoty samorządowej tego nie wytrzyma. Staną wszystkie inwestycje. Trzeba się też zastanowić nad kolejnymi ruchami w następnych latach. Czy dzisiaj jest nam potrzebny Centralny Port Komunikacyjny? Czy dzisiaj są potrzebne jakieś gigantyczne zakupy, choćby F-35? Czy jest to dzisiaj kluczowa sprawa na kolejne lata, czy też inwestycja w bezpieczeństwo gospodarki jest dzisiaj podstawową sprawą? Bez miejsc pracy, bez naszego bezpieczeństwa tak naprawdę wszystko inne zejdzie na dalszy plan. To są wyzwania dotyczące nie tylko budżetu na rok 2020, ale też kolejnych budżetów.

Liczymy, że ta ustawa będzie wielokrotnie modyfikowana. Już w przyszłym tygodniu powinny być kolejne wnioski. Szczególnie liczymy na otwartą, wysoką linię kredytową, fundusz płynności w Banku Gospodarstwa Krajowego. On musi powstać. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

I zdalnie pan poseł Janusz Korwin-Mikke, Koło Poselskie Konfederacja.

Posel Janusz Korwin-Mikke:

(*Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach*)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Słucham tego potoku demagogii, który się tutaj leje, w szczególności z Lewicy czy z Lewicy i PiS-u. Zastanawiam się, dlaczego co miesiąc nie ma jakiejś epidemii. Moglibyśmy uchylać wspaniałe ustawy, które pomogą przemysłowi, ludziom pracy. Po co czekać na epidemię? Można to robić od razu. Dlaczego tego nie robimy? Dlatego że nikt nie pyta, ile to wszystko będzie kosztowało. Kto za to wszystko zapłaci? Zwykły, szary człowiek, zapłaci 38 mln konsumentów, bo lewica dba o ludzi pracy, a prawica dba o konsumentów. Obywatel jest po to, żeby konsumować, a nie po to, żeby produkować.

Właściwie powinniśmy głosować przeciwko tej ustawie, bo ona zawiera jeszcze, jak słusznie zauważył pan Krzysztof Bosak, rzeczy niebezpieczne, ale ponieważ zawiera również kilka rzeczy pożytecznych, to my się wstrzymamy od głosu.

A na zakończenie, Wysoka Izbo, postanowiłem, że dopóki koronawirus nie opuści polskich ziem, się nie golić. Mam nadzieję, że nie położą mnie do grobu z długą, siwą brodą, która by mi muszkę zakryła. Dziękuję za uwagę.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Dobromira Sośnierza, Koło Poselskie Konfederacja.

(*Posel Dobromir Sośnierz*: Najpierw pan Michał Urbaniak.)

Miałam inne zgłoszenie.

(*Posel Michał Urbaniak*: To bez różnicy.)

Dobrze, w takim razie pan poseł Michał Urbaniak.

Ile jest jeszcze czasu? Ile zostało czasu?

Zostały 2 minuty, panie pośle.

Bardzo proszę.

Posel Michał Urbaniak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ta tarcza antykryzysowa faktycznie uwzględnia szereg zmian, ona faktycznie uwzględnia rzeczy pozytywne, faktycznie uwzględnia też rzeczy negatywne. Nad tym warto się pochylić. Otóż bardzo istotną rzeczą, na którą należy zwrócić uwagę, jest fakt, że tarcza antykryzysowa będzie ze swoich bardzo ograniczo-

Posel Michał Urbaniak

nych rządowych środków wspierać pracodawców, tym samym też pracowników. Dlaczego w projekcie jest założenie, że będziemy wspierać także te zagraniczne wielkie korporacje, które mają swoje siedziby nie tylko poza Unią Europejską, przepraszam, nie tylko poza Polską, ale także poza Unią Europejską? Niech te korporacje zgłaszają się do swoich rządów. My zadbajmy dzisiaj o polskiego przedsiębiorcę i tym samym o polskiego pracownika.

Pamiętajmy też, że jest kolejny haczyk w tej nowej ustawie, czyli przedłużenie, automatyczne przedłużenie pozwoleń o pracę dla cudzoziemców. Co będzie, jak już gospodarka naprawdę stanie i Polacy zaczną tracić pracę, a cudzoziemcy dalej będą mogli tutaj pracować? Kto będzie miał największy problem? Nasi obywatele. Zadbajmy o nich w pierwszej kolejności.

Dlatego koło Konfederacja zgłasza do wszystkich trzech projektów swoje poprawki. Jest ich łącznie 39. Dziękuję.

Marszałek:

Reszta czasu dla pana posła Dobromira Sośnierza. Bardzo proszę.

Posel Dobromir Sośnierz:

Wysoka Izbo! To się nie uda, to się musi wywalić. Nie można bezkarnie uchylać setek stron przepisów w takich warunkach, w takim pośpiechu. Do walki z epidemią trzeba być dobrze przygotowanym, trzeba mieć przemyślane ustawy i procedury, a wy robicie jakąś wielką improwizację, wykonujecie setki chaotycznych ruchów bez ładu i składu. W efekcie co chwilę potykacie się o własne źle zawiązane sznurowadła. Jesteście po prostu jak ten Alojz na budowie, który cały dzień biegał z pustą taczka, bo nie miał czasu załadować. My też tak poprawiamy jeden bublek prawny kolejnym bublek prawnym, bo nie mamy czasu tego spokojnie przemyśleć.

Podczas przemówienia w dniu 2 marca powiedziałem, że nieprzewidziane skutki tej specustawy wkrótce się objawiają. I się objawiają. Już dzisiaj musimy te ustawy poprawiać. Pan minister zamiast posypać głowę popiołem zapowiedział z taką wyraźną dumą, że będziemy rezygnować z przymusowej hospitalizacji, czyli właśnie wycofujemy się ze złych przepisów, które dopiero co uchwaliliśmy. Opozycja, która tę specustawę poprzednio lekkomyślnie przyklepała zwiędziona kilkoma poprawkami przyjętymi na swoją korzyść, dopiero po 2 tygodniach się zorientowała, że głównym powodem uchwalenia tej ustawy było tak naprawdę wprowadzenie stanu wyjątkowego bez odkładania wyborów. I teraz jęczy, szlocha, apeluje, ale

po prostu takich rzeczy się nie robi. Nie wolno przyklepywać i żyrować w ciemno jakiejś prowizorki tworzonej przez rząd na kolanie.

Druga sprawa. 2 marca zapowiadałem, czym skończy się wprowadzanie cen maksymalnych. Chodzi o groźby dotyczące konfiskat, które w tej specustawie były. Powiedziałem, że skutek będzie taki, że po prostu zabraknie maseczek. Jak przyjdzie co do czego, to tutaj po prostu niczego nie będzie. Oczywiście tak się stało. Rząd po tygodniu się zorientował, że to wszystko ucieka za granicę i próbował na szybko zamykać granice, i zatrzymywać towar. Było już oczywiście za późno. Tak to jest, jak ktoś chce się za darmo lansować na konfiskowaniu czyjejś pracy. Więc co najlepszego zrobiliście, kto miał wtedy rację? Oczekuję w tym momencie na oklaski. Chyba się należą za udane prorocstwo, prawda? (*Dzwonek, oklaski*)

Do czego próbowaliście w międzyczasie użyć tych regulacji? Kiedy dramatycznie brakuje maseczek, szykujecie jakiś tam geszeft, po prostu próbując zagwarantować monopol zaprzyjaźnionej firmie i interweniując w zagranicznych serwisach, żeby przyblokowały prywatne zakupy Polaków. Czego się z tego nauczyliście? Że teraz to, co się nie sprawdziło w małej skali, będziecie wprowadzać w dużej skali, czyli teraz minister będzie miał możliwość, by regulować nie tylko ceny maseczek i rękawiczek, ale również np. żywności. Wszelkie regulacje, wszelkie reglamentacje, regulowane ceny to jest zaproszenie biedy do stołu. Czego się nauczyliście? Niczego się z tego nie nauczyliście.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Posel Dobromir Sośnierz:

Kończy mi się czas. Będziemy się wstrzymywać od głosu, ponieważ nie jesteśmy w stanie przyklepać takiego bubla prawnego na szybko.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Lista posłów zapisanych do głosu została...

Przepraszam, pan poseł Łukasz Schreiber, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Łukasz Schreiber:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wydaje mi się, że powinno to paść i powinna zostać przynajmniej wy-

Posel Łukasz Schreiber

tłumaczona, sprostowana jedna podstawowa rzecz, która wynika z tej debaty. Otóż jest niewątpliwym – nie chcę użyć słowa: kłamstwem – wynikiem braku, jak rozumiem, umiejętności czytania aktów prawnych stwierdzenie, jakoby te ustawy miały gwarantować raptem kilka miliardów złotych ze strony czy to budżetu, czy to w ogóle sektora finansów publicznych, bo na to spojrzmy. Otóż tylko w tych ustawach, nad którymi procedujemy, to jest co najmniej, jakkolwiek by liczyć, 67 mld zł. To z samego sektora finansów publicznych. Tak że to wynika ze zaktualizowanych OSR-ów. Jeżeli doliczyć czwarty projekt ustawy, już złożony, a jeszcze nieprocedowany, jeżeli doliczyć inne sprawy, to już jest koszt co najmniej, jak się wydaje, ok. 90 mld zł. Tak że miejmy tego świadomość i bardzo proszę o niewprowadzanie opinii publicznej w błąd. To jest pierwsza rzecz.

Druga sprawa jest taka, że chciałbym w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość złożyć szereg poprawek, które mają pomóc. Powiem o najważniejszych z nich.

Najważniejsza sprawa z tego pakietu to jest kwestia związana z tym, żeby dla samozatrudnionych, dla osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą... Liczymy w pierwszej kolejności przychód w lutym, żeby można się było załapać na zwolnienie z ZUS-u. Ale jeżeli – to jest doprecyzowanie – przychód spadnie poniżej trzech średnich krajowych dopiero w marcu albo w kwietniu, to wtedy, chodzi o te 3 miesiące, będzie się można ubiegać o to zwolnienie z ZUS-u. Tak że po to, żeby nie było żadnych wątpliwości, taki przepis zostaje wprowadzony.

Jest szereg rzeczy, które doprecyzowują sytuację, tak że myślę, że to są dobre poprawki. Będę prosił Wysoką Izbę o ich przyjęcie. Myślę, że jeśli chodzi o niektóre rzeczy, będę także rekomendował mojemu klubowi poparcie niektórych poprawek opozycji, bo pojawiają się także i dobre pomysły.

Na koniec tylko się odniosę... Z niezrozumiałych powodów część przedstawicieli opozycji bardzo się zdenerwowała jakąś metaforą użytą w moim wystąpieniu podczas pierwszego czytania. Pan przewodniczący Kosiniak aż się zatrzęsł.

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Sprostowanie.)

Rozumiem, że jest to niechęć być może do historii, którą ograniczaliście w szkołach, gdy byliście, ale można by panu podarować książkę z przemowami czy Cyncerona, czy Reagana, toby pan zobaczył, że w każdej z nich to się pojawia. Ale po tym, jak pan uznał, że jezioro Trajymeńskie czy rzeka Ticinus leżą w Afryce, to chyba lepszy byłby szkolny atlas geograficzny. Dziękuję bardzo. *(Wesołość na sali, oklaski)*

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Sprostowanie, pani marszałek.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Dobrze, sprostowanie.

Bardzo proszę, pan poseł Władysław Kosiniak-Kamysz. Sprostowanie pańskiej źle zrozumianej wypowiedzi, jak rozumiem.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Ja odnosiłem się z życzliwością do pana premiera, żeby pan się nie zabawiał w grupy rekonstrukcyjne, bo to jest czas wojny z koronawirusem. Ma pan zadanie jako minister, szef komitetu stałego, to proszę je wykonywać. A o historii z chęcią podyskutujemy, tylko to nie jest ten czas. Dzisiaj jest najważniejsza jedna sprawa, która nas powinna łączyć. Namawiam do solidarności. Naprawdę trzeba dwukierunkowej solidarności rządzących i opozycji.

(Poseł Łukasz Schreiber: Wzajemnej życzliwości. Tego wam życzę.)

Bardzo dziękuję za tę obietnicę. Przyjmę z chęcią te książki, które mi pan obiecał. Mam nadzieję, że to nie będzie tak, jak z niektórymi waszymi obietnicami wyborczymi, choćby kwotą wolną od podatku i innymi rzeczami.

Marszałek:

Panie pośle, przepraszam. Sprostowanie. Sprostowanie, panie pośle.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Prostuję, ale jak przekażę panu ministrowi troszkę życzliwości, to nigdy nie zawadzi. Często nam tego brakuje. Potrzeba też w tym wszystkim uśmiechu, żebyśmy mogli pokonać wirusa, a nie dzisiaj zajmować się debatami historycznymi. Do tego zachęcam, panie ministrze. Myślę, że to jest pana odpowiedzialność. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

O głos poprosiła pani minister Jadwiga Emilewicz, minister rozwoju.

Bardzo proszę.

Minister Rozwoju Jadwiga Emilewicz:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Odnosząc się do państwa wypowiedzi może tylko w dwóch

Minister Rozwoju Jadwiga Emilewicz

blokach... Padło tutaj bardzo dużo postulatów, przede wszystkim pana przewodniczącego Kosiniaka-Kamysza, dotyczących obciążeń, jakie muszą ponosić samorządy w związku z koronawirusem. Tak, tak jak mówiliśmy na początku, nie ma dzisiaj osoby, nie ma dzisiaj organu, nie ma dzisiaj podmiotu, nie ma przedsiębiorstwa, które nie muszą mierzyć się z tymi konsekwencjami. Tak, zdajemy sobie z tego sprawę.

W tych rozwiązaniach, które przygotowaliśmy, dotknęliśmy – odrobinę – kwestii związanych z prawidłowością funkcjonowania samorządu, z tym, aby samorządy nie zostały sparaliżowane w związku z ograniczeniami. Ale już dzisiaj, tak jak powiedziałam, ministerstwo spraw wewnętrznych z naszą wielką współpracą w rozmowach z przedstawicielami Związku Miast Polskich, związku metropolii, przygotowuje także pakiet, który pomoże ułatwić działanie samorządu terytorialnego w tym trudnym czasie, czasie spadku wpływów z tytułu tego, że w ogóle wpływy z tytułu wszystkich podatków w Polsce będą w najbliższych miesiącach znacząco obniżone. Tak że mamy nadzieję na współpracę przy tych kolejnych rozwiązaniach.

Odniosę się do postulatów Lewicy, które mają być prostą translacją rozwiązań duńskich. Tak jak wspominałam wcześniej, my proponujemy inne rozwiązania – na miarę naszych możliwości i na miarę potrzeb i sytuacji, w której się dzisiaj znajdujemy. Jeśli będzie wymagał tego rozwój sytuacji, będziemy gotowi pewnie ten pakiet rozszerzać. Ale dzisiaj apelujemy do państwa: przyjmijmy te rozwiązania, bo one są potrzebne przedsiębiorcom i pracownikom jak najszybciej, po to aby w ten 1 kwietnia mogli wejść z pewnością utrzymanych miejsc pracy.

Czy ta ustawa jest nieprzemyślana? Zwracam się do pana posła Sośnierza. Panie pośle, proszę mi powiedzieć, którzy ekonomiści na świecie są przygotowani do kryzysów, które mają nadejść. Zawsze jesteśmy świetnie przygotowani do tych, które się zakończyły. Ta ustawa nie jest arcydziełem legislacyjnym, to prawda. Ale jej celem nie było stworzenie majstersztyku prawnego, lecz dostarczenie realnych rozwiązań jak najszybciej. I w tym pośpiechu, w tym zbieraniu wielu spraw, które trafiały do nas od przedsiębiorców, pewnie nie napisaliśmy doskonałej legislacyjnie ustawy, ale jestem przekonana, że przygotowaliśmy dobre przepisy, które uratują miejsca pracy, które uratują polskie firmy.

Tak, popełniamy być może czasami błędy i jesteśmy gotowi się do nich przyznać. Tak, dziękowaliśmy tym, którzy zwrócili nam uwagę na to, że formularz w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych ma 11 stron, potem 4 strony, kiedy prosimy o odroczenie składek na ubezpieczenia społeczne. Odpowiadając na to: w ciągu 1 dnia uprościliśmy ten formularz. Wymagało to kontaktu z Komisją Europejską, zmiany schematu pomocy de minimis i następnie krótkiej pracy informatycznej – w ciągu jednego weekendu. Od po-

niedziałku ten formularz ma niespełna 1 stronę, jest naprawdę prostym oświadczeniem.

Apeluję zatem do państwa: nie populizm, tylko realizm. Taka jest nasza ustawa. I tak jak państwo powiedzieliście: tak, jesteśmy na wojnie z koronawirusem. Chciałabym, żebyśmy na tej wojnie stanęli ramię w ramię, a nie przeciwko sobie. Walczmy z wirusem, a nie walczmy ze sobą nawzajem. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani minister.

Zamykam dyskusję.

(Poseł Dobromir Sośnierz: Ad vocem. Można?)

Nie, panie pośle.

Zamykam dyskusję.

(Poseł Dobromir Sośnierz: Ale zostałem wywołany.)

Nie, panie pośle, to nie było odwołanie się jedynie do pana, tylko do wszystkich państwa, którzy zabierali głos.

Wpłynął wniosek Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, aby rozpatrzyć te trzy projekty ustaw bez odsyłania poprawek do komisji i wniosków zgłoszonych do tych projektów ustaw.

W związku z tym, że w drugim czytaniu zgłoszono do projektu ustawy poprawki – tych poprawek jest, proszę państwa, 257 – proponuję, aby Sejm przystąpił do trzeciego czytania projektu ustawy po doręczeniu paniom i panom posłom zestawienia poprawek.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Ogłaszam przerwę, proszę państwa, w obradach do godz. 21, ale może się okazać, że przy tak wielkiej liczbie poprawek jak prawie 260 możemy się spotkać znacznie później. Będziecie państwo wtedy informowani SMS-ami. Na tę chwilę ogłaszam przerwę do godz. 21, z możliwością przesunięcia jej o kolejną godzinę albo 2 godziny. Będziecie państwa informować. Dziękuję bardzo.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 16 min 25 do godz. 23 min 04)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Bardzo proszę państwa posłów o zajmowanie miejsc.

Proszę państwa, wczoraj został zgłoszony wniosek formalny Koalicji Obywatelskiej o przerwanie posiedzenia, w związku z czym ten wniosek formalny przegłosujemy.

(Poseł Izabela Leszczyna: Wycofujemy.)

(Poseł Borys Budka: Wczoraj był zgłoszony, trochę za późno na głosowanie.)

Marszałek

Ale mamy przerwane posiedzenie, więc siedzimy do rana.

Dobrze. Wniosek został wycofany.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 3. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie systemu ochrony zdrowia związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19.

Sejm przeprowadził pierwsze czytanie oraz podjął decyzję o niezwłocznym przystąpieniu do drugiego czytania projektu ustawy.

Zestawienie zgłoszonych w trakcie drugiego czytania poprawek zostało paniom i panom posłom doręczone.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Informuję, że wszystkie łącznie głosowane poprawki wynikają z wniosków podmiotów je zgłaszających.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 1., 2., 4., od 6. do 8., od 10. do 14., 21., 23., 27. i 28.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

I kto się wstrzymał?

Teraz oczywiście poczekamy, bo państwo wiecie, że musimy dłużej poczekać.

Poproszę o wyniki.

Głosowało 429 posłów. 82 – za, 224 – przeciw, wstrzymało się 123.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 3. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 171 – za, 224 – przeciw, 37 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 5. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 159 – za, 236 – przeciw, 39 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 9. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Będę czytała wolniej, bo tam sygnał dochodzi rzeczywiście troszeczkę później.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. 162 – za, 240 – przeciw, 40 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 15. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. 313 – za, 12 – przeciw, 124 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 16., 24., 25., 29., 31. i 33.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. 265 – za, nikt nie był przeciw, 183 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 17. i 32.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 17. i 32., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. 389 – za, 7 – przeciw, wstrzymało się 53.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

Przechodzimy do rozpatrzenia 18. poprawki.

Wyjątkowo wysoka frekwencja. Jak nigdy. Jak nigdy, proszę państwa. Nie pamiętam, kiedy był taki...

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów...

Będę czytała wolniej, bo posłowie sygnalizują, żeby czytać wolniej, więc czytam wolniej.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. 173 – za, przeciw – 234, 44 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 19. i 20.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 19. i 20., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. 168 było za, 233 – przeciw, 52 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 22. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 22. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 455 posłów. 93 – za, 234 – przeciw, wstrzymało się 128.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 26. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 26. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 455 posłów. 318 – za, 13 – przeciw, wstrzymało się 124.

Sejm poprawkę przyjął.

Przechodzimy do rozpatrzenia 30. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 30. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. 170 – za, przeciw – 242, 41 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druków nr 301 i 301-A, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. 418 – za, 16 – przeciw, 19 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie niektórych ustaw w zakresie systemu ochrony zdrowia związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 4. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie instytucji rozwoju.

Sejm przeprowadził pierwsze czytanie oraz podjął decyzję o niezwłocznym przystąpieniu do drugiego czytania projektu ustawy.

Zestawienie zgłoszonych w trakcie drugiego czytania poprawek zostało paniom i panom posłom doręczone.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Informuję, że wszystkie łączne głosowania nad poprawkami wynikają z wniosków podmiotów je zgłaszających.

W pierwszej kolejności rozpatrzmy poprawki 4., 5., 6., 8., 9., 11., 12., 13. i 17. jako dalej idące.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 1., 7., 10., 14., 15., 16. i od 18. do 21.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. 162 – za, 237 – przeciw, 54 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 1., 7., 10., 16. i 19.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 14., 15., 18., 20. i 21.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1., 7., 10., 16. i 19., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. 165 – za, 232 – przeciw, 42 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 2. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 452 posłów. 162 – za, 249 – przeciw, wstrzymało się 41.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 3. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. 178 – za, przeciw – 231, 42 wstrzymało się od głosu.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawek 14., 15., 20. i 21.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 18. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 14., 15., 20. i 21., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. 85 – za, 240 – przeciw, 126 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 18. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. 185 – za, 229 – przeciw, 40 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Marszałek

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 302, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. 426 – za, 3 – przeciw, 22 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o systemie instytucji rozwoju.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2020 (druki nr 267 i 271).

Proszę pana posła Henryka Kowalczyka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Henryk Kowalczyk:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych zawarte w druku nr 271 o uchwale Senatu w sprawie ustawy budżetowej.

Senat do ustawy budżetowej na 2020 r., uchwalonej przez Sejm, zaproponował 94 poprawki. Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 11 marca rozpatrzyła poprawki Senatu i rekomenduje Wysokiej Izbie wszystkie poprawki odrzucić.

Wysoka Izbo! Już nie jako poseł sprawozdawca, jako że nie było to przedmiotem obrad Komisji Finansów Publicznych, składam wniosek o przeprowadzenie łącznego głosowania nad wszystkimi poprawkami, czyli przyjęcie bądź odrzucenie w łącznym głosowaniu opinii Komisji Finansów Publicznych, biorąc szczególnie pod uwagę tryb głosowania, w jakim dzisiaj przebiega, ale też pamiętając o tym, że okoliczności, które były w momencie uchwalania budżetu przez Sejm, również zgłaszanie poprawek przez Senat i również w czasie prac komisji, są już zupełnie innymi okolicznościami niż te, które są dzisiaj. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

Głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Proponuję zastosowanie w tym przypadku uchwały nr 4 Prezydium Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

z dnia 7 marca 2001 r. w sprawie wykładni art. 54 ust. 6 Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, tj. głosowanie łączne nad poprawkami Senatu zaopiniowanymi negatywnie.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

(*Głosy z sali: Sprzeciw!*)

Sprzeciw słyszę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem propozycji głosowania łącznego... (*Poruszenie na sali*)

(*Poseł Sławomir Nitras: ...pani tak robi.*)

Nad poprawkami Senatu nie przeprowadza się dyskusji.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem propozycji...

(*Poseł Krystyna Skowrońska: Pani marszałek, poprosiłam o głos. Sprzeciw. Chcę uzasadnić.*)

Nie musi pani uzasadniać.

(*Poseł Krystyna Skowrońska: Regulamin...*)

Regulamin. Art. 54 ust. 5a. Sejm rozpatruje sprawozdanie komisji, wysłuchując jedynie sprawozdawcy. Nad sprawozdaniem tym nie przeprowadza się dyskusji, chyba że Sejm postanowi inaczej.

W tej chwili o tym postanawiamy, pani poseł. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Poseł Sławomir Nitras: Kto postanawia? Sejm postanawia inaczej.*)

Sejm. Właśnie postanawiamy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem propozycji głosowania łącznego nad poprawkami Senatu zaopiniowanymi negatywnie, zechce nacisnąć przycisk.

(*Poseł Sławomir Nitras: Hańba! Nawet pozorów nie zachowujecie. Nie wiecie nawet, nad czym głosujecie.*)

Kto jest przeciw?

(*Poseł Sławomir Nitras: A Kuchciński się cieszy, to jest w jego stylu. Wreszcie jest tak, jak on lubi.*)

Panie pośle, proszę się nie zapominać.

(*Poseł Sławomir Nitras: Pani marszałek, to wy nas...*)

Dlatego że pan ciągle, ta strona bez przerwy, ciągle ma coś do powiedzenia? Tutaj jest spokojnie.

Kto się wstrzymał?

(*Poseł Sławomir Nitras: Ta strona jest spokojna...*)

Głosowało 451 posłów. 235 było za, 205 – przeciw, 11 się wstrzymało.

Sejm propozycję przyjął.

Przechodzimy do łącznego rozpatrzenia poprawek od 1. do 94.

Komisja wnosi o odrzucenie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 1. do 94., zechce nacisnąć przycisk.

(*Poseł Krystyna Skowrońska: Odrzuciliście 2 mld zł na zdrowie.*)

Kto jest przeciw?

(*Poseł Krystyna Skowrońska: Myślę, że to będzie w protokole.*)

Marszałek

Pani wystąpienia będą na pewno w protokole, pani poseł.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Dziękuję bardzo.)

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Za było 228, 207 – przeciw, 12 się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2020.

Proszę państwa, ponieważ klub Koalicji Obywatelskiej kilkanaście minut temu zgrupował poprawki i dopiero przekazał je do Biura Legislacyjnego... (Poruszenie na sali)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ale, gdyby pani była uczciwa...)

Czy pani może ze mną w ten sposób nie dyskutować?

(Poseł Krystyna Skowrońska: A pani? Proszę mówić prawdę.)

Proszę, pani poseł, usiąść, bo... Proszę usiąść.

Panie przewodniczący, ja nie mówię o zgłoszonych poprawkach, tylko o zgrupowanych poprawkach. Dostarczył to kilkanaście minut temu... Biuro Legislacyjne...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę nie dyskutować ze mną, pani poseł, bardzo panią proszę.

W związku z tym ogłaszam przerwę do godz. 2.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 1 min 10
do godz. 3 min 07)

(Poseł Sławomir Nitras: Z tymi wyborami to, pani marszałek, powiem pani: żaden tryb. Ja nie wiem, co to jest. Pani wie, co to jest tryb kodeksowy. Marszałek Sejmu stoi na straży powagi, regulaminu, konstytucji. To jest tryb kodeksowy, pani marszałek?)

(Głos z sali: Ty się ciesz, że nie jest zmieniona konstytucja.)

(Poseł Sławomir Nitras: Żarty sobie robicie. Pani marszałek, nawet niech pani do mnie nie apeluje, żebym nie mówił. Będę tu dzisiaj wam wszystko mówił do godz. 5 rano. Albo do godz. 6. Że to jest po prostu absolutny skandal. Z czego się śmiejesz?)

(Poseł Ryszard Terlecki: Nie jestem z tobą na ty.)

(Poseł Sławomir Nitras: Ja nie do pana mówię.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Panie ministrze, pan po rozum pójdzie do głowy.)

Marszałek:

Bardzo proszę państwa posłów z Prawa i Sprawiedliwości o spokój. Dobrze? Bardzo proszę o zachowanie spokoju.

(Poseł Sławomir Nitras: Będziecie przed Trybunałem Stanu, naprawdę. To jest łamanie konstytucji, to jest łamanie regulaminu, to jest łamanie prawa. Jak można? Pół roku przed wyborami nie zmienia się kodeksu. Bo jesteśmy w kampanii wyborczej. Tylko wybory. Mieliście ludziom pomagać, mieliście pomoc uchwalać, a wy kampanię wyborczą robicie o godz. 3 w nocy.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Cwaniacy.)

(Poseł Sławomir Nitras: I wstydzicie się przed Polakami, dlatego robicie to o godz. 3 w nocy...)

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 2. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw.

Sejm przeprowadził pierwsze czytanie oraz podjął decyzję o niezwłocznym przystąpieniu do drugiego czytania projektu ustawy.

Zestawienie zgłoszonych w trakcie drugiego czytania poprawek zostało paniom i panom posłom doręczone.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Informuję, że wszystkie łącznie głosowane poprawki wynikają z wniosków podmiotów je zgłaszających.

Z wnioskiem formalnym pani poseł...

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zgłaszam wniosek formalny...

Marszałek:

Pani poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Tak jest.

Na podstawie art. 184 ust. 3 pkt 1 regulaminu Sejmu zgłaszam wniosek o przerwę i proszę o zwołanie Konwentu Seniorów, który jest niezbędny ze względu na tę wrzutkę, która w ostatniej chwili została przez państwa wykonana. Poprawka dotycząca Kodeksu wyborczego, próba zmian Kodeksu wyborczego na kilka miesięcy, na mniej niż 6 miesięcy przed terminem wyborów jest niezgodna z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, ale przede wszystkim jest haniebną próbą wykorzystania debaty nad

Posel Agnieszka Dziemianowicz-Bąk

ustawami antykrzysowymi, nad epidemią do majstrowania w Kodeksie wyborczym, do oszukiwania Polek i Polaków.

Jesteśmy tutaj zebrani – wszyscy posłowie, wszyscy parlamentarzyści – po to, żeby zadbać o zdrowie, bezpieczeństwo, miejsca pracy i bezpieczne... (*Dzwonek*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

...warunki przetrwania tego kryzysu...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

...a nie po to, żeby umożliwić państwu majstrowanie przy Kodeksie wyborczym.

Marszałek:

Zgłoszony został wniosek formalny o przerwę w obradach.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Do siebie, pani poseł, trzeba było mieć pretensje. Wczoraj ograli was.)

(*Głos z sali*: Wprowadziliśmy bezpieczniki.)

(*Posel Sławomir Nitras*: Tak, bezpieczniki. Bezpieczniki.)

(*Głos z sali*: Przecież część posłów głosowała przeciwko naszej poprawce.)

(*Głos z sali*: Dzieciaki, dzieciaki.)

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Wy tłumaczcie Polakom, żeście się do tego przyczynili. Pani marszałek, jak pani może do tego dopuścić?)

(*Głos z sali*: Wstyd!)

(*Posel Krystyna Skowrońska*: To jest niekonstytucyjne.)

(*Posel Sławomir Nitras*: Nic nie mówicie. Wstyd trochę, nie? Wstyd totalny...)

(*Głos z sali*: Pani marszałek...)

Głosowało 428 posłów. Za – 188, 228 – przeciw, 12 się wstrzymało.

Wniosek o przerwę nie przeszedł.

Drugi wniosek, pana posła Brauna, jest tożsamy, dotyczy tego samego: przerwy i zwołania Konwentu Seniorów. W związku z tym nie będę poddawała...

(*Posel Grzegorz Braun*: I zwołania Konwentu Seniorów.)

Tego samego, to samo dotyczyło pierwszego wniosku.

(*Posel Grzegorz Braun*: W związku z próbą nielegalnego procedowania.)

W związku z tym, panie posle, zgodnie z regulaminem nie poddam tego wniosku pod głosowanie.

(*Posel Grzegorz Braun*: W związku z próbą nielegalnego procedowania, pani marszałek. Próbujecie tutaj nielegalnie procedować.)

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 1., 3., 5., 12., 14., 15., od 21. do 24., 26., 50., 54., 57., 67., 72., 73., 78., 99., 102., od 105. do 107., 118., od 132. do 136., od 159. do 163., 165., 166., od 169. do 172., 176. i 178.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 70 – za, 236 – przeciw, 122 wstrzymało się.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 2., 89., 158. i 198.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 151 – za, 230 – przeciw, wstrzymało się 51.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 4. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 4., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Sławomir Nitras*: I co, i tak zmieniamy Kodeks wyborczy, a nawet nie padną słowa: Kodeks wyborczy. Zmienić Kodeks wyborczy i słowa: Kodeks wyborczy w czasie obrad nie padną.)

(*Głos z sali*: Ale czytałeś te zmiany czy nie?)

(*Posel Sławomir Nitras*: Czytałem te zmiany, ale moje pytanie nie brzmi, czy czytałem te zmiany, tylko moje pytanie brzmi: Czy można zmienić w Sejmie Kodeks wyborczy, nie wymawiając z mównicy słów: Kodeks wyborczy? To jest moje pytanie. Można? To się nazywa, panie prezesie Kaczyński: bez żadnego trybu. W tamtej kadencji było mówienie bez żadnego trybu, a teraz jest uchwalanie ustaw bez żadnego trybu. Rozwija pan twórczo to. Wie pan co? Ja mam

Marszałek

taką propozycję. Jakby pan następną ustawę zmienił, żeby Polska się nazywała Polska Rzeczpospolita Ludowa. Bo to w tym kierunku idzie. Co pan na to?

(*Głos z sali:* Dajcie mu odpowiedzieć...)

(*Posel Sławomir Nitras:* Właśnie teraz skończyłem, czekam na odpowiedź. Przecież to jest...)

Panie pośle, upominam pana.

(*Posel Sławomir Nitras:* To niech mnie pani upomina.)

Upominam pana, panie pośle. Zwracam panu uwagę, panie pośle.

(*Posel Sławomir Nitras:* Tylko niech pani ma świadomość, że ja jestem posłem wybranym na Sejm...)

Panie pośle, tutaj, na tej sali, zasiadają wyłącznie sami posłowie.

(*Posel Sławomir Nitras:* A wy robicie z tego Sejmu cyrk.)

Tutaj zasiadają, panie pośle, sami posłowie i bardzo proszę każdego posła traktować z szacunkiem.

(*Posel Sławomir Nitras:* Ja panią pytam, czy można zmienić w Sejmie kodeks... Pani jest marszałkiem Sejmu, drugą osobą w państwie.)

Jesteśmy, panie pośle, w trakcie...

(*Posel Sławomir Nitras:* Pytam panią, czy można zmienić Kodeks wyborczy bez wypowiedzenia w Sejmie słów: Kodeks wyborczy.)

Proszę na mnie nie krzyczeć, panie pośle.

(*Posel Sławomir Nitras:* Ja do pani tak mówię, żeby pani to usłyszała, bo jak do pani mówię ciszej, to pani tego nie słyszy.)

Ja pana dokładnie słyszę. Informuję, że jesteśmy w trakcie głosowania, panie pośle.

(*Posel Sławomir Nitras:* A ja panią informuję, że zmieniamy Kodeks wyborczy i słów: Kodeks wyborczy nie ma.)

(*Posel Krystyna Skowrońska:* Dlaczego pani dopuszcza do tego?)

(*Posel Sławomir Nitras:* Ludzie nie wiedzą, co się zmienia, rozumie pani? Tak nie można pracować w Sejmie. Czy naprawdę pan uważa, że to jest wolny kraj, normalny, demokratyczny kraj, to, do czego pan tu doprowadził? Przecież tego się nazwać nie da... Pan się śmie odwoływać do „Solidarności”?)

Panie pośle, stwierdzam, że narusza pan powagę Sejmu.

(*Posel Sławomir Nitras:* Przywykłem.)

Informuję, panie pośle Sławomirze Nitras, że narusza pan powagę Sejmu.

(*Posel Sławomir Nitras:* Nie, proszę pani, to pani narusza powagę Sejmu.)

Narusza pan, panie pośle, powagę Sejmu. Jeżeli pan się nie uspokoi, poproszę, żeby pan opuścił salę, albo wykluczę pana z obrad.

(*Posel Sławomir Nitras:* Ja jestem spokojny. Nie wykluczy mnie pani z obrad.)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Oczywiście, że mogę pana wykluczyć z obrad zgodnie z regulaminem, więc proszę pana, żeby pan powściągnął swoje emocje i zachowywał się spokojnie na sali, i słuchał poleceń marszałka Sejmu. Bardzo pana proszę. To jest jeden z pańskich obowiązków. Bardzo pana proszę.

(*Posel Sławomir Nitras:* Pani też musi wykonywać swoje obowiązki.)

Panie pośle, jesteśmy w trakcie głosowania, a nie dyskusji, debaty. Będzie chciał pan ze mną podyskutować po zakończeniu – zapraszam.

(*Posel Sławomir Nitras:* Ja bym chciał... Nie po zakończeniu.)

A w tej chwili jesteśmy w trakcie głosowania, więc bardzo proszę, żeby się pan zachowywał godnie na tej sali.

(*Posel Sławomir Nitras:* Niech mi pani takich słów...)

(*Posel Krystyna Skowrońska:* Nie łammy konstytucji.)

Może pan mieć różne zdanie, ale proszę zachowywać się w sposób godny.

Dziękuję.

(*Głos z sali:* Wstyd, po prostu wstyd.)

(*Posel Krystyna Skowrońska:* Hańba, a nie wstyd. W kościele się było.)

Głosowało 440 posłów. 159 – za, przeciw – 231, 50 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 6., 188. i 189.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436. 162 – za, 229 – przeciw, wstrzymało się 45.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 7. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 7., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. 160 – za, 231 – przeciw, 48 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 8., 42., 43., 119., 120. i 197.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 440 posłów. 156 – za, 230 – przeciw, 54 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 8a., 9., 16., 17., 18., 20., 28., 45., 46., 52., 55., 58., 59., 61., 62., 63., 64., 65., 66., 80., 81., 83., 90., 101., 103., 108., 110., 111., 113., 141., 143., 144., 145., 146., 147., 148., 150., 152., 153., 156., 167., 173., 174., 179., 183. i 185.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.
Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. 167 – za, 231 – przeciw, wstrzymało się 47.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 10. i 13.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.
Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 10. i 13., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. 164 – za, 232 – przeciw, 52 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 11., 31., 34., 37., 38., 68., 84., 181. i 184.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.
Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Głosowało 445 posłów. Za – 169, przeciw – 230, wstrzymało się 46.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 19., 29., 30., 32., 33., 41., 47., 51., 53., 56., 60., 75., 76., 77., 79., 87., 88., 112., 137., 138., 139., 168., 190. i 191.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.
Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje marszałek Sejmu Elżbieta Witek)

Marszałek:

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444. 158 – za, 231 – przeciw, 55 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 25. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 25., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. 159 – za, 226 – przeciw, 53 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 27., 39., 69., 71., 82., 98., 154., 164., 182. i od 192. do 196.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.
Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 155 – za, przeciw – 224, 54 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 35., 96., 100., 123., 129., 177., 180. i 200.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 36. i 124.

Przystępujemy do głosowania.

(Poseł Grzegorz Braun: Wniosek formalny. Wniosek formalny, pani marszałek. Proszę o zmianę loginu do głosowania.)

Nie ma takiego wniosku.

(Poseł Grzegorz Braun: Z uzasadnieniem. Ma pani wniosek na piśmie... O zmianę sposobu głosowania wnoszę przez zmianę loginu o tej porze, bo może ktoś zasnął nad tabletem. Proszę sprawdzić tożsamość głosujących i kworum po sprawdzeniu tożsamości. Proszę rozesłać telefonicznie... i proszę sprawdzić...)

Przystępujemy do głosowania.

(Poseł Grzegorz Braun: Ale proszę poddać pod głosowanie wniosek formalny.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

(Poseł Grzegorz Braun: Jest wniosek formalny, pani marszałek, o zmianę sposobu głosowania. Wniosek formalny.)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? *(Gwar na sali)*

(Poseł Grzegorz Braun: Jaka jest podstawa domniemania, pani marszałek, że tablety są obsługiwane o tej porze przez posłów przypisanych do tych tabletów? Proszę rozesłać nowe...)

Głosowało 439 posłów. 222 było za, przeciw – 214, 3 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

Marszałek

Poprawka 36. stała się bezprzedmiotowa.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 40. i 151.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 40. i 151., naciśnię przycisk.

(*Głosy z sali: Nie działa.*)

Teraz już działa.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Tutaj informacja w międzyczasie do państwa posłów. Proszę popatrzeć na swoje scenariusze. Tam się wkradł błąd i teraz będziemy głosować nad poprawką 44. – po tej poprawce, która... Za chwileczkę wyświetlą się wyniki i będziemy głosować nad poprawką 44., a potem już jest bez zmian.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, nie ma. Powiedziała, że był błąd w scenariuszu i dlatego się to nie znalazło. Dlatego uprzedzam, że za chwileczkę... I powiem, czego dotyczy.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przeczytam, tylko skończymy to głosowanie.

Głosowało 436 posłów. 313 było za, 5 – przeciw, 118 wstrzymało się.

Sejm poprawki przyjął.

Teraz przystąpimy do głosowania nad poprawką 44.

To jest poprawka klubu parlamentarnego PSL–Kukiz15.

W art. 1 pkt 14 po proponowanym art. 15jc dodać art. 15jd w brzmieniu: Art. 15jd. W ustawie z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2018 r. poz. 2174, ze zm.) uchyla się art. 146a–146e.

Przystępujemy do głosowania nad tą poprawką, którą przed chwileczką przeczytałam.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 44., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. 157 – za, 227 – przeciw, 54 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 48. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 48., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? (*Gwar na sali*)

(*Posel Sławomir Nitras: Pani marszałek, posłowie zgłaszają...*)

Wszystko działa. Posłowie albo za późno naciskają... Działa, panie pośle, działa. Działa, dlatego że mamy tutaj służby informatyczne, które sprawdzają, i działa. Jeżeli komuś się indywidualnie coś nie uda, są telefony.

(*Posel Robert Kropiwnicki: Pani marszałek...*)

Głosowało 439 posłów. 157 – za, 228 – przeciw, 54 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 49. poprawki.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Będę wolniej, panie pośle, czytać.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie, próbne zrobimy teraz. Ja widzę wyniki, panie pośle, naprawdę.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie...

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 49., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. 162 – za, 230 – przeciw, wstrzymało się 51.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 70. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 70., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. 78 – za, 232 – przeciw, 131 wstrzymało się od głosu.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 74. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 74., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów... Nie, przepraszam.

Głosowało 437 posłów. 73 – za, 230 – przeciw, wstrzymało się 134.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 85. i 94.

Głosować nad nimi będziemy łącznie.

Głosujemy.

Proszę państwa, rozpatrujemy w tej chwili, przechodzimy do rozpatrzenia poprawki 82.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 82., zechce nacisnąć przycisk.

(*Głosy z sali: Nie mamy takiej poprawki.*)

Chwileczkę, zaraz wyjaśnimy, bo być może w Biurze Legislacyjnym nie dołączono tej kartki. Zaraz sprawdzimy.

(*Posel Sławomir Nitras: Żebyśmy źle nie przegłosowali.*)

Nie, nie, na pewno nie pozwolę, panie pośle, żeby pan źle przegłosował poprawkę.

2 minuty przerwy technicznej, żebyśmy sprawdzili tę kartkę.

(*Chwila przerwy*)

Już wiem, proszę państwa. Czyli odczytywałam dobrze, u mnie jest dobrze, natomiast tutaj w zestawieniu był błąd. Czyli żebyśmy się nie pomylili, jeszcze raz przeczytam, proszę zerknąć. Wracamy jeszcze raz do tego głosowania.

Marszałek

Przechodzimy do rozpatrzenia 74. poprawki. Macie państwo? Tak, dobrze.

Przystępujemy do głosowania.

(Poseł Sławomir Nitras: Ale widzi pani marszałek, jacy jesteśmy uważni?)

Tak, dobrze, bardzo się cieszę.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Myśmy głosowali nad nią.)

Aha, okej, dobrze. Dziękuję bardzo. Cieszę się, że taka czujność, że patrzymy.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 85. i 94.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 85. i 94., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. 165 – za, przeciw – 229, 45 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 86. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 86., proszę nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. 156 – za, 227 – przeciw, 54 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 91. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 91., proszę nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

(Poseł Krystyna Skowrońska: A kiedy będzie powtórka głosowania, skoro jest tyle błędów?)

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 155 – za, 227 – przeciw, 54 się wstrzymało.

Poprawka nie przeszła.

Przechodzimy do rozpatrzenia 92. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 92., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Poseł Krystyna Skowrońska: Wszyscy protestują, że mają kłopot.)

Głosowało 438 posłów. 155 – za, 229 – przeciw, wstrzymało się 54.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 93., 95. i 126.

Będziemy nad nimi głosować łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 93., 95. i 126., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. 163 – za, 229 – przeciw, 46 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 97., 104., od 114. do 117. i 121.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 122. do 124.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. 163 – za, 230 – przeciw, 46 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 109. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 109., zechce nacisnąć przycisk.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nie działa.)

Działa, pani poseł.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Rozumiem.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Głosowało 437 posłów. Za – 155, przeciw – 227, wstrzymało się 55.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 122. poprawki.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 123. i 124.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 122., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za – 155, przeciw – 228, wstrzymało się 51.

Poprawka została odrzucona.

Poprawka 124. stała się bezprzedmiotowa.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 125., 127., 128., 130. i 131.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W bloku głosowań nieco wcześniej przyjęliśmy to rozwiązanie.

Poprawki 35. i następne. A dokładnie chodzi o poprawkę 123.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki

Głosowało 436 posłów. Za – 165, przeciw – 227, wstrzymało się 44.

Poprawki zostały odrzucone.

Przechodzimy do rozpatrzenia 140. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 140., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie pośle, ale nie ma pan teraz głosu. Bardzo przepraszam, panie pośle.

(Poseł Sławomir Nitras: Nie udzielacie mi głosu...)

Panie pośle, bardzo proszę.

(Poseł Sławomir Nitras: Z moim głosowaniem byłoby tak samo jak jednej z posłanek. Wysłała głos za, a doszedł przeciw.)

Panie pośle...

(Głos z sali: Ma zdjęcia.)

Widzieliśmy to, tak. Niewiele warto są te zdjęcia.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Oczywiście.

Głosowało 439 posłów. Za – 160, przeciw – 227, wstrzymało się 52.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 142. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 142., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Poseł Sławomir Nitras: Pani marszałek...)

Przesadza pan już w tych rozmowach nocnych. Proszę łaskawie się uspokoić i uciszyć.

(Poseł Sławomir Nitras: Ja jestem naprawdę bardzo...)

Panie pośle, po raz drugi zwracam panu uwagę, że narusza pan godność Sejmu. To jest drugie ostrzeżenie. Trzecie to jest wykluczenie z obrad.

Głosowało 440 posłów. Za – 160, przeciw – 227, wstrzymało się 53.

Poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do rozpatrzenia 149. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 149., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za – 159, przeciw – 230, wstrzymało się 53.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 155. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 155., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za – 158, przeciw – 229, wstrzymało się 53.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 157. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 157., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za – 169, przeciw – 226, 45 wstrzymało się od głosu.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 175. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 175., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za – 156, przeciw – 228, wstrzymało się 54.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 186. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 186., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za – 165, przeciw – 231, wstrzymało się 44.

Poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do rozpatrzenia 187. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 187., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za – 169, przeciw – 232, wstrzymało się 42.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 199. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 199., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za – 158, przeciw – 232, wstrzymało się 53.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia 201. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 201., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za – 158, przeciw – 230, wstrzymało się 55.

Sejm poprawkę odrzucił.

Na tym zakończyliśmy głosowanie nad poprawkami.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki

Teraz mamy trzy zgłoszenia przed całością głosowania.

Pan poseł Borys Budka.
3 minuty.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje marszałek Sejmu Elżbieta Witek)

Poseł Borys Budka:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jesteśmy w wyjątkowej chwili, jesteśmy po nocnym głosowaniu, ale państwo nie skorzystaliście z wielu rad i dobrych poprawek, które zgłaszaliśmy.

Cieszę się, że przyjęliście naszą propozycję, by bezwarunkowo zwolnić z ZUS-u na 3 miesiące, podczas gdy jeszcze niedawno upieraliście się, że ta pomoc nie jest potrzebna. Cieszę się również, że wreszcie wsłuchaliście się w nasz głos i zasiłki będą jednak przedłużone dla osób, które opiekują się dziećmi. Ale niestety po raz kolejny podzieliliście Polaków.

Zabrakło wam odwagi do tego, by ratować miejsca pracy. Zabrakło wam odwagi do tego, by rodzice dzieci niepełnosprawnych mogli dostać zasiłki. Zabrakło wam odwagi do tego, by nie dzielić przedsiębiorców na lepszych i gorszych. Zabrakło wam odwagi wreszcie do tego, by stanąć i przeprosić wszystkich tych, którzy nie będą mogli skorzystać z pomocy państwa. Jestem ciekawy, czy dzisiaj będziecie w stanie wyjść do tego przedsiębiorcy, który nie uzyska od was żadnej pomocy, bo wykluczycie przedsiębiorców, którzy zatrudniają powyżej dziewięciu osób. Czy będziecie w stanie wytłumaczyć pracownikom, dlaczego nie chcieliście potraktować tak samo osoby, która jutro straci pracę w dużej firmie, firmie produkcyjnej, handlowej, tylko dlatego, że nie przyjęliście naszych poprawek?

I wreszcie, szanowni państwo, niestety nie zgodziliście się na fundamentalną rzecz: 20 mld zł dla polskiej służby zdrowia. *(Oklaski)* To są pieniądze niezbędne do tego, by ratować ludzkie życia. Nie wprowadziliście tych poprawek, bo nie jesteście gotowi na dialog, bo wartości, o których mówicie, są dla was puste. Współpraca, porozumienie, solidarność nic dla was nie znaczy. Dla was najważniejszy jest tylko i wyłącznie interes wyborczy, dlatego tak usilnie bronicie się przed stanem klęski żywiołowej, dlatego nie chcecie Polakom płacić odszkodowań, dlatego nie chcecie, by Polacy mogli starać się o rekompensaty w sytuacji, kiedy państwo zawodzi. I Polacy wam tego nie zapomną.

Ale my jesteśmy konstruktywną opozycją. Obiecaliśmy naszym wyborcom pomoc. Obiecaliśmy, że będziemy walczyć chociaż o największe poprawki, o których oni mówią. Tutaj nie wszystko się udało. Wiele rzeczy odrzuciliście, ale ponosicie dzisiaj pełną

odpowiedzialność za ten pakiet. Ponosicie pełną odpowiedzialność za każde utracone miejsce pracy. Ponosicie pełną odpowiedzialność za każdą krzywdę ludzką, która zostanie wyrządzona przez wasze tchórzstwo. *(Dzwonek)* Żałuję, pani marszałek, że nie dotrzymaliście słowa. Żałuję, panie premierze, że nie dotrzymaliście słowa. Żałuję, że nie skorzystaliście z wyciągniętej ręki, dialogu, porozumienia i dobrej pracy. Ubolewam nad tym, ale to wyłącznie wasza odpowiedzialność. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę bardzo, pan Krzysztof Bosak, Konfederacja. Nie ma pana posła.

(Poseł Grzegorz Braun: Jest w drodze.)

To jak przyjdzie, to dopuszczę go do głosu.

Pani Agnieszka Dziemianowicz-Bąk, Lewica. Proszę.

Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Jest bardzo późno, a w zasadzie bardzo wcześnie. Wielu Polaków wstaje właśnie do pracy. I ja chciałabym za to bardzo serdecznie im podziękować. Za to, że dziś, tak jak każdego dnia, pomimo epidemii udadzą się do pracy, do przychodni, do szpitala, ale także do sklepu czy na pocztę. Zrobią to pomimo narażania swojego zdrowia, narażania zdrowia swojej rodziny. Zrobią to dlatego, żeby dbać o nasze bezpieczeństwo, o nasze zdrowie, żebyśmy mogli czuć się zaopiekowani. Bardzo serdecznie im dziękuję, bo to dzięki nim państwo pomimo kryzysu, pomimo epidemii nadal działa. Najwyższy czas, żeby to państwo, które powinno im dzisiaj być wdzięczne, doceniło ich.

Tymczasem rząd Prawa i Sprawiedliwości postanowił wykorzystać kryzys do tego, by zamiast szcunku okazać tym osobom jeszcze więcej pogardy, obcinając pensje, osłabiając prawa pracownicze. Dzisiaj wszyscy pracownicy i pracownice, 16 mln Polek i Polaków, obawiają się o swoje wynagrodzenia. Projekt ustawy zakłada możliwość obniżania wynagrodzeń o nawet połowę.

Czy ministerstwo, czy rząd przewiduje, ile osób otrzyma niższe wynagrodzenia? Ile gospodarstw domowych będzie miało niższe przychody? Czy te wszystkie osoby, które wstają dzisiaj do pracy, mogą czuć się bezpiecznie? Czy rząd planuje jakiegokolwiek zabezpieczenia na ten czas, kiedy tę pracę stracą? Prawie 3 mln osób na samozatrudnieniu czy umowach cywilnoprawnych znalazło się dziś w sytuacji bez żadnych zabezpieczeń. Kryzys epidemii pokazał dobitnie, dlaczego pracujące osoby na umowach cywilnoprawnych nazywają te umowy śmieciówkami. Te miliony ludzi stają dzisiaj przed ryzykiem utraty pracy i środków do życia. Tego ryzyka w żadnym stopniu nie usuwają państwa ustawy antykryzysowe.

Posel Agnieszka Dziemianowicz-Bąk

Wręcz przeciwnie, pogłębiają je. Wasze propozycje osłabiają prawa pracowników, nie zabezpieczają sytuacji osób, które pracę tracą.

Odrzuciliście poprawkę Lewicy, dzięki której osoby pracujące na śmieciówkach zyskałyby pełnię praw z Kodeksu pracy. Odrzuciliście poprawkę Lewicy, dzięki której zwiększony zostałby zasiłek dla osób bezrobotnych. Zrobiliście to, pomimo że wiecie, że ok. 70% przedsiębiorców grozi dziś pracownikom zwolnieniami. Wiecie o tym, że po fali epidemii nadejdzie fala bezrobocia, i nie zrobiliście nic, żeby ludzi, którzy znajdą się pod tą falą, zabezpieczyć przed utonięciem.

Ja z uwagą przysłuchiwałam się dzisiejszym wystąpieniom przedstawicieli partii rządzącej. Powtarzaliście państwo słowo „solidarność”, solidarność”. Dlaczego w waszych ustawach tak niewiele jest solidarności państwa z jego własnymi obywatelami? W czasie takiego kryzysu, z jakim mamy dzisiaj do czynienia, musimy być solidarni, ale naprawdę, troszczyć się o siebie nawzajem – jeden o wszystkich i wszyscy o jednego. *(Dzwonek)* Z milionami pracowników, którym w oczy zagląda widmo długotrwałego bezrobocia, nie jesteście solidarni.

Chcecie państwo zaciskać pasa, ale boicie się zaciskać pasa na brzuchach tłustych kotów. Wolicie zaciskać pasa na najchudszych, najsłabszych, tym, którym najtrudniej jest upomnieć się o swoje prawa.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Na takie ustawy Lewica nigdy się nie zgodzi. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Proszę bardzo, doszedł pan poseł Krzysztof Bosak, Konfederacja.

Bardzo proszę.

Posel Krzysztof Bosak:

Szanowni Państwo! Panie Premierze! Pani Marszałek! Jesteśmy po 7 godzinach głosowań nad poprawkami do tarczy antykryzysowej, która niestety nie okaże się skuteczna w takim stopniu, w jakim mogłaby się okazać, w jakim oczekują tego polscy przedsiębiorcy, polscy pracownicy, dlatego że nie skupia się na czterech prostych filarach, które mogłyby pozwolić jej działać szybko i skutecznie, a więc nie ulży w kosztach stałych dla przedsiębiorców, ZUS i podatki, nie da prostego, szybkiego dostępu do ka-

pitau obrotowego, nie da szybkich i działających natychmiast dopłat do miejsc pracy i wreszcie nie wstrzyma wejścia nowych podatków. Nowe podatki zapowiedziane, takie jak podatek cukrowy, mają wejść, nic się w tej kwestii nie zmienia. Zamiast tego będziemy mieć 24 nowe procedury urzędnicze, komisje urzędników, komisje rozpatrujące wnioski, przedsiębiorców piszących wnioski. Kancelarie prawne już w tej chwili proponują usługi polegające na tym, że będą doradzać, panie premierze, jak skorzystać z tych rozwiązań, które pański rząd w tej chwili wytwarza, z tych nowych 24 procesów, które będą uruchamiane w administracji.

Jest natomiast grupa, która będzie bardzo zadowolona z tego, jaki kształt ma ta tarcza. Pan premier odniósł się do tej grupy w swoim wystąpieniu, w pewien sposób pokazując, jakiego zarzutu się boi. A mianowicie to są banki. Pan premier wywodzi się z banków i banki są tą grupą, która jest szczęśliwa z kształtu tarczy, którą rząd jej nadał. A to z bardzo prostego powodu: w odróżnieniu od różnych innych państw tarcza zaproponowana przez rząd PiS-u w żaden sposób nie uderza w interesy banków. Nie wprowadza żadnego rozwiązania, gdzie banki musiałyby się podzielić czy to funduszami, czy choćby zyskami z przedsiębiorstwami i zwykłymi obywatelami. Wakacje kredytowe, które będą wprowadzane, będą odpłatne. Rząd nic nie zaproponował w tym zakresie. Wszystkie instrumenty, które rząd zaproponował, są natomiast zoptymalizowane dla banków, takie jak obniżenie rezerw, takie jak instrumenty płynnościowe, takie jak gwarancje. Zwykli przedsiębiorcy nie będą mogli liczyć na takie specjalne traktowanie, na jakie będą liczyć koledzy z branży, wśród których pan premier zdobywał doświadczenie i funkcjonował przez lata.

Można powiedzieć, że to przypadek, można uznać, że jest to jednak następstwem pewnych koneksji, pewnych powiązań, które dzisiaj sięgają najwyższych szczytów władz naszego państwa. To nie jest sprawiedliwe, że zwykły przedsiębiorca nie może liczyć na tak preferencyjne traktowanie, na jakie będą liczyć bankowcy. Panie premierze, nie na to czekali polscy przedsiębiorcy.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

O głos poprosił pan premier Mateusz Morawiecki. Bardzo proszę, panie premierze.

**Prezes Rady Ministrów
Mateusz Morawiecki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj rzeczywistość, dzisiaj i wczoraj dyskutowaliśmy o fundamentalnych sprawach, fundamentalnych sprawach dla pracowników, dla przedsiębiorców. Ja rozumiem, że przepisy tutaj i zwyczaje, które w ostatnich latach sprawiły, że opozycja w mniejszym stopniu merytorycznie odnosi się do tego, co my proponujemy, a w więk-

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

szym stopniu są to różnego rodzaju zaczepki, spowodowały, że ta dyskusja w znacznym stopniu nie odnosiła się do tego, co jest meritum tarczy. Ale meritum tarczy ma obronić przede wszystkim pracowników i przedsiębiorców polskich przed bankructwami. I dlatego raz jeszcze apeluję w ślad za tym, o czym mówiłem na samym początku: nie tylko każdy dzień się liczy, każda godzina się liczy. Dlatego bardzo proszę pana marszałka Senatu, żeby zwołał Senat najlepiej jeszcze dzisiaj, jak najszybciej, najlepiej, żeby nie tracić żadnej godziny, ponieważ od uchwalenia tej tarczy zależy, ile przedsiębiorstw będzie w stanie ocalić swój biznes, ocalić swój dorobek, bardzo często dorobek życia, a w ślad za tym ile miejsc pracy ocalimy. Więc odłóżmy do lamusa te przepychanki czy te zaczepki, te różne zaczepki, które tutaj padały przez ostatnie 7 godzin. Ja się nie gniewam, wybaczam. Nie przejmuję się tym nadmiernie, ale bardzo proszę państwa wszystkich, głosujemy za tą tarczą jak najszybciej, ponieważ ilość ulg, które tutaj ujęliśmy, ilość bezpośrednich dopłat do pracowników, dla przedsiębiorców jest bezprecedensowa. Ta tarcza jest jedną z największych tarcz w stosunku do PKB zaoferowanych przez wszystkie inne państwa, w porównaniu z wszystkimi innymi państwami. Wiecie doskonale, bo rozumiem, że tutaj, w tej poetyce czy retoryce, która tutaj była rzucana tak troszeczkę jakby bez odpowiedzialności za słowo, bo myślę że wy doskonale wiecie i państwo, którzy przed chwilą mówiliście, też doskonale wiecie, że pomoc dla przedsiębiorców, pomoc dla pracowników idzie nie w miliardy, nie w dziesiątki miliardów, idzie w setki miliardów złotych, idzie w realnych pieniądzach.

Wiecie też doskonale, że akurat banki opodatkowała władza Prawa i Sprawiedliwości, bo to my narzuciliśmy podatek bankowy, który właśnie zapobiegł nadmiernej eskalacji kredytowej, nadmiernej ekspansji kredytowej, i dzięki temu pozyskujemy rokrocznie 4 mld zł do budżetu. To właśnie ta kwota ok. 4 mld zł, najpierw 3,5 mld, teraz powyżej 4 mld, służy polityce społecznej, służy polityce rozwojowej państwa polskiego i nie zagłusza tego kłamliwe zaczepki i zupełnie nieprawdziwe sformułowania, które tutaj stąd padały. Ja to wszystko odkładam do lamusa, nie gniewam się na państwa i bardzo proszę wszystkich, żebyście głosowali za tym, ale nade wszystko wierzę w to, że oczywiście ta ustawa będzie przegłosowana, ona jest bardzo ważna. Proszę Senat, proszę pana marszałka Senatu o zwołanie jak najszybciej posiedzenia, bo, raz jeszcze podkreślam, liczy się każda godzina.

Ten kryzys, który przyszedł do nas zupełnie niespodziewanie... Przed meteorytem nikt się nie ubezpiecza, przed koronawirusem nikt na świecie się nie ubezpieczył i nikt na świecie się do niego nie przygotowywał. Takie rzeczy, takie epidemie zdarzają się bardzo, bardzo rzadko i nieszczęśliwie ona nam, Polakom, również się przydarzyła. Dlatego w odpowiedzialności za państwo polskie, za polskich pracowników proszę bardzo Wysoką Izbę o zgodne głosowanie nad tą tarczą antykryzysową. Wierzę, że jeśli ją przegłosujemy, będziemy w stanie ocalić bardzo wiele miejsc pracy, a będziemy również robić wszystko, żeby w kolejnych odsłonach, już za kilka dni, proponować jeszcze dodatkowe rozwiązania, które będą również zabezpieczały gospodarkę polską w tym trudnym czasie, który niestety się zbliża. Robimy wszystko, żeby zapobiegać utracie miejsc pracy i zapobiegać bankructwom. Bardzo proszę Senat o jak najszybsze głosowanie, jeżeli tylko Wysoka Izba zgodzi się przegłosować tarczę antykryzysową, w co głęboko wierzę. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję, panie premierze.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druków nr 299 i 299-A, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 343 było za, 73 – przeciw, 19 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 8. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 8. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 9. posiedzenia zostanie paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godz. 6 min 21)

Porządek dzienny

8. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 26 i 27 marca 2020 r.

1. Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 286 i 286-A).

2. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 299 i 299-A).

3. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie systemu ochrony zdrowia związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (druki nr 301 i 301-A).

4. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie instytucji rozwoju (druk nr 302).

5. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2020 (druki nr 267 i 271).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 10 egz.
PL ISSN 0867-2768. Cena 4,10 zł + 5% VAT

